KRONIKA

PARAFII p.w. N.M.P. CZĘSTOCHOWSKIEJ
W BISKUPICACH RADŁOWSKICH

Tom I

ANNA BŁAŻEJ

Anna Błażej



Impulsem do napisania tej kroniki,
była zachęta obecnego ks. prob. mgr. Grzegorza Żyrkowskiego,
który pracuje w łut. parafii pw. M. M. P. Częstochowskiej
w Biskupicach Radłowskich od 1.IX. 2004 r.

Chcąc ukazać niezbyt odległe dzieje Parafii Biskupice Radłowskie, które są zaledwie cząstką wiedzy o ponad sześciowiekowej historii tej miejscowości, korzystałam m. in. z publikacji prof. dr. hab. Franciszka Ziejki p.t.: „Dziedzictwo Mieszkowych Drużynników: kilka kart z dziejów Radłowa i ziemi Radłowskiej" oraz opracowania ks. Józefa Wąsowicza pt.: „Historia Biskupic Radł. do końca XVIII wieku".

W tym miejscu składam serdeczne podziękowania ks. prob. Janowi Lizakowi za życzliwość, cenne wskazówki i rady pomocne w napisaniu tej kroniki. Jego ustne relacje, oraz przekazane fotografie, znacznie podnoszą merytoryczną wartość niniejszego opracowania.
Zebrany i ukazany materiał obejmuje najważniejszego okresu parafii – budowy kościoła.

Głównym jednak źródłem informacji są historie, obrazy z przeszłości, często też dramatyczne wydarzenia, które utkwiły w mojej pamięci na zawsze.
Część z nich, postanowiłam przywołać na kartach tej historii.

Anna Błażej
Biskupice Radłowskie, 2005/2006 r.

Kronika

Parafii p.w. N.M.P. Częstochowskiej

w Biskupicach Kałkowskich

Tom - I

Wstęp

Biskupice Radłowskie leżą na równinie nadwiślańskiej, przy lewym brzegu Dunajca w jego dolnym biegu.

Z Biskupic widać rozciągający się na południu pas Karpat, a na zachodzie las radłowski, to pozostałość po dawnej puszczy.

Rzeka Dunajec, to rzeka górska, od niepamiętnych lat, na terenie Biskupic i okolic robiła wielkie spustoszenia rozlewając swoje wody po polach uprawnych, zmieniając koryto, aż do drugiej połowy XVIII wieku, kiedy to zostały usypane wały ochronne, a Dunajec płynie do dziś swoim korytem, nie wyrządzając tak wielkich szkód jak dawniej.

Pierwsza wzmianka na temat Biskupic, pochodzi z roku 1391. Kodeks Dyplomatyczny Katedry św. Wacława z lat 1257 - 1423 w jednym z dokumentów wymienia Biskupice Radłowskie, a F. Piekociński umieszcza tę wioskę przy parafii Radłów.[1] Nadmienić trzeba, że kościół w Radłowie wybudował bp. Jan Grott, w roku 1337, (prezbiterium), który istnieje do dnia dzisiejszego. W tym czasie był to mały kościółek, ale wystarczający na owe czasy. W latach późniejszych był powiększony,

Bibliografia:

1) Ks. Józef Tatarek - Historia Biskupic Radłowskich do końca XVIII wieku.
Gminna Biblioteka Radłów - Filia w Biskupicach Radłowskich.

a w czasie pierwszej wojny światowej częściowo spalony i zburzony, ale przy remoncie znów powiększony.

2) Historyk polski z czasów króla Kazimierza Jagiellończyka, Jan Długosz wspomina o Biskupicach przy Radłowie, podkreślając, że jest wioską bardzo dobrze prosperującą liczącą 17 łanów, 3 karczmy, najlepszy dwór biskupi i mającą pierwsze miejsce pod względem stanu majątkowego w kluczu radłowskim.

3) Wioska Biskupice, która zawsze przynależała do biskupa krakowskiego, stawała często do zatargów z Zabawą i Zdrochcem. Powód był taki, że po pierwszym najeździe Tatarów na Polskę, między rokiem 1241 - 1242, bp. Wisław z Kościelca, w brew przepisom prawa kanonicznego, postanowił pomóc swym niezamożnym braciom i pozwolił im założyć w dobrach radłowskich dwie wsie Zabawę i Zdrochcec (obecnie Zdrochec). W krótce po śmierci ks. bpa Wisława rozpoczęły się spory między Bobowskimi - potomkami brata biskupa Wisława, a kolejnymi biskupami krakowskimi o prawo wyrębu w lasach radłowskich.

Z biegiem lat, oni stali się zachłanni do tego stopnia, że pragnęli zawładnąć całym lasem radłowskim i rościli sobie pretensje do Biskupic Radłowskich.

Wywołało to zgorszenie samego Jana Długosza. Kres tym sporom położył dopiero ks. kanonik Zbigniew Oleśnicki, były sekretarz króla Władysława Jagiełły, który ufundował stup

2) Ks. Józef Wołasek - Historia Biskupic Radłowskich, do końca XVIII wieku. Gminna Biblioteka - Radłów, Filia w Biskupicach Radłowskich.

3) Prof. dr. hab. Franciszek Ziejka - Dziedzictwo Mieszkowych - gminna Biblioteka - Radłów, Filia w Biskupicach. Drużynników

słup graniczny z odpowiednim aktem prawnym, podpisanym przez Mikołaja Powałę z Taczowa podkomorzego sandomierskiego i Jana Oleśnickiego, wojewody sandomierskiego, brata kardynała, oraz innych osób w sprawie granic.

Wyżej wspomniany słup, jako jedyny zabytek z roku 1450, stoi w Biskupicach Radłowskich (na Kępie) przy średniowiecznej drodze, prowadzącej z Radłowa do Opatowca i jest unikalnym dokumentem historycznym.[4] Koncepcję tą uzasadniają materiały źródłowe m. inn. korespondencja Karola Rogawskiego z 1858 r. zawierająca informacje dotyczące sporu, który spowodował konieczność rozgraniczenia ziem biskupstwa krakowskiego i dóbr świeckich.

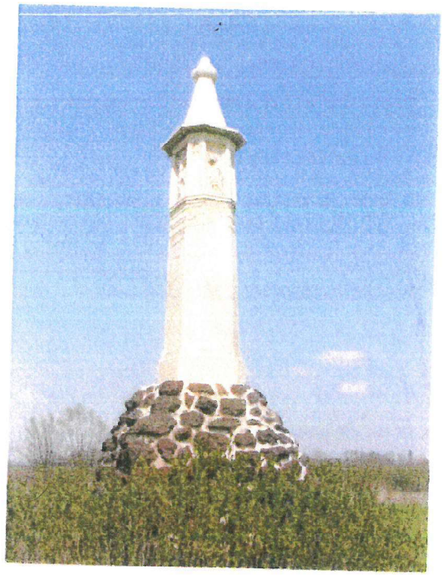

Słup graniczny radłowskich dóbr biskupich wzniesiony na polecenie Z. Oleśnickiego w 1450 r.

Opis samego obiektu.

W piśmie Karola Rogawskiego, znajdujemy dokładny opis formy słupa, zdobiących go płaskorzeźb i wzmiankę "... Pod górnym gzymsem szczyt słupa jest ścięty także ośmiościanem, a kończy się gotycką szyszką".

W Biskupicach, oprócz wyżej wspomnianego historycznego słupa, jest jeszcze jeden zabytek, tylko trochę młodszy, a to kapliczka przydrożna z roku 1876, która ma ciekawą historię. W tej kaplicze znajduje się figura M. Boskiej Pocieszenia, która ma około 80 cm. wysokości, a znalazł ją

4) Wojew. Odział Służb Ochrony Zabytków w Krakowie
Delegatura w Tarnowie ul. Konarskiego 15

Oświadczenie skierowane do swojej Rodziny przez
p. Barabasza właściciela posesji, na której stoi jego kosztem wybudowana
kaplicrka, który powiedział; Jeśliby kiedy Biskupianie budowali kościół,
to ja oddaję całą posesję pod budowę kościoła za darmo (która ma ponad 3 ha).

Słowa Jego spełniły się dopiero po upływie 108 latach, kiedy to
w 1984 r. stanął kościół w Biskupicach Radłowskich w stanie surowym,
na Jego posesji.

W trakcie zostawienia sprawy budowy kościoła, żyły jeszcze jego
córki p. Barabasza (chyba wnuczki) 2 panie siostry o nazwisku Kuklewicz (starszki)
w Krakowie, które były właścicielkami tej posesji, a ponieważ wiedziały o decyzji Dziadzia,
nie miały żadnej rodziny (były niezamężne) nie żądały żadnej należności za parcele
pod budowę kościoła.

O powyższym oświadczeniu p. Barabasza, opowiedziała mi moja
teściowa z domu Maria Barabasz Błażejowa.

Anna Błażej

ie

rybacy z naszej wioski w Dunajcu, w czasie połowu ryb. Widocznie wezbrane wody Dunajca, zalały w górach jakąś kapliczkę czy kościółek i tym sposobem znalazła się w naszej miejscowości.

W tym czasie, był dosyć bogaty gospodarz w Biskupicach, nazywał się Barabasz, który własnym kosztem ufundował tę kapliczkę. Wymurowana była z cegły, miała 2 okna, drzwi, dach, a na nim krzyż i sygnaturka z dzwonkiem.

Mieszkańcy Biskupic cenili tę kapliczkę, a zwłaszcza figurkę. Kiedy nie było jeszcze kościoła, każdego roku w maju, odprawiały się nabożeństwa majowe, na które ludzie bardzo chętnie przychodzili. W czasie II wojny światowej, koło kapliczki, (odległ. 2-3m) spadła bomba, która wbiła się głęboko w ziemię i nie eksplodowała. Ten cud, wszyscy bardzo doceniamy, bo gdyby nastąpiła eksplozja, z kapliczki zostałoby trochę prochu.



Kapliczka stara

Kapliczka stała na posesji obecnego kościoła, a ponieważ stała już ponad 120 lat, a jeszcze dotknięta powodzią w 1934r., kiedy zalana do połowy swojej wysokości wodą, która utrzymywała się około 2 tygodni, nic dziwnego, że koło roku 1990, cegły zaczęły się bardzo rozsypywać, tynk płatami odpadać, poprawić się nie dało bo wszystko odpadało, dlatego władze miejscowe postarały się o zezwolenie na przebudowę tego zabytku. Dziś jest piękna

przebudowana w 1999 r. i jest ozdobą stojącego obok kościoła.

5) Do XVIII wieku, jedyną formą szkolnictwa, były szkoły prowadzone przez kościół, w których uczono oprócz pacierza, czytać i pisać. W Radkowie istniała również taka szkoła, jedyna w całej parafii i dzieci mieszkańców Biskupic, także uczęszczały do tej szkoły.

6) Wspomnieć należy, że ludzi w tym okresie było mało. W diecezji krakowskiej, zachowały się zapisy dotyczące rachunków kolatorów popieskich z lat 1328-1358. Parafia Radków, mogła liczyć w tym czasie 1470 ludzi. Dokumenty podają, od XVI-XVIII wieku, o całkowitym upadku szkolnictwa i podkreślają, że szkoła w Radkowie posiadała zaledwie kilka chłopców.

Jak widać z kart dawnej historii, społeczeństwo polskie, także i ziemi radkowskiej, nie miało łatwego życia. Mieszkańcy Biskupic zajmowali się rolnictwem, a w dawnych czasach, także rybołówstwem (dopływ wody Dunajca nie został zatruty wyrzutem chemii z fabryk, bo w ten czas rzeki wyginęły). Kościołów było mało, odległości duże i jeśli jakiś Pan dworu, albo biskup nie zbudowali kościoła to ludzie sami go nie zbudowali.

Rozpowszechniane były dwory, których właściciele mieli w posiadaniu wielkie obszary ziemi. Przeciętni ludzie wiejscy, żyli bardzo ubogo, a musieli niemal za darmo pracować u dziedzica dworu - odrabiać pańszczyznę, do tego jeszcze ludzie w odległych czasach, przeżywali ciężkie chwile,

5), 6), ks. Józef Wałaszek, Historia Biskupic Radk. do końca XVIII.

najazdy Tatarów w roku 1241, Szwedów - 1655, rozbiory Polski 1772, 1793, 1795 r. powstania - listopadowe - 1830 r, styczniowe - 1863 r. Następnie I wojna światowa w 1914 r., która trwała 4 lata, później wielka powódź w 1934 r. która zalała wielkie obszary ziemi uprawnej, poburzyła domy i wiele różnych strat pozostawiła po sobie. Nie było długiego wytchnienia i już II wojna światowa w 1939 r. której skutki do dziś są odczuwalne.

Druga wojna światowa - 1. IX. 1939 r.

Tu wypada napisać chociaż kilka zdań, jak II wojna światowa dotknęła Biskupice Radl. Otóż zaraz na początku wojny, 8. IX. 1939 r. już wojska niemieckie zdążyły przyjechać do Biskupic. Jechali jak burza, motorami, rowerami, samochodami ciężarowymi, czem się dało. Strach i zamieszanie było tak wielkie, którego nie da się w kilku słowach opisać.

Ludzie z Krakowa uciekając przed Niemcami pieszo, takie byli w tym czasie w Biskupicach, pchając wózki dziecinne z dzieckiem, albo z dobytkiem własnym.

Tabory wojska, konnica, uciekinierzy (cywile), samoloty niemieckie, wycie syren fabrycznych, jako ostrzeżenie przed bombardowaniem, a do tego tumany kurzu, jechało 3 pasy i już dróg w drodze, nie mogą wyjechać, (nie było asfaltu).

Wszyscy jechali w jedną stronę na most na Dunajcu. To obraz przykrego nieszczęścia. Przed wieczorem dojechały do Biskupic wojska niemieckie od Radłowa (nie po drodze), tylko prost-

gami od Szatanówki przez pola do mostu. Wojska polskie stanęły w obronie mostu a Niemcy chcieli go zdobyć, bo chcieli przejechać na drugą stronę Dunajca.

Pomnik II wojny świat.



Na cmentarzu w Radkowie

Wojna trwała całą noc do białego rana. Spalone zostało 135 gospodarstw, zginęło 283 żołnierzy polskich, niemieckich 66. Polacy leżą na cmentarzu w Radkowie, Niemcy chwilowo swoich żołnierzy pochowali na polu obok cmentarza i w krótkim czasie wszystkich wywieźli. Wojsko polskie wysadziło most, który był wcześniej zaminowany, gdyż siły niemieckie przeważały.

Pogorzelcy żyli 5 lat w strasznej biedzie, nie było odszkodowania, ani żadnej pomocy. Jak widać przeżycia były straszne i nie jeden raz ludzie w tej biedzie i wielkim ucisku łączyli się z Panem Bogiem, licząc na pomoc i wytrwanie. Nie w jednym wypadku padliby na kolana przed ołtarzem ofiarując Bogu swoje trzy, ale do tego ołtarza dzieliły ich zawsze długie km., zostawały tylko westchnienia połączone z marzeniem, a łańcuch różnych zmartwień i problemów, stale wzrastał.

Jakie też było myślec w tych czasach o budowie choćby skromnego kościółka, a droga do własnego kościoła była daleka. W odległych czasach, nie było żadnej lokomocji, nie było samochodów, ani autobusów, nawet konie były rzadkością, trzeba było liczyć tylko na własne nogi, a odległość 5 km z Biskupic do Radkowa, to dużo, zwłaszcza dla dzieci i ludzi starszych, a wypada jeszcze wziąść pod uwagę - pogodę, upał, deszcz, śnieg czy zaspy, a także dokuczliwy mróz.

Nic dziwnego, że mieszkańcy Biskupic najczęściej chodzili do kościoła w Żalnie, także do Żabawy, bo było bliżej. Natomiast do kościoła parafialnego w Radłowie, ludzie chodzili tylko w większe święta, odpust, Boże Narodzenie, Wielkanoc i w dzień Wszystkich świętych. Byli i tacy, którzy mieli rowery, (ale to był luksus) to do Radłowa jechali, także i koniki mi kto zaprzęgnął i kilka osób jechało tym wozem, ale jedna osoba musiała zostać i pilnować konia, żeby nie uciekł, dlatego mało jeździli wozami.

Lata płynęły, a ludzie męczyli się z pokonywaniem odległości, wielu słabych, czy chorych nie chodziło wcale do kościoła i tylko marzenia o posiadaniu własnego kościoła w Biskupicach towarzyszyły wszystkim pokoleniom.

Przyszedł czas, kiedy straszna wojna się skończyła, wokół cisza, życie ludzkie powoli normalnie się toczy, dzieci i młodzież chodzą do szkoły, dorośli pracują w domu i fabrykach, które jeszcze zostały po wojnie. Jest rok 1960, to już 15 lat minęło od zakończenia II wojny światowej. Zdawało by się, że wszystko wraca, albo już wróciło do normalnego życia, a naród polski ochłonął się po wielkich cierpieniach, obozach i zagładach, strasznych torturach zadanych przez okupanta niemieckiego i stracie około 6 mil. Polaków, upragnionej wolności.

Jednak nie takiej wolności społeczeństwo polskie oczekiwało.

Doczekaliśmy się „Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej", ale niestety, nad tą Rzeczpospolitą, czuwał Związek Radziecki, a to z tej przyczyny, że Armia Radziecka wyzwoliła Polskę spod okupacji niemieckiej w 1945r.

W tym czasie dominowała Partia Robotnicza i Socjalistyczna, później te partie zjednoczyły się i powstała Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, czyli P.Z.P.R. Ta partia była lepiej wynagradzana ludzie należący do niej, a jeszcze jak byli na stanowiskach urzędników, otrzymywali wysokie nagrody pieniężne, albo rzeczowe (np. mieszkanie) ale wszyscy służyli Sowietom. Rozwijał się również komunizm i widoczne było prześladowanie księży i wiary.

Dowodem tego, jest uwięzienie ks. karol. Stefana Wyszyńskiego w Komańczy w roku 1954, a później za 30 lat, ks. Jerzy Popieuszko z Warszawy, który zginął śmiercią męczeńską, z rąk wysokich rangą polskich urzędników 19. X. 1984 r. (S.B.) Służba Bezpieczeństwa.

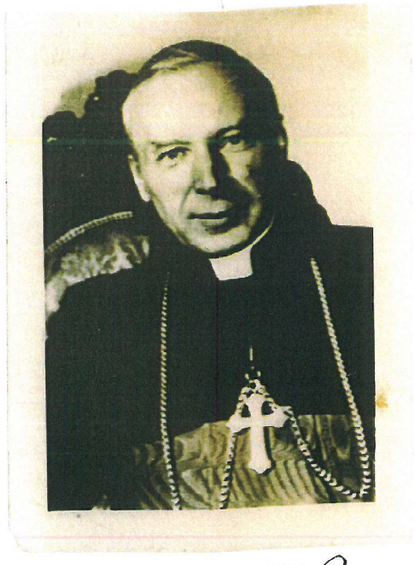

Ks. karol. Stefan Wyszyński

ks. karol. Stef. Wyszyński, więzień klasztoru * w Komańczy rok 1954.
* aresztowany w Warszawie przez komunistów.



Ks. Jerzy Popieuszko

Ks. Jerzy;
Żył wśród wartości. Głosił je za pomocą słowa. Sam nieustraszony, uczył odwagi i mądrości dzielności i rozsądku. Zdobył autorytet moralny w czasach, w których zrodziło się wiele autorytetów. Stał się wzorem osobowym nawet dla tych, którzy stracili wiarę.

W roku 1960 padł rozkaz, aby usunąć wszystkie obrazy świętych i krzyże z sal szkolnych i biur. Członkowie partii nie mogli chrzcić dzieci w kościele, tylko w gminie nadać imię dziecku. Do kościoła także im nie było wolno chodzić, ani ślubu brać w kościele tylko cywilny ślub w gminie.

Partia P.Z.P.R. była przymusowa, a nie ochotnicza. Kto chciał dostać lepszą pracę w fabryce, czy w biurze, a jeszcze na stanowisku kierowniczym, musiał należeć do partii. Każdy musiał przestrzegać wszystkich przepisów, gdyż w przeciwnym razie, były ostre konsekwencje i kary.

W tym okresie komunistycznym zginął ks. Jerzy Popiełuszko o czym już wspomniałam i wiele innych księży. W takim to okresie, zrodziła się myśl w społeczeństwie Biskupic, aby się starać o zezwolenie na budowę kaplicy, czy kościoła.

Dawniej takich biur nie było, a w tym czasie, zaistniało biuro powiatowe i wojewódzkie pod nazwą „Dział Wyznań" i pod taki adres trzeba było wysyłać swoje pisma i prośby w sprawie budowy sakralnej. Wiadomo było, że kierownik takiego biura był zatrudniony do zwalczania religii, a nie do jej rozszerzania i budowania kościołów. Dlatego nie było żadnej nadziei, a raczej było wielkie ryzyko taką sprawę załatwiać, aby nie zostać internowanym, czyli aresztowanym.

Przeciętni ludzie, nie zdawali sobie żadnej sprawy z tego, jak niebezpieczne jest załatwianie zezwolenia na budowę kaplicy i dlatego choć skryty, bo O.R.M.O. (czyli Ochotnicza Rezerwa Milicji Obyw-

watelskiej) czuwało na każdym kroku, ale odczuwalny był doping od strony mieszkańców, aby nie zważać na nic, tylko dążyć do osiągnięcia celu.

W kancelarii parafialnej naszego kościoła, są wiarygodne zapisy, z okresu starania się o budowę kościoła, p.t. „Historia powstania kościoła w Biskupicach Radłowskich".

I tak; Pierwsze pismo, jako prośba o informacje w sprawie zezwolenia na budowę kaplicy, wysłane było do Urzędu Powiatowego w Tarnowie w 1962 r. Zachowały się do dnia dzisiejszego 3 odpisy podań, wysyłanych do Krakowa z datą; 1) - 4. XI. 1965 r. - Prezydium Wojew. Rady Narodowej, Dział Wyznań w Krakowie podpisane przez 7 osób; [1]
Anna Błażej, Antoni Brożek, Józef Bogacz, Jan Marcinkowski, Zofia Lata, Tadeusz Pajdo i Jan Seremet.

2) - 12. X. 1968 r. - Prezydium Wojew. Rady Narodowej, Dział Budownictwa w Krakowie, podpisane przez 9 osób; [2] Anna Błażej, Józef Bogacz, Franciszek Łoś, Tadeusz Pajdo, Jan Marcinkowski, Jan Tomolik, Zofia Lata, Alojzy Pochroń, Antoni Brożek.

3) - 16. X. 1969 r., które wysłano do Prezydium Rady Narodowej, Dział Budownictwa w Krakowie. To podanie podpisało 157 osób. Jest jeszcze odpis jednego pisma z datą - 25. IX. 1968 r. skierowane do Pań Kuklewicz w Krakowie, w sprawie parceli pod kościół. Zachowały się jeszcze 3 pisma, jako odpowiedzi negatywne na nasze pisma. - Daty pism - 17. XI. 1965, 7. III. 1969 r. i 24. VIII. 1970 r. Pisma często były wysyłane kilka

1, 2, 3, Pisma - Anny Błażej, zbiory własne.

razy w jedno miejsce, gdyż nie otrzymywaliśmy odpowiedzi na nasze pisma.

Jak widać, mieszkańcy Biskupic nie siedzieli bezczynnie, ale wręcz przeciwnie, wysyłano było dużo pism, do różnych biur i miejscowości, a to do pow. Tarnów, woj. Kraków, w tej sprawie było również dużo wyjazdów, zwłaszcza do Krakowa, lecz to kończyło się na niczym bo w komunizmie nie mogło być inaczej.

Od wysłanego pierwszego pisma do powiatu, w 1962 r. minęło 8 lat, a od zakończenia wojny 25 lat i nikt nie słyszał o żadnej budowie sakralnej, nawet z dalekich okolic. Wspomnieć należy, że pewna część ludzi w Biskupicach, nie traciła nadziei i grupa gospodarzy woziła żwir z Dunajca na 3 różne składowiska, który miał być służyć do budowy kaplicy - (żwir jednak doczekał się swego przeznaczenia).

Dopiero w latach 1970-tych było trochę lepiej, to też ks. dziekan Piotr Łabno, proboszcz parafii Radłów, zakupił w Biskupicach dom, zupełnie w surowym stanie, w 1970 r. u p. Marii Augustyńskiej, (za pieniądze parafialne). Dom nie miał okien, ani drzwi, jak również sufitu i ścian działowych, za który wypłacił 55 000 zł. wraz z kilku arową działką. Równocześnie ks. dziekan dał na remont tego domu 15 000 zł. p. Zofii Łata. Nadmienić tu należy, że w tym czasie dobra mleczna krowa kosztowała 6000 zł.

Pośrednikami w kupnie w w. budynku były p. Anna Bzdzej, p. Zofia Łata i częściowo p. Antoni Brożek. Dom został zapisany notarialnie, na ks. Jana Łatę, (który pochodził z Biskupic).

Powyższe dane o zakupie domu i jego wykończeniu spisała w swoim notatniku - p. Józefa Tobiasz

Opiekunką tego budynku, po dokonanym zakupie, była p. Zofia Łata, matka ks. Jana Łaty, na którego budynek był zapisany. Pani Zofia Łata, która oprócz 15000 zł. pobranych od ks. dziekana na remont od osób zaufanych, zbierała składki na ten cel. Majstrem był Antoni Brożek, oraz Franciszek Ryguła. Zbierano w wiosce cement, pustaki i cegłę. Czynem społecznym wożono z Dunajca żwir i piasek.



Proboszcz parafii Radłów (zmarł w 1982 r. VII. 7.

Ks. dziekan Piotr Łabno

W czasie wykonywania wstępnych prac, władze powiatowe z Tarnowa zabroniły remontu i adoptacji tego budynku na punkt katechetyczny, uważając go za nie odpowiedni. Wszelkie prace zostały wstrzymane. Po usilnych staraniach i prawdopodobnie zapłaconym kolegium 5000 zł. (przeciętna pensja robotnika w fabryce w Mielcu wtedy była około 4500 zł.) w następnym roku 1971, budynek został wykończony. Zrobił ks. Stanisław Kocoń, przeprowadził się z nauczaniem religii od państ

Budynek ten, nazwano punktem katechetycznym, bo u

Po wykończeni tego domu, ks. bp. Jerzy Ablewicz z Tarnowa, zezwolił raz w mies., ale dopiero w grudniu 1975 r. Od 1971 - 1975 r. dom służył do którego dojeżdżał ks. z Radłowa. W roku 1976 ks. bp. zezwolił na

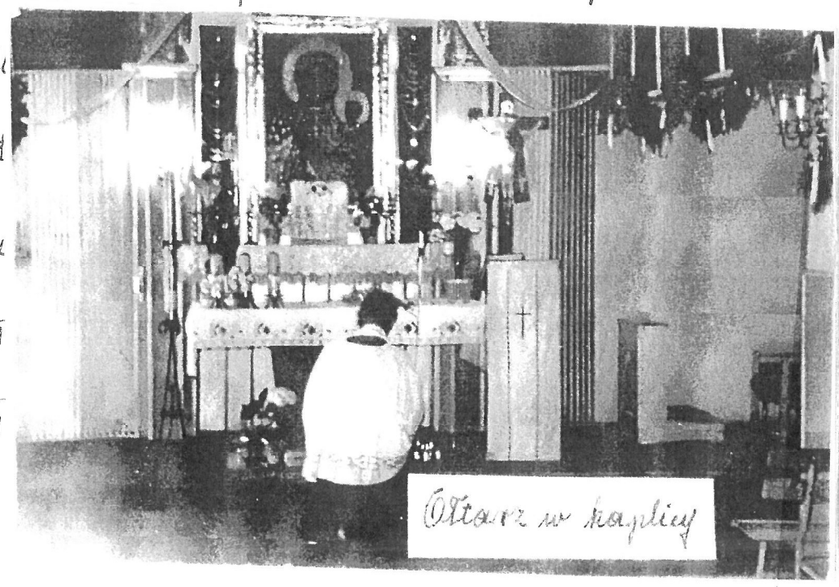

Ołtarz w kaplicy

ale te Msze św. odprawiał ks. przyjeżdżający z Radłowa.



Kaplica - kościółek,
która powstała z prywatnego domu w Biskupicach R. zakupionego w surowym stanie, przez ks. dziek. Piotra Lalino, a doprowadzona do użytku punktu katechetycznego, a później na użytek kaplicy - kościółka.
Wszystko zrobili mieszkańcy Biskupic w czynie społecznym.

W roku 1978, 17.VIII. przydzielony został przez ks. bpa. Jerzego Ablewicza do Biskupic Radł. ks. Mieczysław Wajda, który pełnił należycie wszystkie obowiązki duszpasterskie, jako rektor, a nie proboszcz, gdyż parafii jeszcze nie było, a mimo to, ks. Mieczysław Wajda, nazwał tę kaplicę pw. bł. Maksymiliana Kolbe. Kaplica była mała zwykły sufit nisko, a w pomieszczeniu duszno i bardzo ciasno, bo ponad 1000 ludzi pomieścić na 2 Mszach, to za dużo, dlatego większość ludzi stała na polu, a część dalej dojeżdżała do sąsiednich parafii, tylko ks. Mieczysław nie narzekał na brak miejsca i powietrza, ale cierpiał razem z ludźmi. Ksiądz starał się wiele rzeczy wew. kaplicy zrobić, ulepszyć jak boazerie i wiele podobnych spraw, ale to nie dawało pełnego zadowolenia. Ks. Wajda był bardzo dobrym kapłanem, ale o budowie kościoła nie chciał słyszeć, nawet o tym żeby się starać o zezwolenie na budowę, dlatego jego pobyt w naszej wiosce trwał krótko bo do 25.X.1980r. t.j. 2 lata i 10 dni.



Ks. rektor Mieczysław Wajda - 1978r.

Duszpasterstwo i działalność Ks. Jana Lizaka



Ks. Jan Lizak - 1980 r.

Po przeniesieniu ks. Mieczysława Kajdy, posługę kapłańską przejął, także przysłany przez ks. bpa Jerzego Ablewicza z Tarnowa, ks. Jan Lizak 25.X.1980r., którego celem, oprócz ~~oprócz~~ posługi kapłańskiej, było wybudowanie kościoła parafialnego w Biskupicach Radłowskich, ponieważ jego poprzednik, takiej odpowiedzialności nie podjął.

Ks. Jan zamieszkał w prywatnym domu u pp. Marcinkowskich przy ul. Zagumnie, w mieszkaniu swojego poprzednika ks. Mieczysława Kajoły. Miał tam mieszkać 2 lata, a mieszkał 2 tyg. bo właściciele mieszkania tak sobie życzyli. Ks. Lizak miał pewien kłopot z tym mieszkaniem, ale znalazł mieszkanie tymczasowe u Państwa Kajolaków, na 3 mies.

W tym czasie mieszkańcy Biskupic, przygotowali mu mieszkanie u p. Józefa Tracza, które od zaraz nie było możliwe do zamieszkania, gdyż trzeba było przeprowadzić remont. Ludzie włożyli dużo wysiłku, kosztów i pracy, ale całkowitej wygody nie można było osiągnąć, gdyż w tym

domu był grzyb i wilgoć. Mimo tej ograniczonej wygody, ks. Jan Lizak mieszkał tam 5 lat.

Na początku swojego pobytu w Biskupicach, przystąpił do przebudowania punktu katechetycznego na prawdziwą kaplicę, gdyż jak wcześniej wspomniałam, było tam bardzo duszno, ciasno i nizko. W tej przebudowie usunięto sufit, a wnętrze pomieszczenia podniosło się pod sam szczyt dachu i nie było tak duszno. Dobudowano zachrystię, wieżyczkę, a w ten czas uzyskano wygląd wewnętrzny i zewnętrzny kościółka.



Kaplica po przebudowaniu przez ks. J. Lizaka

Wszystkie te prace wykonywano dosyć szybko i dobrego w czynie społecznym. Oprócz tej przebudowy, został wybudowany obok kaplicy, zadaszony ołtarz polowy, postawiane było kilkanaście ławek na stałe, z czego można było korzystać 3/4 roku, oprócz zimy i bardzo złej pogody.

Ksiądz Jan, kiedy przyszedł do Biskupic, był młody, 10 lat po wyświęceniu kapłańskim, pełen twórczej energii, to też nie zwłocznie zainteresował się sprawą zezwolenia na budowę kościoła.

Ks. Abp. Orolymariusz Jerzy Ablewicz
erygował parafię pod wezwaniem
Matki Boskiej Częstochowskiej
w Biskupicach Radłowskich
24 lutego 1981 roku.

(Patrz - str. 30)

Tu trzeba dodać, że promyk nadziei zaświecił, odkąd na tronie papieskim zasiadł Papież Polak Kardynał Karol Wojtyła. Od tego pamiętnego dnia, a było to 1978 r. 16.X. każdy dzień przynosił nowe nadzieje.

W sprawach budowy sakralnej, było nadal bardzo trudno, ale ta iskra nadziei, której przed tym nie było, dodawała sił. Było bardzo dużo różnych przeszkód i usilnego starania się kilku osób, na czele z księdzem, a jeszcze więcej modlitwy księdza, parafian i zaufania Panu Bogu i Matce Najśw.

Ks. Jan Lizak (jak sam o tym mówił), kiedy miał największą trudności, zwłaszcza w sprawie budowy kościoła, a najpierw jeszcze bardzo ważną sprawą i nadzwyczaj trudną do załatwienia, było uzyskanie zezwolenia na taką budowę, w ten czas jechał do Częstochowy i tam prosił Matki Bożej o pomoc. Jak ksiądz później opowiadał, w czasie jednego pobytu w Częstochowie, klęcząc przed cudownym Obrazem Najśw. Marii Panny, prosił Ją o pomoc w załatwieniu tego zezwolenia (na budowę kościoła), którego trudno było się doczekać i złożył Matce Bożej takie przyrzeczenie, że jeśli w ciągu roku od chwili obecnej uda się załatwić to zezwolenie, to kościół będzie pw. Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej, mimo, że przez poprzedniego ks. Mieczysława Najdę decyzja zapadła, że kościół mógłby być pw. bł. Maksymiliana Kolbe. Aby tej decyzji całkiem nie przekreślić, ks. Jan po uzyskaniu zezwolenia na budowę kościoła IV. 1981 r. to było w ciągu 3 mieś. od jego prośby, a nie roku, postanowił dotrzymać słowa Matce Najśw. i kościół złożył w Jej Najśw opiekę. Natomiast kościół wolny został pw. bł. Maksymiliana Kolbe. (O powyższej sprawie w Częstochowej, ks. Jan mówił w kościele do ludzi)

Zaznaczyć trzeba, że w czasie starania się o zezwolenie na budowę kościoła, mieszkańcy wioski Biskupice Radł., zofiarowali parcele pod kościół. Otóż właścicielkami ziemi, na której miałby stanąć oczekiwany kościół, były 2 siostry w podeszłym wieku pochodzące z Biskupic, a zamieszkałe w Krakowie. Wyżej wym. Panie o nazwisku Kuklewicz, bardzo chętnie podarowały całą parcele pod budowę kościoła. Sprawą urzędową, aby przeprowadzić to notarialnie, zajął się p. mec. Stanisław Mierzwa, pochodzący także z Biskupic, a zamieszkały w Krakowie.

Grunt był już przygotowany, a ks. Jan Lizak otrzymał zezwolenie na przeniesienie kaplicy na właściwe miejsce, co było równoznaczne z zezwoleniem na budowę kościoła.







Pierwsza Msza Święta
w miejscu budowy Kościoła
Matki Boskiej Częstochowskiej

Biskupice Radłowskie
26 VIII 1981 r.

Ołtarz, na tle krzyża wcześniej postawionego

Pierwsza Msza św. odprawiana w miejscu,

na którym ma stanąć kościół w Biskupicach Radł.

26. VIII. 1981 r.

(W czasie Mszy św. padał drobny deszcz,
a wielu ludziom ze wzruszenia, padały grube łzy.)

1) Zadaniem następnym, było poszukać wykonawcę projektu budowy kościoła. To zadanie nie należało do rzeczy bardzo trudnych, znaleźli się Panowie, którzy to zrobili.

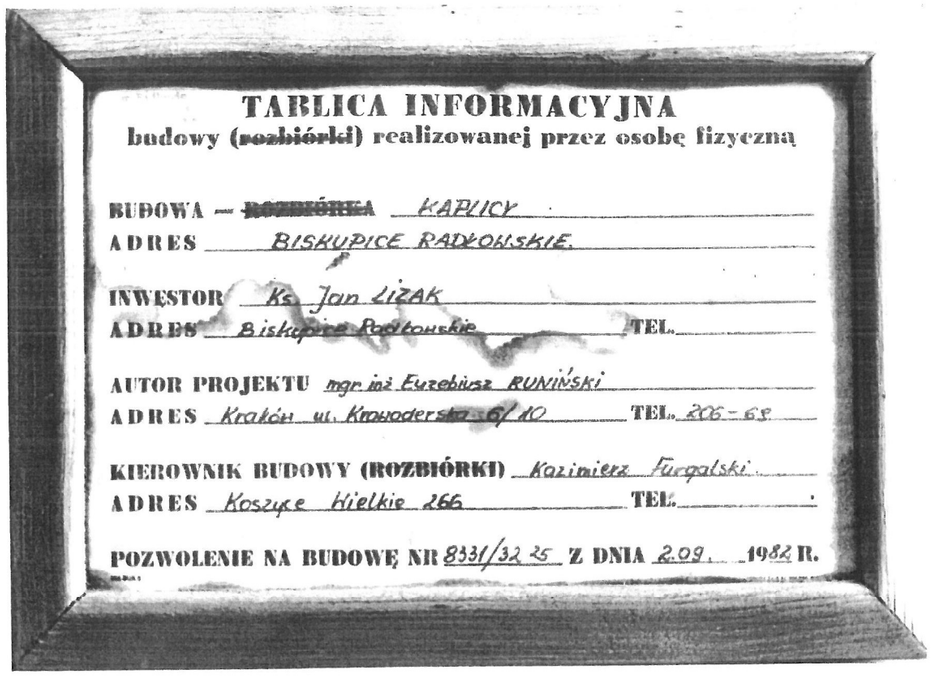

TABLICA INFORMACYJNA
budowy (~~rozbiórki~~) realizowanej przez osobę fizyczną

BUDOWA — ~~ROZBIÓRKA~~ KAPLICY
ADRES BISKUPICE RADŁOWSKIE.

INWESTOR Ks. Jan LIŻAK
ADRES Biskupice Radłowskie TEL.

AUTOR PROJEKTU mgr inż Eurebiusz RUNIŃSKI
ADRES Kraków ul. Krowoderska 6/10 TEL. 206-68

KIEROWNIK BUDOWY (ROZBIÓRKI) Kazimierz Furgalski
ADRES Koszyce Wielkie 266 TEL.

POZWOLENIE NA BUDOWĘ NR 8331/32 25 Z DNIA 2.09. 1982 R.

Karta informacyjna projektu i nadzoru budowy kościoła

1) Autor projektu - p. mgr. inż. Eurebiusz Runiński, Kraków, ul. Krowoderska 6/10

2) Drugim współautorem projektu, był p. mgr. inż. Zenon Piotrowski z Krakowa (kolega Eurebiusza Runińskiego).

Sam Zenon Piotrowski pracował nad projektem, ale nie ujawniał swojej pracy, (gdyż miał swój powód. dotyczy. Urzędu Skarbowego)

Na wykonanie tego planu, trzeba było czekać 17 mieś. Tu trzeba wtrącić czas, w którym wywieszone były wzory 3 kościołów, a które wisiały 3 mieś. na tablicy ogłoszeń, aby sobie ludzie mogli wybrać najlepszy.

Po jego otrzymaniu, kierownikiem budowy kościoła, został p. Kazimierz Furgalski - Koszyce Wielkie 266

Czas oczekiwania na wykonanie projektu budowy kościoła, wykorzystany był, na gromadzenie materiału budow-

1) Ustne relacje ks. Jana Lizaka

lanego, np. cegły, cementu, drutu różnego rodzaju, drzewa, desek, żelaza, żwiru, piasku i.t.p.

Okres budowy kościoła w Biskupicach Radłowskich 1982-1984

Niżej i w następnych kartach historii budowy kościoła, a później z różnych uroczystości, jest odpowiednia ilość zdjęć, które zachowały się sprzed 20 lat, kilka jest wcześniejszych, a które dorzęczył mi ks. kan. Jan Lizak.

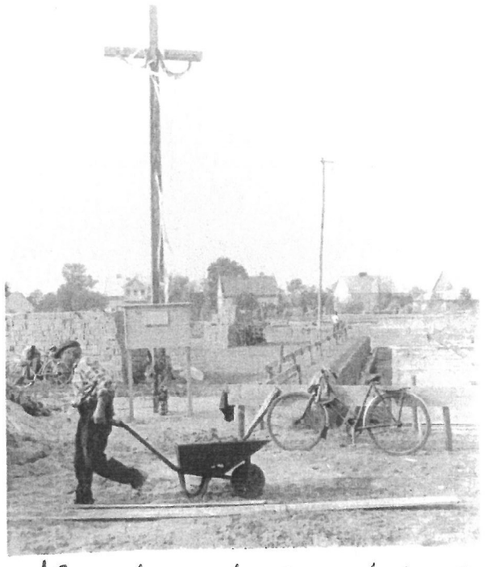

Na placu budowy kościoła, pierwszy postawiony był krzyż



Na zdjęciu widoczny jest żwir potrzebny do budowy, stos drzewa budulcowego, na dach kościoła, gromadka młodzieży, na czele z ks. J. Lizakiem.

Prace początkowe, przed budową kościoła





Rok 1982 - 4. IX.

W tym pamiętnym dniu, 4 września, Biskupianie w liczbie ponad 100 osób, rozpoczęli kopanie rowów pod fundament kościoła. Kopali według wcześniej wyznaczonych znaków przez wykonawcę planu. Ponieważ nie było koparek, dlatego rowy pod cały fundament, kopane były ręcznie, łopatami.

Ludzie przychodzili do pracy od początku do końca z wielkim zapałem i ochotą. Nie trzeba było nikogo zapraszać, ani nikomu przypominać. Do pracy przy budowie kościoła szły dzieci, kobiety, młodzież, a mężczyźni szczególnie. Wszyscy mieli co robić, każdy pracował według swojej możliwości, nie licząc czasu i zmęczenia.

Zdjęcia z budowy kościoła



Fundamenty pod kościół

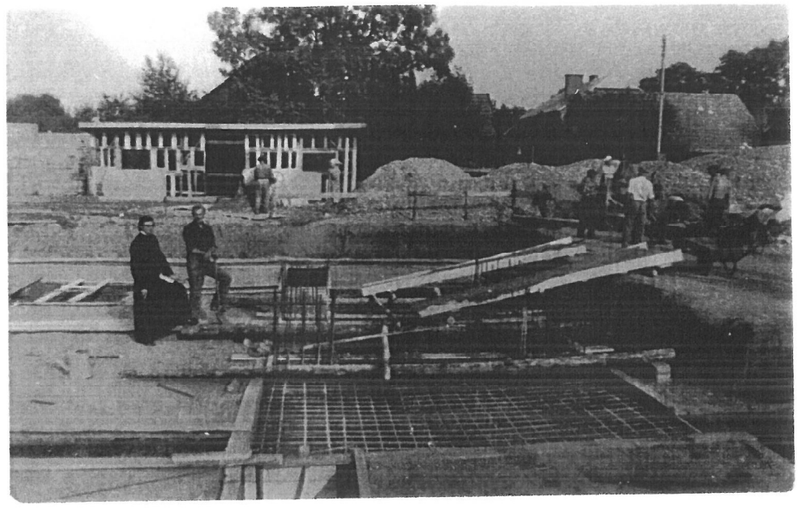

ks. proboszcz J. Lizak na terenie budowy

Wspomnieć należy, że w tym okresie czasu, było bardzo trudno o materiał budowlany, to też trzeba było użyć różnego rodzaju sposobu, aby można cośkolwiek załatwić w sprawie zakupu materiału budowlanego, a później kupić, gdyż w tym czasie, materiał budowlany, był tylko na przydział.

Aby można dostać przydział na jakiś produkt budowlany, trzeba było najpierw w gminie złożyć dobrze uzasadniane podanie, a potem czekać jakiś czas, ponieważ raz w miesiącu rozpatrywane były podania, przez odpowiednią komisję wyznaczoną do tych spraw.

Do rzadkości należało, aby komisja przyznała tyle materiału budowlanego, ile było napisane

w podaniu. Zwykle przyznawano mniej, np. jeśli ktoś prosił o 5 m. cementu, to przyznawali 3 lub 4 m. i.t.p.

Ludzie większej budowy, zwłaszcza budowy domów nie prowadzili, ze względu na brak materiału, a jeśli były podania o materiały budowlane, to chodziło, o małe remonty, bo domy mieszkalne, czyli bloki budowało Państwo, czyli Spółdzielnia Mieszkaniowa. Kto potrzebował mieszkania, zapisywał się w tej Spółdzielni, jak również wpłacał w ratach odpowiednią kwotę.

Czasem ktoś potrzebował wybudować pomieszczenie gospodarcze, stajnie, czy stodołę, to w ten czas jechali ludzie daleko w góry po drzewo potrzebne na budowę. Takie drzewo i deski, kupowali u ludzi, którzy mieli swoje lasy. Dla orientacji przytaczyłam krótką rzeczywistość.

Budowa kościoła wymagała dużej ilości materiału budowlanego i tu był wielki problem.



Widoczna jest budowa kościoła

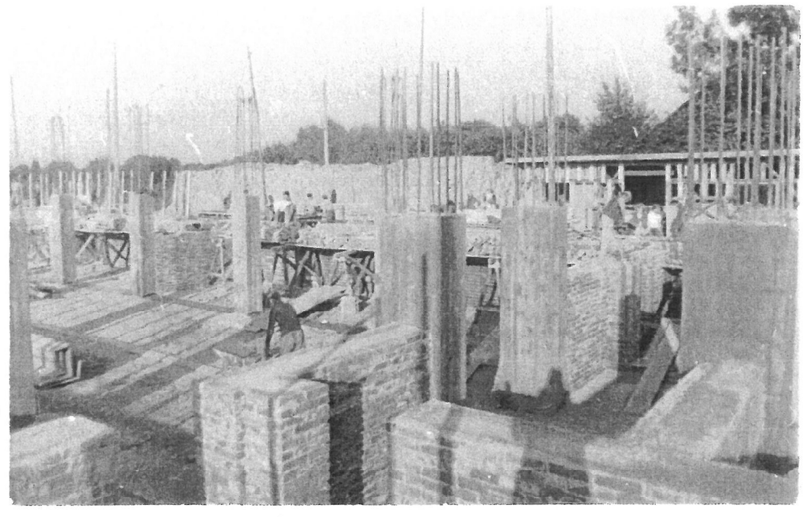

3) Ks. Jan, sprowadzał drzewo z gór potrzebne do budowy kościoła, jeździł kilka razy do Katowic i Gliwic po żelazo i blachę miedzianą, na pokrycie dachu kościoła. Tą blachę załatwiała Kuria Katowice. Jednak takiej ilości nie przyznali, mimo, że ksiądz miał na to pieniądze. W Gliwicach przyznano tylko 2 t. blachy miedzianej, co wystarczyło na pokrycie wieży i sygnaturki, tłumacząc się tym, że materiał taki jest na remont zabytków, a nie na nowe kościoły.

W ten czas ks. Lizak pojechał w tej sprawie do Tęgoporu w Dębicy, ponieważ dyrektorem tego Zakładu, był jego dobrze znajomy, którego prosił o pomoc w przydzieleniu blachy pocynkowanej traperowej, na pokrycie dachu kościoła. Prośba załatwiona była pozytywnie, blacha została przydzielona dla Gminnej Spółdzielni w Pilźnie, którą przydzielili tamtejszym ludziom, a oni ofiarowali ją na kościół w Biskupicach Roztk., a ks Lizak zapłacił.

Wyżej wym. blacha była tańsza od miedzianej, dlatego zostało pieniędzy i ks. Jan, zamówił dzwony w Przemyślu w Firmie Jana Felczyńskiego ul. Kilińskiego 25. Kiedy ksiądz zajechał do tej firmy, był na stanie jeden dzwon z którego jakiś ks. zrezygnował, ten dzwon nosił imię Serca Pana Jezusa i ks. Jan go zakupił, a na dwa, trzeba było zaczekać, aż odleją, jeden największy Matki Boskiej Częstochowskiej, a drugi najmniejszy, który miał imię Jana Chrzciciela. Ten dzwon ks. Lizak zapłacił z własnych pieniędzy, jako wotum dziękczynne Panu Bogu za ukończenie studiów kapłańskich, z którymi miał wiele trudności (np. Służba wojskowa i.t.p.).

W tym czasie, ks. ogłosił zbiórkę złomu miedzianego i mosiądzu, gdyż odlewnia dzwonów zażądała

3) Ustne relacje ks. prob. J. Liraka

takiego złomu. W Fabryce Celulozy w Niedomicach, można było trochę takich odpadów złomu zakupić, trochę uzbierano w parafii, razem było 400 kg. i to ks. Jan ostarczył do Przemyśla, a w wyznaczonym terminie, dzwony były odebrania. (W Polsce w tym czasie był stan wojenny).

Święta Bożego Narodzenia

1982 r. - w dolnym kościele

Nikt nie przypuszczał, że w tak dynamicznym tępie, posunie się budowa kościoła. Wiadomo, że rozpoczęcie kopania rowów pod fundament kościoła nastąpiło 4.V.1982 r. a że za 3½ mies., ludzie potrafili wybudować dolny kościół i to służych rozmiarów, bo 580 m². Świadczy to o wielkim zapale i chęci wszystkich mieszkańców jednej wioski, liczącej około 1000 wiernych. Swego czasu ks. proboszcz powiedział, że jak dobrze pójdzie praca przy kościele, to „Pasterka" powinna być odprawiona w dolnym kościele. Te słowa dodały ludziom otuchy i większego zapału, to też wszyscy pracowali ponad swoje siły, ale Pasterka i Święta Bożego Narodzenia odbyły się według planu księdza w dolnym kościele. Nie było żadnych wygód, ale był dach nad głową, ściany



Dolny kościół w Biskupicach Radł.

z regipś (bez łynku) okien nie było, ale był taki stolarz, p. Alojzy Piotrowski, który do wszystkich okien, a było ich z obydwóch stron stron 20, wstawił z listewek drewnianych ramka, do których przyczepił folię, aby od śniegu i chłodu zimowego, zabezpieczyć otwory okienne.
Nie było podłogi, ani żadnej posadzki, ziemia grabkami zrównana, prowizoryczny ołtarz, przystrojony dwoma choinkami, u stóp ołtarza - szopka Bożego Narodzenia i to wszystko, ale ludzi pełny kościół tak na Pasterce, jak i na Mszach w święta.

Ileż to było zadowolenia i uciechy, choć krople wody padały z cementowego i zmrożonego sufitu na głowy ludziom jak gruby deszcz, a ze wzruszenia łzy z oczu.

Zdjęcia - budowy kościoła

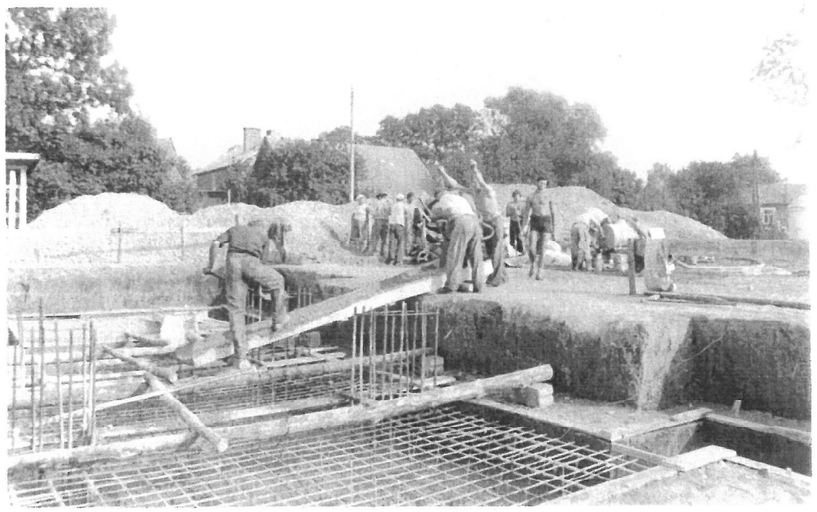



Rosną mury świątyni - w Biskupicach.

4) rosną także problemy w osiągnieniu materiałów budowlanych, których brakowało, zwłaszcza cegły, której na kościół potrzeba było 300 tys., a której swobodnie nie można było kupić. Dlatego ksiądz Jan musiał dobrze myśleć, jakim sposobem brakujący materiał, na plac budowy dostarczyć.

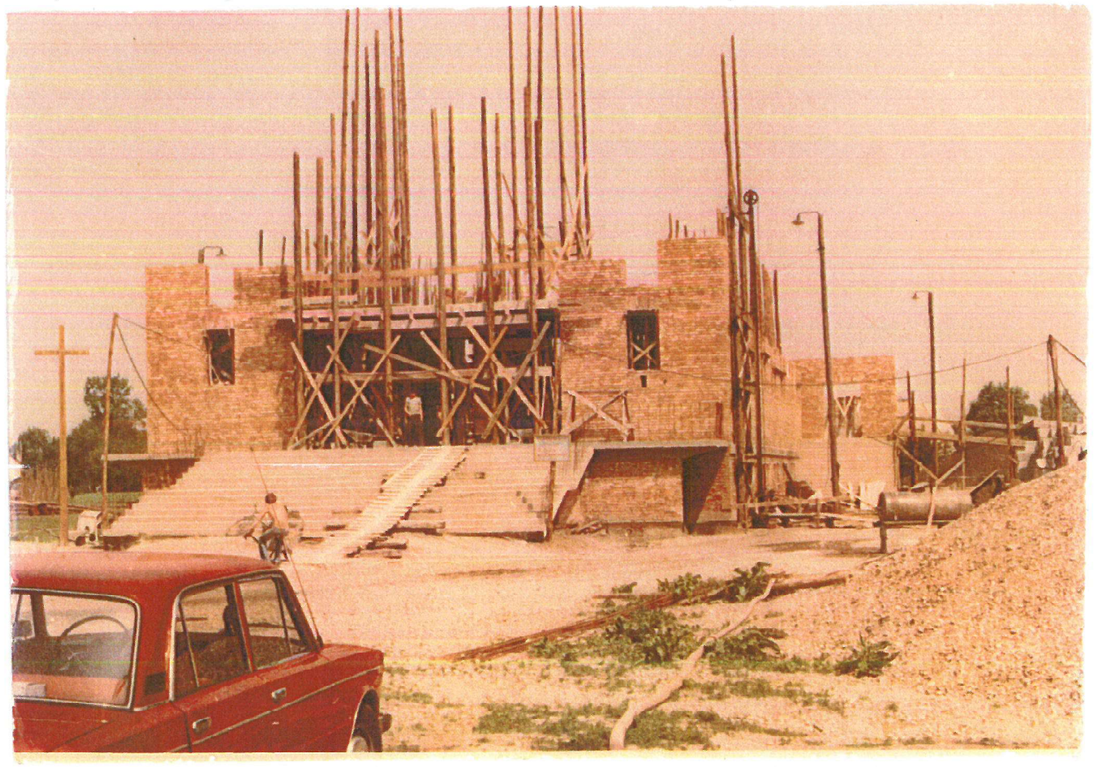

Jeśli chodzi o cegłę, to większość zakupiona była w prywatnej cegielni w górce koło Mielca (daleki transport i inne trudności). Cegła kupowana była także w cegielni w Łukowej i w cegielni Radłów. W tych dwóch cegielniach, ludzie musieli pracować w cegielni za symboliczne wynagrodzenie minimum 4 tygodnie, aby można kupić 100 000 cegły. To też ochotnicy dojeżdżali własnym pojazdem przeważnie rowerem, albo ciągnikiem na przyczepie, a ludzi było koło 50, czasem więcej. Podział był taki, że jedna grupa w liczbie 50 osób pracowała jeden tydzień, a w następnym tygodniu inna grupa, także w liczbie 50 osób. Po przepracowanym miesiącu, można było kupić oczekiwaną cegłę.

4) Ustne relacje ks. Jana Liszka

5) W tym trudnym okresie czasu, parafie otrzymywały przydziały, darowej żywności (nasza parafia także) z Caritas Tarnów, Tarnów otrzymywał z Caritas Warszawa, a Warszawa z Caritas Państw zachodnich - Niemcy, Francja. Nasza parafia otrzymywała przeważnie dary z Niemiec. Ponieważ dużo ludzi mając swoje gospodarstwa i wystarczającą ilość żywności rezygnowali z przydzielonych darów, mąki, cukru, masła i.t.p., dlatego ksiądz mógł takim towarem dysponować, to też przygotował trochę otrzymanych rzeczy, zwłaszcza mąki cukru i.t.p. pojechał z mieszkańcem Biskupic p. Stan. Traczem do Skawiny, który miał tam rodzinę i przez tą rodzinę doszli do ludzi, którzy pracowali w tamtejszym Zakładzie Betoniarskim. Tym ludziom zaoferowali wcześniej tą żywność,

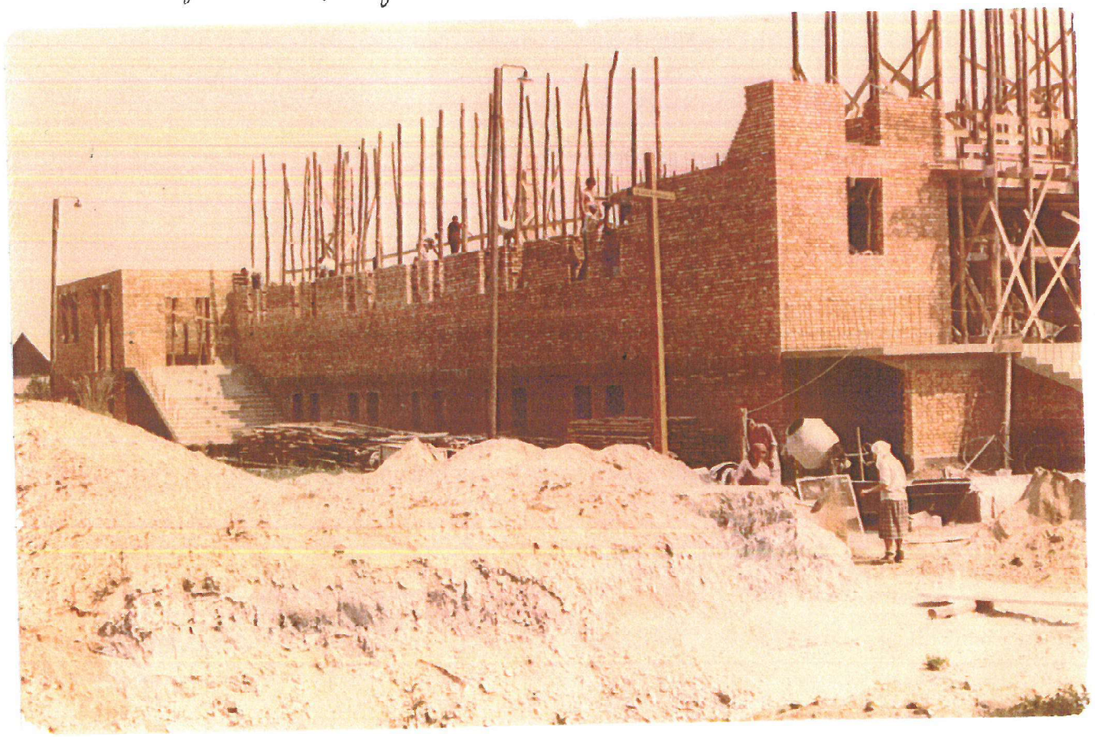

Budowa kościoła

którą przywieźli, a oni poświęcili kilka wolnych sobót, w czasie których zrobili 4000 pustaków na budowę kościoła w Biskupicach, które ks. proboszcz Jan Lizak zapłacił. Żywność chętnie przyjęli bo jej także brakowało.

5) Ustna relacja ks. Jana Lizaka

Erygowanie parafii w Biskupicach R.

11.00

ZAPROSZENIE

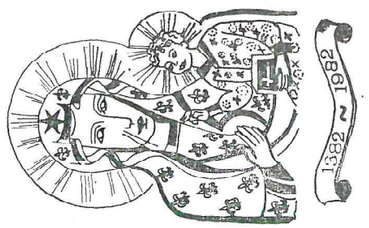



Abp Jerzy Ablewicz

ur. 1.11.1919 r. w Krośnie – zm. 31.03.1990 r.

Święcenia kapłańskie przyjął 5.03.1943 r.
Biskupem Tarnowskim został w 1962 r.
Zawierzył seminarium tarnowskie MB Tuchowskiej w 1971 r.
Ustanowił święto MB Tuchowskiej dla diec. tarnowskiej w 1975 r.

Ks. Abp. Ordynariusz Jerzy Ablewicz, erygował parafię
pod wezw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Biskupicach Radłowskich
24 lutego 1981 r.

Parafia Rzymsko-Katolicka
p.w. N.M.P. Częstochowskiej
BISKUPICE RADŁOWSKIE
33-130 RADŁÓW

W dniu 2 października 1983 roku o godzinie 11.00
w Biskupicach Radłowskich

Jego Ekscelencja Ks. Biskup Ordynariusz

Dr JERZY ABLEWICZ

DOKONA WMUROWANIA
KAMIENIA WĘGIELNEGO

oraz KONSEKRACJI DZWONÓW.

Na powyższą uroczystość zaprasza

PROBOSZCZ I PARAFIANIE
Ks. Jan Lizak
proboszcz

Kamień Węgielny Kościoła Parafialnego

w Biskupicach Radłowskich

P. W. Matki Boskiej Częstochowskiej

Poświęcony Przez Ojca św. Jana Pawła II w Krakowie 22.VI.1983

Wmurowany Przez J. E. Ks. Bpa Ordynariusza

dr. Jerzego Ablewicza

W świętym Roku Odkupienia 1983

Wielkie święto w parafii!

W parafii, którą ks. Abp Ordynariusz Jerzy Ablewicz erygował 24.II.1981r. w Biskupicach Radł. Na czele tej parafii mianował jako pierwszego proboszcza, rektora ks. Jana Lizaka.

Rok 1983, 2.X. — Wmurowanie kamienia węgielnego

W tym dniu wszyscy wierni całej parafii dziękowali najpierw Panu Bogu za pomoc i łaskę otrzymania wznoszącego się w górę kościoła, dziękowali duchowo wszystkim starającym się o zezwolenie na jego budowę, bo jak wiadomo władze komunistyczne bardzo utrudniały załatwienie tej sprawy i trzeba było czekać dziesiątki lat, aby doczekać się tego, co było u nas w dniu 2.X.83r. (21 lat). Głębokim westchnieniem dziękowali ludzie architektom, wykonawcom, a najbardziej naszemu drogiemu proboszczowi ks. Janowi Lizakowi, który podjął się poprowadzić budowę tak wielkiego dzieła. W tym dniu wyż. wym. ks. Abp Jerzy Ablewicz wmurował kamień węgielny w mury budującego się kościoła. Uroczystość była wielka.

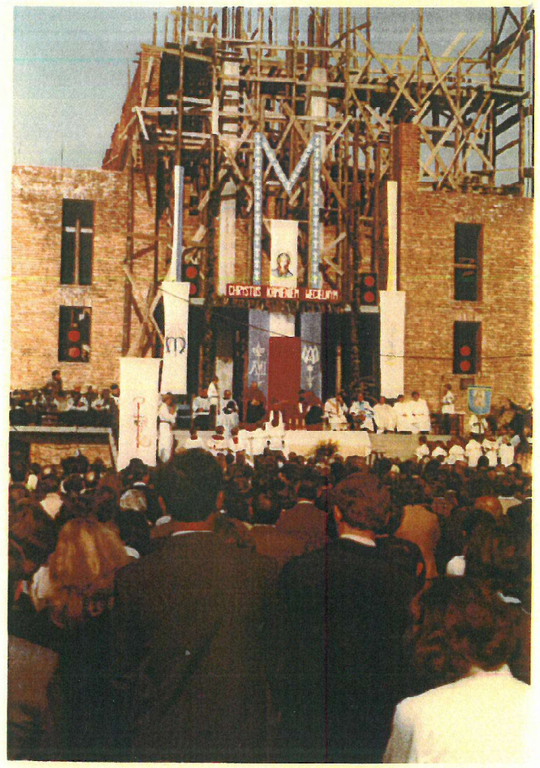



pięknie przystrojany ołtarz, przy wejściowych drzwiach świątyni, na wysokości 12 schodów widoczny dla wszystkich, pogoda dopisała, wierni także. Była to pierwsza i doniosła uroczystość w naszej parafii.

Zdjęcia z uroczystości







Konsekracja dzwonów

Po uroczystej sumie, ks. Abp Jerzy Ablewicz poszedł razem z wiernymi do kaplicy, obok której zawieszone były dzwony i uroczyście je poświęcił.

Rok 1983 - 1984

1.



2.



3.



Intensywne prace, przy budowie kościoła
Na zdjęciu trzecim, widać obok kościoła na ziemi,
zakończenie wieży z krzyżem, która niezwłocznie,
osadzona będzie wysoko, na swoim miejscu.



Kościół parafialny w Biskupicach Radł.
poświęcony 30. VI. 1991 r. przez Ks. Bpa Dr. Józefa Życińskiego
Ordynariusza Diecezji Tarnowskiej.



Główny ołtarz i wnętrze kościoła parafialnego.

Rok 1984


1

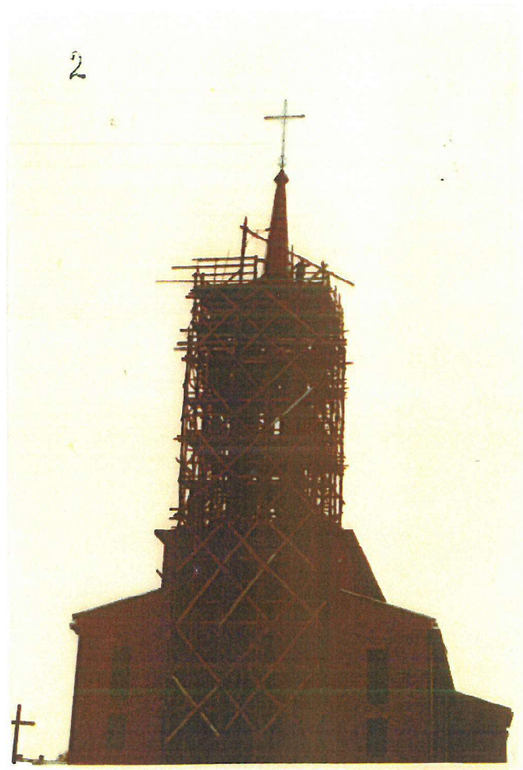
2

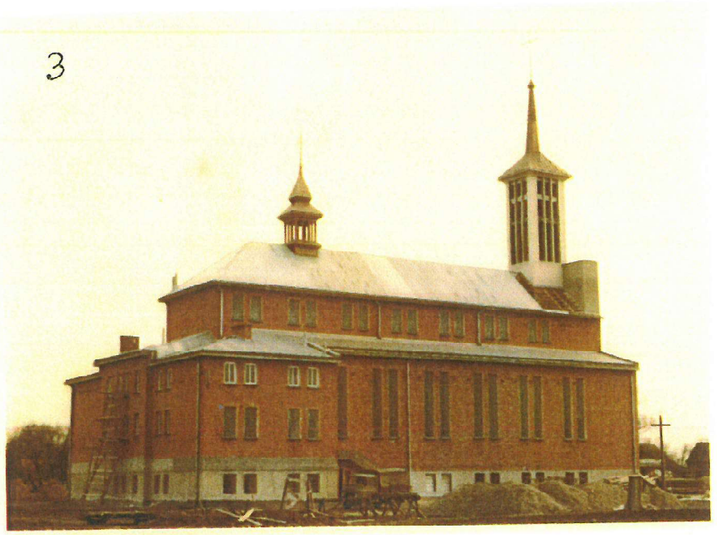
3

W tym pamiętnym roku 1984, z wielkiej łaski Pana Boga i Najśw. Marii Panny, została zakończona budowa kościoła parafialnego w Biskupicach Radł. Stoi Bogu dzięki wybudowany, przykryty, lecz w surowym stanie.

Rok 1985

Wielka uroczystość w parafii!

Konsekracja kościoła dolnego pw. Bł. Maksymiliana Kolbe

i cmentarza parafialnego, dokonuje ks. bp Bednarczyk





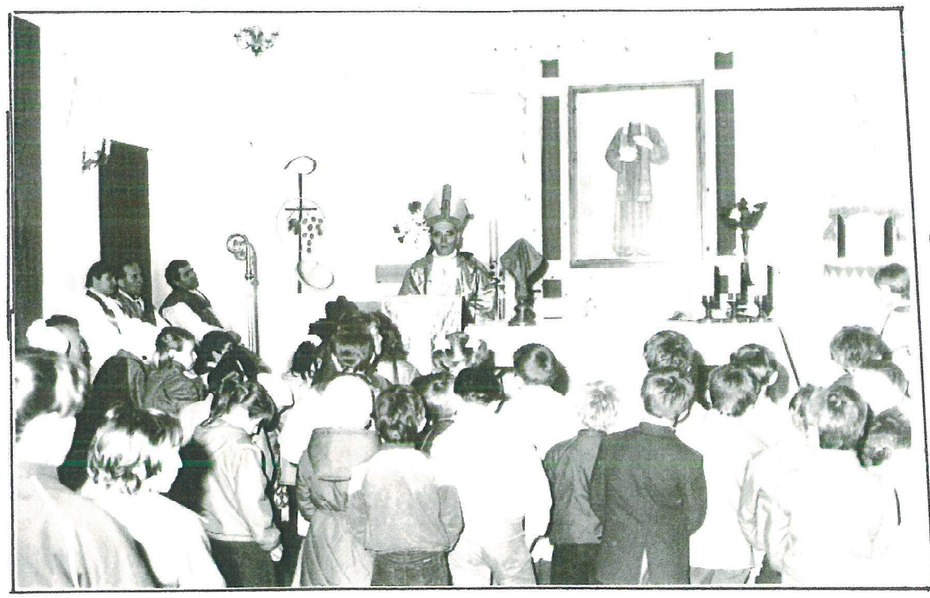

Główny ołtarz w dolnym kościele

Ileż zadowolenia i wdzięczności Panu Bogu i Matce Najśw. było w sercach parafian, przeżywając tak wspaniały wymarzony, wymodlony i oczekiwany dzień poświęcenia własnego kościoła.

Zdjęcia z poświęcenia cmentarza parafialnego,
którego dokonał ks. bp. T. Bednarczyk, w Biskupicach Radłowskich

1985 r.



Pochylony, ks. bp T. Bednarczyk, wsypuje ziemię pod krzyż, przywiezioną z Ziemi św. przez ks. Tad. Rodaka, pochodzącego z Biskupic, który stoi obok ks. bpa, następny, to ks. Jan Lizak.



Od lewej, ks. Jan Lizak z ks. bp. Bednarczykiem



Głęboki oddech pełnego zadowolenia poczuli parafianie z chwilą, kiedy doczekali się zakończenia prac porządkowych kościoła dolnego. Ściany otynkowane, okna i drzwi zawieszone, posadzka położona. Nie było ławek, ani żadnych obrazów, prymitywny ołtarz z dużą podobizną bł. Maksymiliana Kolbe i to wystarczyło, aby wszystkie Msze św. odbywały się w dolnym kościele, gdzie było dużo pomieszczenia, a nie skupienia się w małej kaplicy.

Ponieważ kaplica stała blisko szkoły, dlatego tylko religii, ks. uczył w kaplicy, gdyż nie wolno było uczyć religii w szkole (był to okres komunizmu). Ludzie byli bardzo szczęśliwi, że nie musieli pokonywać odległości km. do sąsiednich parafii, ani nie skupiać się w kaplicy, czy stać obok na polu.

Praca w górnym kościele trwała codziennie, aby i tam doprowadzić wszystko do końcowego porządku. Wszystkie prace utrudniał brak materiału budowlanego (np. wapna, cementu i t.p.) i dlatego wykończenie wnętrza kościoła odbyło się z opóźnieniem. Jednak nikt się tym nie zrażał, ani nie zniechęcał, ale wytrwale i ochoczo przychodzili ludzie do pracy.

Wypada wspomnieć, ponieważ dla naszego społeczeństwa to bardzo ważne, a o czym wcześniej nie napisałam, że w tym okresie czasu, kiedy czynna była kaplica, a kościół w budowie, odbyło się w kaplicy kilka prymicji. Pierwsze prymicje były w r. 1979, ks. Józefa Kaliszka, za ks. rektora Mieczysława Majoły. Następne 5 prymicji odbyło się za ks. prob. Jana Lizaka, takie w kaplicy, a trzy prymicje późniejsze odbyły się

w kościele górnym.

Niżej podaje wykaz księży, których prymicje odbyły się w kaplicy w Bikupicach Radł. Do grona niżej wym. kapłanów dołączył jeszcze jeden, także pochodzący z Biskupic ks. dr. Jan Lata wyświęcony 25.V. 1969 r. Prymicje odprawił w rodzinnej parafii w Radłowie. Pracuje w Niemczech - Bawaria Weiding

Ks. Kazimierz Duś – 1981 r.

Ks. Stanisław Oleksy – 1982 -"-

Ks. Franciszek Kuczek – 1982 -"-

Ks. Józef Wałaszek – 1979 -"-

Ks. Tadeusz Wiśniewski – 1983 r.

Ks. Stanisław Wojdak – 1983 -"-

(Powyższe daty, dotyczą prymicji poszczególnych księży.)



Ks. Józef Wałaszek



Ks. Kazimierz Duś



Ks. St. Oleksy



Ks. Fr. Kuczek



Ks Tad. Wiśniewski

Wyżej wymienieni księża i jeszcze trzech w późniejszym terminie, są chlubą naszej społeczności.



Ks. Stanisław Wojdak

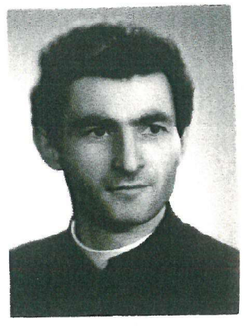

Ks. Jan Lata

15 - lecie kapłaństwa 1969-1984 r.

Kiedy kościół dolny był czynny, kiedy stało już kilkanaście ławek, a na ścianach zawieszone były obrazy drogi krzyżowej, w ten czas ks. proboszcz Jan Lizak zorganizował piękną i nie zapomnianą uroczystość - 15-lecie kapłaństwa, kapłanów, którzy przyjęli święcenia kapłańskie 25.V.1969 r. Byli to wszyscy koledzy z roku, którzy razem z ks. Janem Lizakiem, kończyli studia kapłańskie, a było ich ponad 20 osób.

Ks. proboszcz wszystkich zaprosił do Biskupic, zaprosił także ojca duchownego roku ks. Jana Pecca, oraz ks. Arcybiskupa Abpa Jerzego Ablewicza.



Ks. proboszcz Jan, wita przybyłego gościa ks. Abpa Jerzego Ablewicza.



Uroczysta suma, z udziałem wszystki zaproszonych księży

Wszyscy bardzo chętnie przyjechali, gdzie w kościele dolnym, odprawiana była uroczysta suma. Po sumie, podany był wszystkim gościom obiad na zapleczu kościoła dolnego, w dużej wygodnej jadalni. Obok jadalni, była także kuchnia, gdyż ks. prob. Jan, zamieszkał już wcześniej na tym zapleczu w swoim mieszkaniu.

Budowa plebanii - 1986 r.

Ponieważ dolny kościół od 2-ch lat był w pełnej używalności, a w kościele górnym nadal trwały prace wykańczeniowe Łącznie z wyposażeniem wnętrza kościoła, ks. Jan proboszcz, razem z komitetem parafialnym, pomyśleli o przystąpieniu do budowy plebanii.

Plebania, to budynek konieczny koło kościoła, aby pracujący tam ksiądz, miał zapewnione godziwe mieszkanie. W tej chwili, ks. Jan mieszka w północnej części budowy kościoła, na zapleczu. Jest to mieszkanie tymczasowe, z oknami północnymi, bez żadnych wygód, skromny metraż, ale ks. proboszcz zamieszkał w nim dotąd, dopóki ludzie nie wybudują plebanii.

Przy budowie plebanii, doszły jeszcze inne problemy, porównując problemy budowy kościoła. Otóż to, że nadal było trudno o materiał budowlany, to normalne, ale nowy problem był taki, że ludzie po wybudowaniu i wyposażeniu kościoła nie mieli już pieniędzy na dalszą budowę.

Parafia nasza składa się tylko z jednej wioski, liczącej około 1000 mieszk. (o czym wcześniej wspomniałam),

więc nic dziwnego, że przy tak dużej budowie zasoby finansowe wyczerpały się, a tu konieczna budowa plebanii. Wobec takiej sytuacji, ks. prob. J. Lizak, zwrócił się o pomoc finansową do Kurii Biskupiej w Tarnowie, która takiej pomocy udzieliła.

Plan plebanii zaprojektował inż. Kazimierz Turgalski z Tarnowa.

Ponieważ ks. proboszcz miał pomoc finansową z Kurii, wobec tego zamówił firmę budowlaną (6 osób) do tego pomoc robocza parafian i budowa rosła. Część materiału budowlanego zostało z kościoła, a resztę trzeba było dokupić.



Widoczny fundament pod plebanię



Plebania w budowie

budynek gotowy do pokrycia dachu

Plebania została wybudowana w szybkim tempie,
ale w takim surowym stanie, bez okien, bez drzwi
tylko zadaszona, stała 5 lat,
z braku funduszy.



Plebania w surowym stanie
1986 r.



Z daleka, kościół i plebanią



Nowy gospodarczy domek wybudowany
1989 r.

w Biskupicach Radłowskich

Jubileusz obrony mostu na Dunajcu !

II Wojna Światowa 8.IX.1939 - 8.IX.1989 r.



Na zdjęciu, ogrom ludzi, którzy brali udział - w uroczystości



Na przyczółku obrony słownego mostu stoi pomnik.

Z powyższej okazji, władze miejscowe zorganizowały Jubileusz 50-lecia obrony mostu i wojny z Niemcami w Biskupicach Radł. Zaproszony został ks. bp Jucwa, który odprawił na przyczółku ówczesnego mostu Mszę św. za poległych w tej wojnie, a było ich 283. Zaproszeni byli także wysokiej rangi emeryci wojskowi, którzy brali udział w tej obronie. Były różne przemówienia, złożenie kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym tę bitwę.

Ludzi było bardzo dużo, także z okolicznych wiosek.

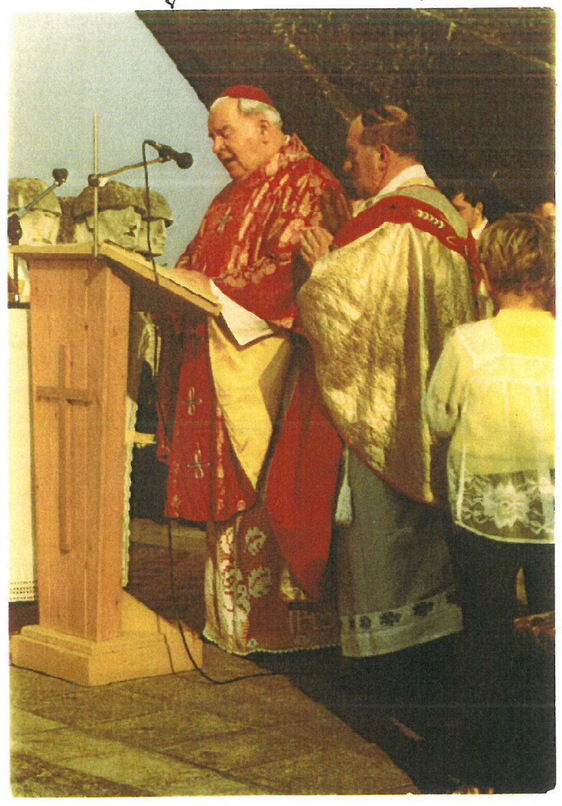

Ks. bp F. Jucwa odprawia Mszę św.

"Ja jestem Królową Polski.

Jestem Matką tego narodu, który jest Mi bardzo drogi, więc wstawiaj się do Mnie za nim i o pomyślność tej ziemi błagaj nieustannie, a Ja będę ci zawsze, tak jak teraz, miłościwą". Czy znasz te piękne słowa Maryi wypowiedziane do włoskiego jezuity o. Juliusz Mancinellego w dniu 8 maja 1610 roku.

***Dzisiaj wszystkie Polskie Serca spoglądają na Częstochowę – bo tam bije Serce Polskiego Narodu. Od chwili ślubów Jana Kazimierza więzi narodu polskiego z wiarą maryjną dzięki jasnogórskiej ikonie stają się szczególnie bliskie. Matka Boża doznaje w naszym narodzie wielu przywilejów: została ogłoszona Królową Polski (1656), ukoronowana złotymi koronami ufundowanymi przez Augusta II (1717) i przyozdobiona trzema szatami, była odwiedzana przez niemal wszystkich władców polskich i cały naród. Podczas rozbiorów była umocnieniem zwykłego ludu i inteligencji, którzy przychodzili do Niej w pielgrzymkach z prośbą o pomoc w przetrwaniu trudnych czasów. W tym trudnym czasie, po upadku Powstania Styczniowego (1863), bł. Honorat Koźmiński zaczął zabiegać o zjednoczenie narodu polskiego pod egidą Matki Bożej królowej Polski. Przy pomocy ówczesnego przeora klasztoru, Euzebiusza Rejmana, wyprosił u papieża Piusa X ustanowienie święta Matki Boskiej Częstochowskiej (1904). Papież Pius XI rozciągnął ten obchód na całą Polskę podnosząc go do rangi uroczystości, którą dziś obchodzimy. Prymas Wyszyński, w 1957 roku, rozpoczął z Częstochowy Wielką Nowennę, program odnowy moralno-duchowej Polski w czasach zawieruchy komunistycznej, który zakończył się w 1966 roku ponownym powierzeniem całego narodu opiece Matki Bożej z okazji tysiąclecia chrztu Polski. W tym czasie przygotowań kopia obrazu jasnogórskiego przewędrowała wszystkie diecezje polskie będąc gościem niemal każdej polskiej rodziny. Nie zabrakło momentów dramatycznych, kiedy to władze komunistyczne uwięziły wędrującą kopię zakazując jej peregrynacji. Zakończeniem uroczystości nowennowych była kolejna koronacja obrazu i odnowienie ślubów Jana Kazimierza dostosowanych do współczesnych realiów. Do dziś obraz cieszy się wielką czcią. Nie raz klęczał przed nim kard. Wojtyła i później papież Jan Paweł II. Przed nim klęczał tez papież Benedykt XVI i chyba nie ma Polaka, który by Jej nie znał i z nim się osobiście nie spotkał.**

***Śmiało możemy powiedzieć, że Naród Polski od zarania dziejów wyczuwał, iż wszelkie dobro pochodzi od Boga, a Bogu należy je składać w ofierze przez Maryję. Matka Boża wybrała sobie Polaków i obdarzyła ich wyjątkową łaskawością. Osobiście wyraziła życzenie, aby polskie królestwo oddać Jej w opiekę. Miało to miejsce długo przed ślubami Jana Kazimierza gdy sama nazwała się Królową Polski - najpierw w Neapolu w roku 1608, a później 8 maja 1610 r. w Krakowie.**

***Żył wtedy w Neapolu sławny ze swej świętości i Bożych darów jezuita, ojciec Juliusz Mancinelli (1537-1618), bliski przyjaciel polskiego króla - Zygmunta III Wazy. Był on wielkim misjonarzem. Apostołował w Europie, pieszo przeszedł sporą część Azji i Afryki. Miał opinię proroka i cudotwórcy. Zakładał wiele dzieł miłosierdzia, a tam, dokąd przybywał, stwierdzano liczne nawrócenia. Kapłan ten odznaczał się wielkim nabożeństwem do Niepokalanej i świętych polskich, szczególnie zaś czcił św. Stanisława biskupa i św. Stanisława Kostkę. Modlił się też często za Polskę.**

***Gdy 14 sierpnia 1608 r. ojciec Juliusz Mancinelli zatopiony w modlitwie w klasztorze Il Gesu Nuovo w Neapolu pragnął oddać najgłębszą cześć Wniebowziętej, ukazała mu się Niepokalana Dziewica z Dzieciątkiem na ręku. Była okryta królewską purpurą. U Jej stóp klęczał św. Stanisław Kostka. Ojciec Juliusz nigdy nie widział Maryi w tak wielkim majestacie i zapragnął pozdrowić Ją takim tytułem, jakim jeszcze nikt Jej nie uczcił. Wtedy Najświętsza Panna powiedziała: "A czemu Mnie Królową Polski nie zowiesz? Ja to królestwo wielce umiłowałam i wielkie rzeczy dlań zamierzam, ponieważ osobliwą miłością ku Mnie pałają jego synowie".**

Za zezwoleniem swych przełożonych, którzy zbadali to objawienie, o. Mancinelli opowiedział o nim swojemu przyjacielowi, jezuicie, o. Mikołajowi Łęczyckiemu. Za jego pośrednictwem wiadomość o objawieniu dotarła do króla Zygmunta III Wazy, który wespół z ks. Piotrem Skargą i całym zakonem jezuitów szybko rozgłosił, że sama Bogarodzica raczyła nazwać się i ogłosić Królową Polski i że "wielkie rzeczy dla nas zamierza".
Entuzjazm w naszej Ojczyźnie był nie do opisania. Przekazywano sobie tę wspaniałą wieść o tym, że Matka Boża wybrała na swe narzędzie włoskiego kapłana, by nikt nie mógł Polakom zarzucić, że sami to wymyślili.
W 1610 r. wybrał się o. Juliusz pieszo do Polski jako pielgrzym. Chciał ujrzeć państwo, które jest Królestwem Maryi. Mając 73 lata, podjął długą, pełną niebezpieczeństw drogę z Neapolu do Krakowa.
Gdy 8 maja 1610 r. zjawił się w Krakowie, pierwsze swe kroki skierował do katedry wawelskiej. W czasie celebrowania Mszy Świętej za pomyślność naszego królestwa, ukazała mu się ponownie Maryja w olśniewającym majestacie i powiedziała te słowa:
"Ja jestem Królową Polski. Jestem Matką tego narodu, który jest Mi bardzo drogi, więc wstawiaj się do Mnie za nim i o pomyślność tej ziemi błagaj nieustannie, a Ja będę ci zawsze, tak jak teraz, miłościwą".
Dni pobytu o. Mancinellego w Krakowie były dla miasta czasem szczególnego uniesienia religijnego. Pamięć o pątniku spieszącym do Polski z dobrą nowiną przetrwała długo. Proces beatyfikacyjny o. Juliusza nie został doprowadzony do końca, ponieważ na przeszkodzie stanęła kasata zakonu jezuitów.
Odkąd Maryja objawiła się o. Juliuszowi Mancinellemu, wzrosła w naszym Narodzie cześć oddawana Matce Bożej. Królowie, hetmani, rycerze, mieszczanie i cały lud często oddawali się Jej jako słudzy i niewolnicy. W uroczystość Wniebowzięcia NMP w 1628 r. Kraków przyozdobił iglicę wieży kościoła Mariackiego pozłacaną koroną. W ten sposób jako pierwszy dał zewnętrzny wyraz wierze w królowanie Maryi nad Narodem.
W XVII w. wiele burz przeszło nad Polską, ale i danych jej było wiele znaków specjalnej opieki Królowej. Maryja wciąż czekała na ofiarowanie jej państwa i całego Narodu. Gdy pod nawałą potopu szwedzkiego Polska zdawała się ginąć, a król znalazł się na wygnaniu, biskupi polscy, zgnębieni, donieśli Papieżowi: "Zginiemy, jeśli Bóg nie zlituje się nad nami". Papież Aleksander VII odpowiedział pisemnie z całą mocą: "Nie! Maryja was wyratuje! Toć to Polski Pani. Jej się poświęćcie, jej się ofiarujcie, ją ogłoście Królową, przecież Sama tego chciała".
1 kwietnia 1656 r. w atmosferze powszechnego wzruszenia wiernych król Jan Kazimierz otoczony biskupami i senatorami w obecności legata papieskiego urzędowo i uroczyście ogłosił Maryję Królową Polski. Chwiejącą się na głowie ostatnich królów koronę przeniesiono na skronie Matki Zbawiciela. Wtedy to po raz pierwszy podczas publicznego odmawiania Litanii Loretańskiej przez nuncjusza papieskiego padło wezwanie: "Królowo Korony Polskiej".
Tysięczne rzesze rycerstwa, mieszczaństwa i chłopstwa padły na kolana, wypowiadając słowa modlitwy "Pod Twoją obronę". Na tron polski wstąpiła na wieki królująca Narodowi Bogarodzica Dziewica Maryja! Rzym i całe chrześcijaństwo radowało się tym faktem, a kult Matki Bożej zaczął się szerzyć, a dzisiaj trzeba aby tę wielką miłość do Matki „odbudować" i odnowić.

Pismo dotyczy str. 44.

Prymicje dwóch kleryków w roku 1989

Józef Masłoń i Marek Krupa



Ks. Marek Krupa

Klerycy, którzy ukończyli studia kapłańskie, pochodzili z Biskupic, dlatego uroczystość wielka i zadowolenie nie tylko rodzin, ale całej wioski i okolicy. Ludzie cieszą się tym, że kościół górny jest przygotowany do tego stopnia, że ta nie zwykła uroczystość mogła być odprawiana w górnym kościele. Pogoda dopisała. Ludzi było bardzo dużo. Banderia po krakowsku towarzyszyła na koniach Prymicjantom, jak również i dziewczęta w strojach ludowych przy wieńcu, w którym wprowadzeni byli młodzi księża do kościoła.

(Brak osobistych zdjęć)



Główny ołtarz w górnym kościele

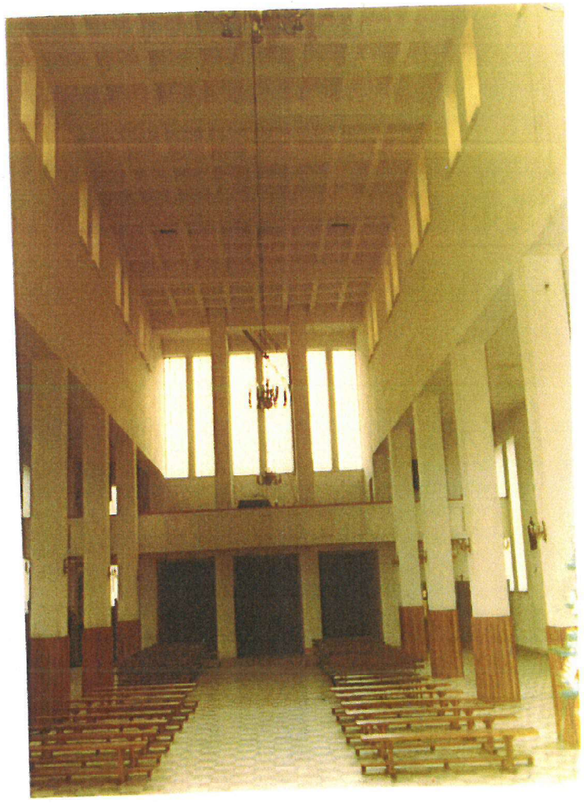

Wnętrze kościoła górnego



Ks. Józef Masłoń



Zdjęcia z uroczystości konsekracji
kościoła parafialnego
w Biskupicach Radł.
30 czerwca 1991 r.

Na zdjęciu od lewej:
Ks. Jan Lizak proboszcz
i budowniczy Lut. kościoła,
kl. Kazimierz Oleksy,
ks. Bp. Józef Życiński



Na zdjęciu od lewej;
Kleryk Kazimierz Oleksy,
Ks. Bp. Józef Życiński,
grupa księży z Biskupic

Główny i boczny ołtarz w kościele parafialnym w Biskupicach Radl.



Ołtarz główny z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej



W ołtarzu bocznym, obraz P. Jezusa Miłosiernego, krzyż i grób (w wielki piątek)



Namaszczenie ołtarza Krzyżmem Świętym

Konsekracja kościoła!

W roku 600-lecia Biskupic Radłowskich i 10-lecia tej parafii,
w dniu 30 czerwca 1991 r. o godz. 11.00 Bp Dr Józef Życiński - Ordynariusz Tarnowski
dokonał
Konsekracji nowej tutejszej świątyni parafialnej,
wzniesionej pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej
w latach 1982 - 1984.

Uroczystość była przepiękna i podwójna;
1) 600-lecie istnienia Biskupic, 2) Konsekracja kościoła parafialnego.



Ogół ludzi, biorących udział w uroczystości konsekracji kościoła.

Ludzi było bardzo dużo
z Biskupic i sąsiednich parafii.
Pogoda dopisała i wszystko
wyszło Bogu dzięki bardzo
dobrze.

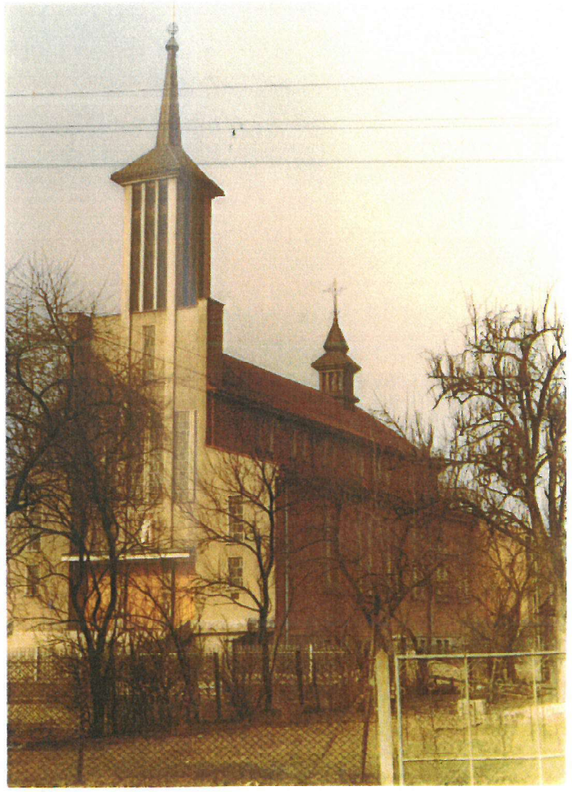

Kościół parafialny w Biskupicach

Prymicje ks. Kazimierza Oleksego (Salwatorianin)

Rok 1992

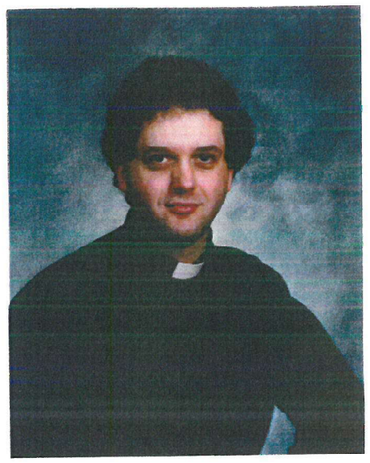

Ks. Kazimierz Oleksy

7) Ks. Kazimierz, ukończył Wyższe Seminarium Duchowne Salwatorianów w Bagnie k/Wrocławia. Nasza parafia doczekała się kolejnych prymicji. Prymicje, to nie tylko święto rodziny, ale całej parafii. Ludzie cieszyli się podwójnie, uroczystością prymicyjną i tym, że jest wykończony kościół, w którym w którym uroczyste nabożeństwo odbyło się bez problemu.

Ks. Kazimierz Oleksy, po wyświęceniu kapłańskim, objął pracę wikariusza w kościele parafialnym w Bagnie. Później pracował w innym kościele pod wezw. Serca N.M.P. w Wysokim Kościele. Z stamtąd wyjechał do Canady w r. 1997 i pracował w paraf. Calgarry i w Port Alberni. Obecnie, pracuje w Texasie w FALLIS City.

---

7) Ustna relacja Siostry Danuty

Podsumowanie wykonanych różnych prac dotyczących budowy kościoła parafialnego i plebanii.

Nasza parafia, składa się z jednej wioski Biskupic Radłowskich, która liczy ok/1000 wiernych. Budowę kościoła rozpoczęto 4.IX.1982r. a zakończono w stanie surowym 1984r. Poświęcenie kościoła odbyło się 30.VI.1991r. przez Ks. Bpa dr Józefa Życińskiego Ordynariusza Tarnowskiego.

Kościół jest dwu-poziomowy, górny i dolny. Cały wykończony i otynkowany z zewnątrz. W górnym kościele, w głównym ołtarzu, jest piękny duży obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, a obok obrazu z jednej strony stoi duża figurka św. Wojciecha, z drugiej strony figura św. Stanisława Szczepanowskiego. Jest również kaplica po prawej stronie kościoła, a w niej ołtarz z figurką Matki Boskiej Pocieszenia. W kaplicy znajduje się kilka ławek bez oparcia, konfesjonał, a na ścianie zawieszony jest różaniec drewniany dł. 20 m. Po stronie lewej kościoła, we wnęce znajduje się duży obraz Pana Jezusa Miłosiernego. Na ścianach wiszą piękne duże obrazy płaskorzeźby drogi krzyżowej. Są również nowe ławki z miękkiego drzewa na 300 miejsc siedzących, do tego 3 konfesjonały. Jest również chór, a na nim duże organy. W całym kościele dolnym i górnym położona jest posadzka zwykła. W środku całego kościoła górnego od ołtarza do drzwi leży piękny szeroki chodnik. Zawieszony jest także duży żyrandol, a w bocznych nawach małe. Obok ołtarza jest wejście do dużej zachrystii, dobrze wyposażonej. Na zapleczu kościoła górnego jest mieszkanie dla księdza, który korzystał z niego, kiedy nie było jeszcze plebanii. Jest także ogrzewanie elektryczne w górnym i dolnym kościele.

W kościele dolnym w ołtarzu głównym jest duży obraz św. Maksymiliana Kolbe, a obok obraz Matki Boskiej. Na ścianach średniej wielkości obrazy drogi krzyżowej, jest także obraz P. Jezusa Miłosiernego. W 2-ch rzędach wzdłuż kościoła stoi wystarczająca ilość ławek, a środkiem szeroki chodnik i w małej bocznej kaplicy konfesjonał.

Plebania duża piętrowa

Wykończona wewnątrz, a na zewnątrz otynkowana. Poświęcona była 1994r. Obok kościoła znajdują się 4 duże figury, św. Piotra św. Pawła, św. Jana i św. Józefa, każda na rogu posesji kościelnej. Na północnej ścianie ogrodzenia stoi kaplica P.7 w Ogrójcu.

Wokół kościoła posadzone są drzewa różnego rodzaju a także obok plebanii. Wokół kościoła położony jest szeroki chodnik z kostki brukowej, a wszystko ogrodzone jest wysokim murkiem, na którym zawieszone jest metalowe ogrodzenie.

Poświęcenie plebanii i 25-lecie kapłaństwa proboszcza ks. kan. Jana Lizaka - 1994 rok - 1969

Nadszedł dzień dla całej parafii oczekiwany, dzień poświęcenia plebanii. Jest to kolejna piękna uroczystość w naszej parafii. Dzień udał się piękny pogodny, jak zwykle przyjechało dużo księży i ludzi z sąsiednich parafii, przyjechał także ks. Bp Piotr Bednarczyk, który poświęcił plebanię. Cieszą się parafianie razem z ks. proboszczem, że pokonane zostały wszystkie trudności, zwłaszcza finansowe. Plebania dzięki P. Bogu i ludziom jest pięknie wykończona, przystrojona i można w niej zamieszkać. Cieszą się mieszkańcy, a najbardziej ks. prob. który z wielkim zadowoleniem



Wyruszyła procesja z kościoła, w stronę plebanii.



Plebania przy kościele paraf. w Biskupicach Radl.
wybudowana w 1986r., a poświęcona przez Ks. Bpa Piotra Bednarczyka w 1994r.



Ks. Bp. P. Bednarczyk, poświęca plebanię.

wyszedł z tego zaplecza kościoła, gdzie mieszkał 5 lat.

Wśród przybyłych gości na uroczystości poświęcenia plebanii i 25-lecia kapłaństwa była również mama ks. proboszcza z Damasic, która miała w ten czas 94 lata.



Po poświęceniu plebanii procesja wraca do kościoła.

„Jubileusz 25-lecia kapłaństwa" Ks. proboszcza Jana Lizaka - 1969 - 1994 r.

Drugim powodem do wielkiego świętowania w dniu poświęcenia plebanii jest powyższy „Jubileusz". Ks. kan. Jan Lizak w oczach parafian, jest ks. bardzo zasłużonym i poświęcanym się bez reszty, przy budowie kościoła, plebanii i ogrodzenia całej posesji wokół kościoła. Wobec wszystkich zasług, ma wielkie uznanie i podziękowanie od całej społecz. parafialnej.

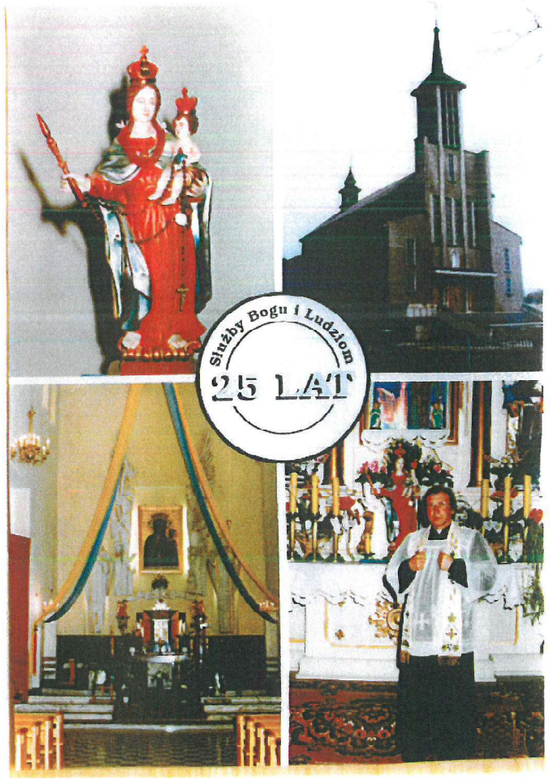

Z okazji „Jubileuszu" można było otrzymać kolorową pamiątkową pocztówkę.



W dniu „Jubileuszu", parafianie składali ks. proboszczowi kwiaty i życzenia, na zdjęciu p. Kosman Lucyna z Klubu Sen. wręcza ks. kosz kwiatów.

Bierzmowanie młodzieży kilku parafii i wizytacja kanoniczna 1997 r.

Uroczysta Msza św. odprawiona przez ks. Bpa Piotra Bednarczyka

Uroczystość była piękna, ludzi i młodzieży było bardzo dużo, z kilku parafii.



Ks. Bp Piotr Bednarczyk i ks. prob. Jan Lizak





Po zakończonej uroczystości, ks. Biskupowi złożono podziękowanie i wręczono kosz kwiatów.



Grupa młodzieży modli się po bierzmowaniu



Ta grupa młodzieży, podchodzi w kolejce do bierzmowania.



Młodzież klęcząc, oczekuje na akt bierzmowania

Poświęcenie pomnika stojącego przed kościołem

który jest ufundowany ku pamięci poległych żołnierzy z I i II wojny światowej pochodzących z Biskupic Radłowskich.



Ks. prob. Jan Lizak wita ks. Bpa J. Guewę, który przyjechał do Biskupic na zaproszenie ks. proboszcza, do poświęcenia pomnika.



Pomnik ufundowany dla poległych I i II wojny światowej.



Ks. Biskup Józef Gucwa i ks. prob. Jan Liszak



Po poświęceniu pomnika, procesja wraca do kościoła



Imienna tablica poległych, która zamieszczona jest na pomniku.

Pogrzeb ks. prałata Tadeusza Rodaka

11.I.2001 r. w Biskupicach Radłowskich



Ks. prałat Tadeusz Rodak

6) Ks. Tadeusz pracował w miejscowości Gawłowice w Diecezji Sandomierskiej przez 35 lat. Odznaczył się wielką pracowitością, wybudował 2 kościoły dojazdowe i wyremontował stary drewniany kościół parafialny. Pochodził z Biskupic, jego życzeniem było spoczywać w grobie rodzinnym.

Pogrzeb prowadził ks. Biskup Sandomierski Edward Frankowski. Na pogrzeb z jego parafii przyjechało 10 autokarów ludzi, księży bardzo dużo i 42 taksówki. Pogrzeb był przepiękny, bardzo dużo ludzi, księży z ks. Biskupem na czele.

6) Ustna relacja ks. Jana Liszka

Nawiedzenie Obrazu Najśw. M. P. Częstochowskiej
3 maja 2001 roku



JASNOGORSKA KRÓLOWA POLSKI NAWIEDZA LUD BOŻY W PARAFII
NMP CZĘSTOCHOWSKIEJ *BISKUPICE RADŁOWSKIE* 03-04 V 2001



WIZYTACJA KANONICZNA
Biskupice R. dn. 25.11.06
Wik. Gen. +M. Bobowski

KANCLERZ
Kurii Diecezjalnej w Tarnowie
Ks. dr Adam Nita



Ołtarz Matki Boskiej Pocieszenia
w bocznej kaplicy kościoła paraf.
w Biskupicach Radł.



Cudow. figurka Matki Boskiej Pocieszenia, wyłowiona przez
rybaków z Biskupic w nurtach wody Dunajca w 1876 r.

Obecnie umieszczona w bocznej kaplicy kościoła parafialnego
w Biskupicach Radł. w 1984 r. Poprzednio figurka stała w przydrożnej
kapliczce, która stoi obok kościoła.

Uroczyste nabożeństwo w czasie Nawiedzenia kopii Obrazu Najświętszej Marii Panny Częstochowskiej - w Biskupicach Radł. 3.V.2001 r.



JASNOGÓRSKA KRÓLOWA POLSKI NAWIEDZA LUD BOŻY W PARAFII NMP CZĘSTOCHOWSKIEJ *BISKUPICE RADŁOWSKIE* 03-04 V 2001

Z wielką radością i pragnieniem, parafianie oczekiwali swojej kolejki Nawiedzenia Obrazu M. B. Częstochowskiej.

Przygotowania trwały od dłuższego czasu, to też wszystko było zrobione w/g planu. Droga, którą miała iść procesja z Obrazem udekorowana była z obydwóch stron wysokimi (na 3m.) przystrojonymi palmami. W oknach domów, wizerunki Matki Bożej, również przystrojone - chorągiewkami i.t.p.

Wreszcie nadszedł długo oczekiwany dzień 3 maja 2001 r. przy przepięknej ciepłej pogodzie, w sadach, na łąkach pełnych wiosennego kwiecia i pełnych radości serc, parafia nasza witała Matkę Najśw.

Procesja powitalna z udziałem ks. Bpa Władysława Bobowskiego, zaproszonych księży sąsiednich parafii, oraz naszych księży rodaków (w liczbie 5), na czele z ks. kan. Janem Lizakiem, prob. tut. parafii.

W procesji powitalnej, był takie sznur krakowiaków i krakowianek w strojach regionalnych, a za nimi wszyscy ludzie ze wsi nawet starzy i chorzy, takie małe dzieci i to na wózkach.

Kopia Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, była w każdym kościele 24 godz. t.zn., że na drugi dzień o tej samej porze (godz. 17.) nastąpiło pożegnanie i odprowadzenie Obrazu w udziale tej samej procesji, tylko bez ks. Bpa i bez księży obcych, którzy ub. dnia brali udział w powitaniu.

W kościele było uroczyste nabożeństwo powitalne z udziałem ks. Bpa i wszystkich księży, a po nabożeństwie, nocne czuwanie wszystkich stanów. Następnego dnia było takie uroczyste nabożeństwo pożegnalne, bez ks. Bpa i bez obcych księży. Procesja pożegnalna tylko w Biskupicach miała tak długi odcinek drogi, z kościoła, aż do mostu na Dunajcu, t.j. ponad półtora km., ale dla mieszkańców Biskupic to wielki zaszczyt, gdyż dużo ludzi miało szczęście nieść na swoich ramionach po krótkim kawałku drogi kopię Obrazu, który ważył 50 kg. (rama metal.).

W sąsiednich parafiach, procesja pożegnalna trwała tylko do bramy ogrodzenia kościoła.

Na miejscu końcowym procesji, czekało auto-Kaplica- w którym umieszczono Obraz, a który z kolei zawieziony został do następnej parafii - Siedlec.

7) Chojni fundatorzy i ich dary na rzecz kościoła parafialnego

1) — Do cennego gestu należy okazały dar, p. Stanisławy Białek, paraf. Biskupie, która ufundowała piękny duży obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, który umieszczony jest w głównym ołtarzu - jego wymiar, 270 cm. x 180 cm.

2) — Księża rodacy, pochodzący z Biskupic Radłowskich, ufundowali takich samych rozm. (270 cm. x 180 cm) obraz Pana Jezusa wiszącego na krzyżu, który na zamówienie namalowała p. Pasicka z Tarnowa. Powyższy obraz, wstawiony jest na miejscu obrazu M. Boskiej Częstochowskiej w okresie Wielkiego Postu i w listopadzie.

3) P. Maria i Zbigniew Szumlańscy, ofiarowali do kościoła, obraz Miłosierdzia Bożego.

4) P. Kazimierz Lata ze swoim synem Wojciechem z Wrocławia, a pochodzący z Biskupic, ofiarowali do kościoła i parafii, następujące rzeczy:

- piękny duży żyrandol do kościoła,
- zegar na wieże kościoła,
- organy na chór, sprowadzone z Włoch

P. Aleksandra Rzepka, kielich

P. Jolanta Błażej (Miszkolc-Węgry
- 3 komplety różnych obrusów na ołtarze do kościoła.

P. Kazimiera Błażej (Budapeszt - Węgry)
- dywan na schody, przed główny ołtarz.

P. - Halina Bujak (z Ameryki) figurkę Matki Boskiej Fatimskiej.

7) Ustna relacja ks. kan. Jana Lizaka

Do fundatorów na rzecz kościoła parafialnego należy także Klub Seniora w Biskupicach Radłowskich

który ofiarował do kościoła:

1) - Dywan przed ołtarz Matki Boskiej Pocieszenia
2) - Chodnik o dł. 15 m.
3) - Baldachim - 14.8.98 r.
4) - Różaniec o dł. 20 m - 21.V.2000 r.
5) - Obraz drogi krzyżowej - stacja VII.

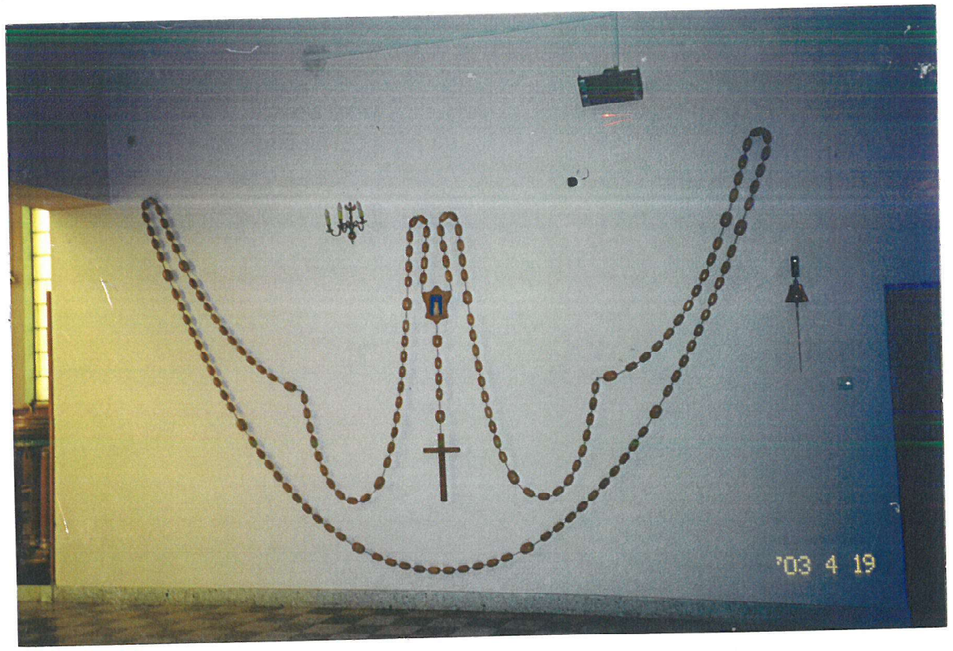

Różaniec o dł. 20 m.

1) Remont figur św. koło kościoła - 1000 zł.
2) Dofinansowanie tablicy pamiątkowej przy kościele paraf. z nazwiskami osób poległych w czasie I i II wojny światowej. Poświęcenie tablicy - 8.V.2015 r. - (1000 zł.)
3) Odnowienie i remont feretronu Matki Boskiej Różańcowej - 29.8.2015 r. - 300 zł.

19 lipca 2017 r. Klub Seniora zakupił i ofiarował do Kościoła paraf. - 2 - różne zestawy obrusów okazjalnych - Maryjny i Boże Narodzenie, 2 ornaty lniane, haftow. letnie, kolor zielony, plus bielizna kielichowa i 5 szt. sznurów kapłańskich.

Ogółem koszt - 2008,30 zł.

— odwodnienie wokół kościoła i odprowadzenie wód deszczowych.

— szeroki chodnik koło kościoła z kostki brukowej, do tego wyłożony jest takie płytkami skwy plac, przed szerokimi wejściowymi schodami kościoła,

— ogrodzenie cmentarza parafialnego siatką - dł. 400m., w tym 160 słupków żelaznych,

— chodnik z kostki brukowej, wzdłuż powyż. cmentarza,

— żaluzje na wieży kościoła - (48 ark. blachy aluminiowej, rozm. 2m. x 1m., oraz 200m. aluminiowego kantownika rozmowego.

5) — Ks. Bp. Ordynariusz Wiktor Skworc, ofiarował dla naszej parafii, używane, ale w bardzo dobrym stanie, meble do zachrystii.

Fundatorzy, czterech witraży do kaplicy Matki Boskiej Pocieszenia

6) — P. Janina Tych (z Głowa), ufundowała witraż i ołtarz Matki Boskiej Pocieszenia

7) — P. Stefania i Józef Tracz, ufundowali witraż i monstrancję

8) — P. Helena Kuczek, - witraż

9) — P. Zofia i Józef Burzawa, - witraż

10) — P. Józef Miś, ufundował - monstrancję

} Parafianie



Grób P. Jezusa w kościele paraf. w Biskupicach
4. 19. 2003 r.

Odpust w parafii - Biskupice Radł. 2004.29.sierp.

Ta doroczna uroczystość zorganizowana była na dzień 29 sierp., gdyż parafia jest pod wezw. Najśw. Marii Panny Częstochowskiej, której święto przypada 26 sierpnia.

Pogoda w tym czasie była piękna, to też ludzi było dużo, także z sąsiednich parafii. Jak każdego roku, tak i w ten czas, przyjechali wszyscy zaproszeni księża z sąsiednich parafii, których było 31 osób. Nabożeństwo było uroczyste, które celebrował ks. prałat Józef Wałaszek (nasz rodak), a który obchodził w tym roku „Jubileusz 25-lecia" święceń kapłańskich.

Kazanie wygłosił ks. proboszcz Stanisław Pardela z Radłowa. Po zakończeniu uroczystej sumy, ks. kan. Jan Linek, podszedł do mikrofonu i pożegnał się z parafianami.

Dla ks. kanonika, nie było to zaskoczeniem, gdyż wcześniej wszystko było do Kurii w Tarnowie i o wszystkim wiedział. Ks. Bp. Ordynariusz Wiktor Skworc, powiedział ks. Janowi, że 31 sierp. opuści parafię, a jego miejsce obejmie ks. mgr Grzegorz Żyrkowski z Tarnowa-Mościc.

Ks. proboszcz tego ludziom nie ogłosił, dlatego pożegnanie księdza kan. Jana dla parafian, było wielkim ciosem, to też nie jedna łza spadła ludziom z oczu.

Ks. kan. Jan, podziękował wszystkim parafianom za współpracę, życzliwość i pomoc

w różnych sytuacjach, życzył także swojemu następcy ks. mgr Grzegorzowi dużo zdrowia i owocnej pracy duszpasterskiej w Biskupicach Radłowskich.

Pismo Bpa Wikt. Skworca dotycz. ks. kan. Jana Lizaka

Niżej podaję wyjątek z pisma, które ks. kan. Jan Lizak otrzymał od ks. Biskupa; - Słowo pasterskie ks. Bpa Tarnowskiego na pożegnanie z parafią ks. kan. Jana.

W związku z odejściem z parafii, ks. Bp Orodymariusz Wiktor Skworc przekazał podziękowanie, w którym między innymi pisze;

„Wdzięczną pamięcią obejmuję 24 lata posługi duszpasterskiej w Biskupicach Radłowskich. Lata te były naznaczone obowiązkami związanymi z budową nowej świątyni parafialnej i plebanii, oraz wysiłkiem związanym z organizacją duszpasterstwa w nowej wspólnocie parafialnej. Za wszelkie trudy podejmowane z myślą o dobru duchowym wiernych, składam - Bóg zapłać."



Ks. kan. Jan Lizak

Do słów wdzięczności dołączam gorące życzenia; Niech dobry Bóg obdarzy księdza kanonika obficie swoimi łaskami na dalsze lata kapłańskiej służby. Ks. Bp w liście pisze dalej; Mam nadzieję, że tak jak dotychczas, tak wierni jak i współbracia kapłani, będą mogli liczyć na doświadczenie Księdza Kanonika. - Ks. Bp udzielił ks. kan. pasterskiego błogosławieństwa.





Zdjęcia z Odpustu parafialnego
29. VIII. 2004 r.



Delegacja parafialna dziękuje ks. kanonikowi J. Lizakowi za długoletnią posługę kapłańską, wybudowanie kościoła i plebanii w Biskupicach Radl. W dowód wdzięczności składają na jego ręce kosz kwiatów, z życzeniami - dobrego zdrowia i błog. Bożego w Jego dalszej pracy kapłańskiej.

Ks. Grzegorz Żyłkowski ur. 07.02.1960 r.

Wyświęcony w 1985 r.

Posługę kapłańską pełnił:

Auszyna - Złockie	1985 – 1988
Nowy Sącz	1988 – 1992
Luszowice	1992 – 1994
Jodłownniki	1994 – 1997
Jamnice	1997 – 1999
Tarnów-Mościce	1999 – 2004
Biskupice Radłowskie	2004 – 2016

Wyżej wym. ks. mgr Grzegorz, został przeniesiony przez dr Bpa Andrzeja Jeża, do parafii Słotowa k/Pilzna - 13.8.2016 r.

Ks. Grzegorz Żyrkowski ur.07.02.1960r.

Wyświęcony w 1985r.

Posługę kapłańską pełnił:

- Muszyna – Złockie 1985- 1988
- Nowy Sącz 1988 – 1992
- Luszowice 1992 – 1994
- Jadowniki 1994 – 1997
- Janowice 1997 – 1999
- Tarnów – Mościce 1999 – 2004
- Biskupice Radłowskie 2004 - 13.VIII.2016r. (12 lat)

Ks. mgr Grzeg. Żyrkowski

Duszpasterstwo i działalność

Ks. mgr. Grzegorza Żyrkowskiego

w Biskupicach Radłowskich

od 1.IX. 2004 r.



Ks. mgr Grzegorz Żyrkowski

Ks. Grzegorz, przyszedł do parafii Biskupice Radłowskie z polecenia ks. Bpa Wiktora Skworca Ordynariusza Diecezji tarnowskiej z parafii Tarnów-Mościce pod wezw. M. Boskiej Królowej Polski, gdzie pełnił posługę wikariusza.

(Jedno z przemówień w dniu pogrzebu
Ojca św. Jana Pawła II. - 8.IV.2005r.
w kościele parafialnym w Biskupicach Raś.).

Drogi i kochany Ojcze św.

Żegnamy Cię dzisiaj z wielkim smutkiem i żalem, po stracie Twojej Osoby - po odejściu z tego świata.
W tej wielkiej rozterce, dziękujemy Panu Bogu za to, że mogliśmy żyć w czasach w których Ty Ojcze św. żyłeś, nauczałeś i uczyniłeś tak wiele dobra.

Byłeś nie tylko niezwykłym Namiestnikiem Chrystusowym, ale również największym autorytetem moralnym ludzi na całym świecie. Dziękujemy Panu Bogu również za to, że stanąłeś na drodze niemal każdego człowieka, dając wzorowy przykład swoim życiem, ludziom każdego stanu i zawodu.

Tysiące wiernych pielgrzymów z całego świata przybywało do Ciebie na audiencje w Watykanie i nikt nie odszedł bez pocieszenia i zadowolenia. Takie cennych i nie zastąpionych rad udzielałeś często wysokim rangą urzędnikom, parlamentarzystom, jak również prezydentom różnych państw, którzy zwracali się do Ciebie Ojcze św. z różnymi problemami.

Dziś wszyscy wiemy, że zakończyłeś swoje ziemskie życie i odszedłeś bezpowrotnie z tej ziemi, lecz mamy nadzieję i wierzymy w to mocno, że duchowo nas nie opuścisz i nadal będziesz nas wspierał swoją radą z nieba i wstawiennictwem w potrzebach naszych.

Ojcze święty kochamy Cię wszyscy i kochać będziemy, nie zapominając o Twoich naukach i przestrogach. Dlatego dzisiaj z głębokim żalem, smutkiem i łzami w oczach żegnamy Cię nasz Ojcze - Wielki Papieżu, wielki Polaku Kapłanie wiary, nadziei i miłości.

W tym ostatnim pożegnaniu łączymy się wszyscy my Biskupianie, z ludźmi całego świata.

(Tekst autorstwa - Anny Brańej)

Wczorajsze uroczystości pożegnań z Janem Pawłem II w Watykanie były niezwykłe. Wierni na placu św. Piotra szczerze wznosili ku niebu radosne wielkanocne wezwanie: Alleluja! Zamarli jednak na chwilę, gdy po raz pierwszy pokazano wystawione ciało Papieża

Nie było fioletów, czarnych flag, żałobnych pieśni. Kiedy o godz. 10.30 watykańscy dostojnicy w białych ornatach wyszli z Bazyliki św. Piotra, by na placu sprawować mszę, pokazali wiarę Kościoła w życie wieczne. Wiarę, że Papież jest u Boga i – pomimo otwartego pustego okna, z którego od 1978 r. błogosławił wiernych – trwa w modlitwie ze zgromadzonymi na placu pielgrzymami z całego świata.

„Spokój, z jakim odchodził Papież, to owoc jego wiary" – mówił kardynał Angelo Sodano. Celebrowana przez niego przedpołudniowa msza pomogła zrozumieć wielu ludziom decyzję Jana Pawła II, by do końca sprawować urząd św. Piotra. Papież dowiódł, że można się nie bać śmierci. – Alleluja! – to radosne wielkanocne wezwanie szczerze wznosili ku niebu wierni na placu św. Piotra.

Uroczysta msza zachowywała watykański majestat, ale kiedy tylko na telebimach pokazywano zdjęcie Jana Pawła II, 200-tysięczny tłum zaczynał klaskać wymachiwać narodowymi flagami, krzyczeć: „Jan Paweł II!" Tylko niektórym pielgrzymom spływały łzy po policzkach. „On musiał już odejść. Odpoczynek należał Mu się za ciężkie życie, wreszcie odetchnie" – tłumaczyła sędziwa Włoszka swojej wnuczce. Kiedy dziewczynka nie chciała zrozumieć, że można się radować ze śmierci, starsza kobieta odpowiedziała: „Można się cieszyć, można umierać godnie, On postanowił do końca być Papieżem, by tej właśnie lekcji udzielić światu".

– Jan Paweł Wielki był orędownikiem cywilizacji miłości – cywilizacji chrześcijańskiej, która stoi w sprzeczności z cywilizacją głoszoną przez ideologie nienawiści – mówił w homilii kardynał Angelo Sodano. Włoski purpurat modlił się, aby Zmarły „pomógł przekroczyć nam próg nadziei, o której tak dużo mówił".

Podczas mszy św. Papież raz jeszcze



REUTERS

Zgodnie z wielowiekową tradycją ciało zmarłego Papieża ubrane w szaty pontyfikalne i infułę złożono na katafalku. Po lewej jego stronie jest krucyfiks, po prawej gromnica. Wczoraj w Sali Klementyńskiej cześć Janowi Pawłowi II oddawali współpracownicy, politycy i dyplomaci. Dziś ciało zostanie wystawione na widok publiczny w Bazylice św. Piotra



A ŚWIĘT

ie

Y

kościo-
ieśń za-
".
zebu na
vionych
glądało
egnano
panem.
ego na-
wadzili
„drugą
uarium
kiej na
biewa-
", któ-
eżowi
ego każdej wi-
zyty na Podhalu.
Na Jasnej Górze Jana
Pawła II żegnało 200 ty-
sięcy wiernych. Przyszli
całymi rodzinami.

W Łodzi pogrzeb Ojca
Świętego obejrzało pra-
wie 10 tys. mieszkańców
miasta. Zebrali się przy
czterech telebimach, usta-

Mszę k
ze wszy
trumny
oraz m

GAZETA



ADAM KOZAK

godz. 10.13

KARDYNAŁOWIE w uroczystej procesji wychodzą z bazyliki. 140 purpuratów zajęło miejsca wzdłuż frontonu świątyni. Są pośród nich patriarchowie unickich Kościołów wschodnich, którzy wyróżniają się bogato zdobionymi i złoconymi strojami liturgicznymi. Na wózku inwalidzkim siedział polski kard. Andrzej Deskur (na zdjęciu po prawej w pierwszym rzędzie pustych foteli), jeden z najbliższych watykańskich przyjaciół Jana Pawła II

OJCIEC ŚWIĘTY JAN PAWEŁ II
(1920 – 1978 – 2005)

18 V 1920 – w Wadowicach urodził się Karol Wojtyła;
1938-1939 – studia na Wydziale Filozoficznym UJ;
1940-1944 – praca w krakowskich zakładach "Solvay";
1942-1946 – studia w WSD w Krakowie;
1 XI 1946 – święcenia kapłańskie;
1946-1948 – studia w Rzymie, potem w Krakowie na UJ;
1948-1949 – duszpasterz w par. Niegowić k. Bochni;
1949-1951 – duszpasterz w par. św. Floriana w Krakowie;
1953-1978 – habilitacja, wykładowca w Krakowie i na KUL;
28 IX 1958 – konsekracja na biskupa w Krakowie;
16 VII 1962 – wikariusz kapitulny w Krakowie;
30 XII 1963 – nominacja na metropolitę krakowskiego;
26 VI 1967 – członek Kolegium Kardynalskiego;
16 X 1978 – wybrany Namiestnikiem Chrystusa;
13 V 1981 – zamach na Placu św. Piotra w Rzymie;
2 IV 2005 – śmierć w Pałacu Watykańskim.

Pontyfikat trwał 26 lat, 5 miesięcy i 18 dni. Papież odbył 104 pielgrzymki apostolskie (w tym 8 do Polski – 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999 i 2002), odwiedzając 129 państw. Wydał 14 encyklik, 11 apostolskich konstytucji, 15 adhortacji, 45 listów apostolskich, wygłosił 3.288 kazań podczas pielgrzymek apostolskich na świecie i we Włoszech. Mianował 232 kardynałów. Beatyfikował 1.338 błogosławionych i kanonizował 482 świętych.
Ogłosił: Rok Święty Odkupienia (1983/1984); Rok Maryjny (1987/1988); Rok Rodziny (1993/1994); Wielki Jubileusz Roku 2000 (1999/2001); Rok Różańca (2002/2003); Rok Eucharystii (2004/2005).

Sanktuarium Matki Bożej Tuchowskiej
ul. Wysoka 1, 33-170 Tuchów, tel. (014) 632 72 00
e-mail: parafia@redemptor.pl www.parafia.nawiedzenia.tuchow.pl

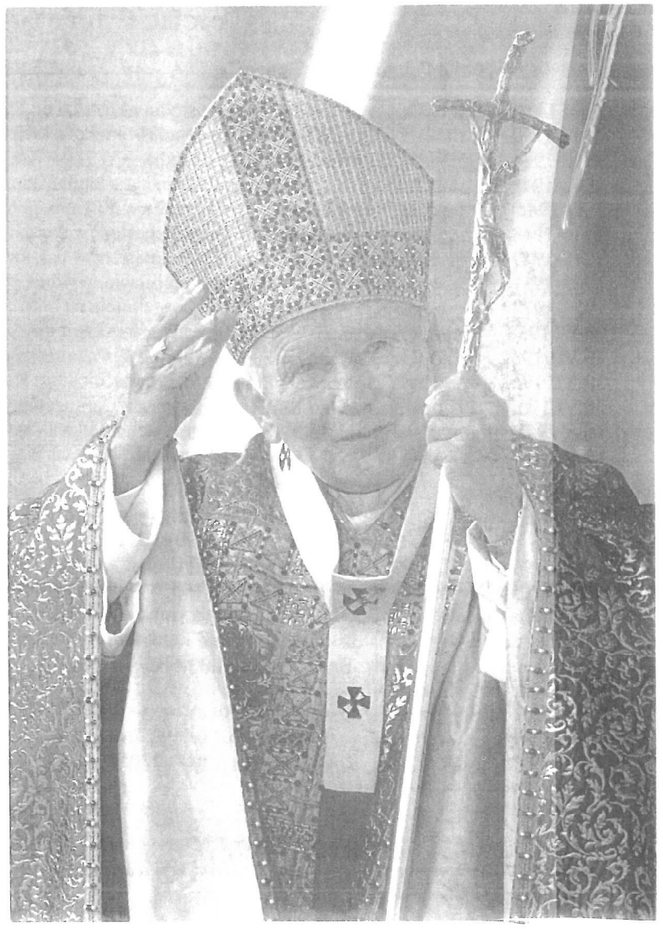

Pogrzeb Ojca św.

Śmierć i Pożegnanie Ojca św. Jana Pawła II.

w naszej parafii - Biskupice Radłowskie i na całym świecie

8.IV.2005 r.



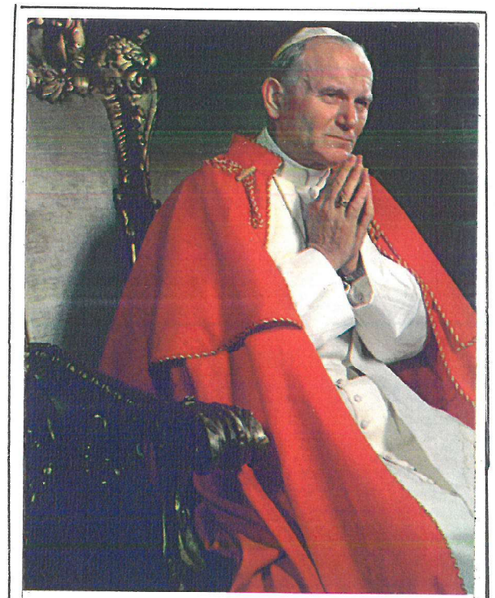
Joannes Paulus PP. II

Ojciec św. Jan Paweł II.

Nie opisany ból i smutek, po śmierci Papieża Jana Pawła II-go, wszczęnął całym światem i z tego też powodu, świat pogrążony w modlitwie padł na kolana. Był to przeżywany i odczuwalny cud modlitwy.

W najdalszych zakątkach świata, ludzie różnych wyznań religijnych modlili się za Papieża, także i nie wierzący okazywali swój żal.

We wszystkich kościołach w Polsce i na całym świecie odprawiane były nabożeństwa za Ojca św. od soboty 2.IV. (zgonu Papieża) do dnia pogrzebu 8.IV. br.

W naszej parafii również przez 5 dni odprawiane były Msze św. żałobne i odmawiany różaniec, a kościół codziennie był wypełniony ludźmi.

W czasie pogrzebu przed nabożeństwem odczytane były w kościele ważniejsze fragmenty z życia Ojca św. Te chwile są nie zapomniane. To też nikt nie liczył sobie trudu, ani czasu, każdy chętnie ze łzami w oczach przychodził do kościoła z zapalonym zniczem, z których po nabożeństwie ułożony był długi krzyż na schodach kościelnych.

W dniu pogrzebu, przyniesione były także kwiaty od ludzi i różnych organizacji naszej miejscowości.

Papież Benedykt XVI.

19. IV. 2005 r.

Extra omnes

O godz. 16^{30} 115 elektorów z 52 krajów modliło się w Auli Błogosławieństwa Pałacu Apostolskiego. Stamtąd poprzedzona krucyfiksem procesja ruszyła do Sykstyny;

Pochód zamykał dziekan Kolegium Kardynalskiego, kard. Joseph Ratzinger. Śpiewano litanie do Wszystkich świętych.

Na stołach złożono karty do głosowania z napisem:

Eligo in Sum-mum Pentificem...

Każdy z elektorów stanął przy wyznaczonym krześle, złożył na pulpicie biret kardynalski.

19 kwietnia, po dwóch dniach konklawe, wybrali papieżem kardynała Josepha Ratzingera, który przybrał imię Benedykta XVI.

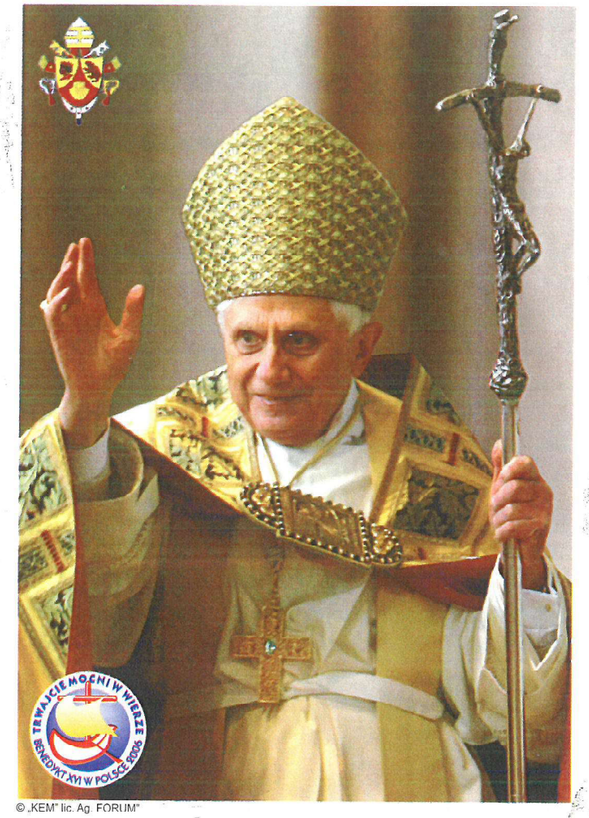

© „KEM" lic. Ag. FORUM"

Ojciec Święty Benedykt XVI

Joseph Ratzinger

(pochodzenia niemieckiego)



Ks. Kazimierz Duś

Ks. Kazimierz Duś

Prymincje - 1981 r. - Jubileusz 25-lecia 2006 r.

Ks. Kazimierz po wyświęceniu kapłańskim, pracował w następujących miejscowościach - w Polsce: Wietrzychowice, Mielec, Tuchów, Nowy Sącz.

Od roku 1993 - Praca duszpasterska za granicą Polski;

Czechy - Praha, Rakovnik, Làny, Nové, Strasieci, Mšec, Rernićov, Srbeć, Křecovice, Maršovice, Wojkov...

Powyższa relacja spisana jest z obrazka jubileuszowego.

Jubileusz 25-lecia kapłaństwa – (1982-2007 r.)

Ks. Franciszek Kuczek

Pierwsza parafia po wyświęceniu – 1982 - 1985 - Siedliska Bogusz
1985 - 1989 - Bochnia
1989 - 1991 - Chorzelów k/Mielca
1992 - 1998 - Kuria Diecezalna Tarnów
1997 - - - - pełni funkcję proboszcza, parafii Pysznica



Ks. Fr. Kuczek

Ks. Stanisław Oleksy

Pierwsza parafia po wyświęceniu – 1982 - 1985 - Krzyż Wielkopolski
W roku 1985 wyjechał do Stanów Zjednoczonych do Chicago, Verona Jersey City, w Arkansas, a obecnie (2007 r.) pracuje w Texasie w miejscowości - Bandera.



Ks. St. Oleksy

Powyższe dane: Ks. Fran. Kuczek (osobiście)
Ks. Stan. Oleksy (siostra - Danuta Faje)

Jubileusz - 25-lecia kapłaństwa - (1983-2008)

Ks. Stanisław Wojdak

Po wyświęceniu kapłańskim, ks. Stanisław pracował w nast. miejscowościach:

Parafia Skrzydlna - 1983-1987 r.
" Krynica — 1987-1990 r.
Tarnów-Katedra — 1990-1991 r.
Wyższe Seminarium Duchowne-Tarnów — 1991-1996 r.
Warszawa - Centrum Formacji Misyjnej 1996-1997
Republika Środkowoafrykańska - 1997-2005 r.
Wyższe Seminarium Duchow. Tarnów - 2005-.....



Ks. Tadeusz Wiśniewski - 1983-2008

Po wyświęceniu kapłańskim ks. Tadeusz pracował:
Tadew Narodowa - Brzesko
Tarnów-Żelichów - obecnie (2008 r) jest proboszczem w Żelichowie



Towarzysze słane: Ks. Stan. Wojdak (osobiście)
Ks. Tad. Wiśniewski - odpisano z obrazka jubileuszowego

Z okazji „Jubileuszu 40-lecia" kapłaństwa Księdzu kan. Janowi Lizakowi

Parafianie

(Do - Radia Dobra Nowina w Tarnowie - 31.V. 2009 r.)

Gratulacje i życzenia
dla czcigodnego ks. kan. Jana Lizaka
w Samocicach

Z okazji „Jubileuszu 40-lecia" kapłaństwa, mieszkańcy Biskupic Radłowskich skorzystają dostojnemu Jubilatowi ks. kan. Janowi Lizakowi, byłemu proboszczowi naszej parafii, najserdeczniejsze gratulacje i życzenia:

: Dobrego zdrowia, mocy światła Ducha św. zadowolenia, opieki Bożej, oraz siły i wytrwania w dalszej posłudze kapłańskiej.

Dziękujemy bardzo ks. kanonikowi Janowi budowniczemu kościoła w Biskupicach Radł. za 24 lata posługi kapłańskiej w naszej parafii, a także za wszelki trud i wysiłek poniesiony w tym czasie przy budowie naszego kościoła parafialnego, cmentarza i plebanii.

Łączymy serdecz. pozdrowienia
Wdzięczni parafianie



Podziękowanie dla ks. Kanonika Jana Lizaka
22 czerwca 2008 r.



„Wierzaj w serc ludzkich piękność idealną
i tą pięknością karm się i napawaj"
Adam Asnyk

Przewielebny
Ksiądz Kanonik Jan Lizak

Budowniczy Kościoła, organizator oraz długoletni (od 1980 do 2004 r.) proboszcz Parafii p.w. Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej w Biskupicach Radłowskich

Czcigodny, Szanowny Księże,

W imieniu całej społeczności Parafii w Biskupicach Radłowskich, prosimy przyjąć wyrazy szczególnego uznania i wdzięczności za wszystko, co Ksiądz uczynił dla nas i przyszłych pokoleń wioski. Dziękujemy za trud i poświęcenie przy budowie naszego kościoła, w niewiarygodnie trudnych czasach.

Serdeczną wdzięczność zachowamy na zawsze w naszej pamięci.

BISKUPICE RADŁOWSKIE

Klub Seniora

Rada Sołecka

Sołtys wsi

Biskupice Radłowskie, czerwiec 2008 r.

Podziękowanie
dla ks. kan. Jana Lizaka
22. VI. 2008 r.

Jubileusz 40-lecia kapłaństwa - 1969-2009 r.

Ks. kan. Jan Lizak

Pierwsza parafia po wyświęceniu – 1969-1972 Lubzina k/Dębicy
1972-1978 Kockowa k/Sędziszowa
1978-1980 Straszencin k/Dębicy
1980-2004 Biskupice Radłowskie

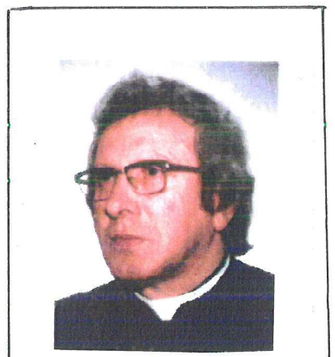

Ks. kan. Jan Lizak

Ksiądz kan. Jan Lizak pełnił posługę duszpasterską w parafii Biskupice Radłowskie 24 lata. W tym czasie wybudował piękny kościół p.wezw. Matki Boskiej Częstochowskiej, oraz plebanię i cmentarz. Parafianom pozostały tylko miłe wspomnienia, a dla ks. kan. ze strony parafian złożona wdzięczność.

Obecnie jest na emeryturze w domu rodzinnym w Samoliach.

Powyższe dane: Ks. Jan Lizak (osobiście)

Jubileusz 40-lecia kapłaństwa 1969-2009 r.

Ks. Dr Jana Adriana Zaty

w Radłowie 30. sierp. 2009 r.

Ks. Dr Jan Adrian Zata

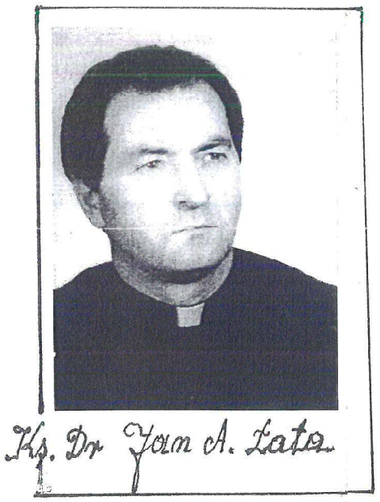

Ks. Dr Jan A. Zata

Po wyświęceniu kapłańskim, pracował w następujących parafiach; jako wikariusz

Książnice — — — — — — 1969 - 1970
Lubzina — — — — — 1970 - 1972
Olesno — — — — — 1972 - 1973
Rymaj k/Kołobrzegu — — — 1973 - 1975
Sławno k/Koszalina — — 1975 - 1978
Detroit — — — — — 1978 - 1979
Borowa — — — — 1979 - 1983
Tymbark — — — — 1983 - 1987
Świdnica — — — 1987 - 1988
Monachium — — — 1988 - 1990
Weidinka-Niemcy-Bawaria — — 1991 - .....
W Weidinki (diecezja Monachium)
pracuje jako proboszcz.

Powyższe dane, podał - Ks. Jan Adrian Zata

Łata Jan
(1980-1983)

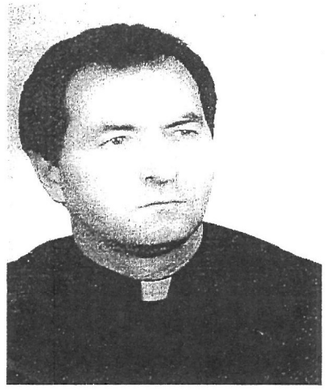

Urodził się 7 marca 1944 roku w Biskupicach Radłowskich. Jego ojciec Józef był technikiem budowlanym a matka Zofia z domu Marcinkowska była tkaczką. Jest trzecim z czworga rodzeństwa: Kazimierz, Józef i Stanisław. Ochrzcił go ks. Kornaus w Radłowie 27 czerwca 1944 roku. Sakramentu bierzmowania udzielił mu w Radłowie ks. biskup Karol Pękala 25 czerwca 1956 roku.

W latach 1951-1958 uczęszczał do Szkoły Podstawowej w Biskupicach, a w latach 1958-1962 do Liceum Ogólnokształcącego o profilu humanistycznym w Radłowie. W maju 1962 zdał maturę.

Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, gdzie studiował w latach 1962-1969. Jako alumn, w latach 1963-1965, odbył zasadniczą służbę wojskową w Kołobrzegu nad Bałtykiem. Święceń kapłańskich udzielił mu ks. biskup Jerzy Ablewicz w bazylice katedralnej w Tarnowie 25 maja 1969 roku. 7 czerwca 1969 roku odprawił mszę św. prymicyjną w kościele w Radłowie, a kazanie prymicyjne wygłosił ks. Władysław Podraza, ówczesny proboszcz w Krynicy Dolnej.

W 1975 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim obronił pracę magisterską: "Pojęcie czynnika konstytutywnego osoby u późnych scholastyków, zwłaszcza karmelity bosego Aleksandra a Jesu", napisaną pod kierunkiem ks. bpa doc. dr hab. Bolesława Pylaka. W 1987 roku na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie obronił licencjat: "Metoda korelacji w nowoczesnej teologii, zwłaszcza u Paula Tillicha", napisany pod kierunkiem o. dra J. A. Kłoczowskiego, a sfinalizowany ostatecznie pod kierunkiem ks. doc. dra hab. Henryka Piszkalskiego. Jego dyplom licencjacki nosi datę 30 maja 1987 roku. Zaś w 1992 roku na Papieskim Wydziale Teologicznym we Wrocławiu obronił pracę doktorską: "Bóg i Chrystus - jako objawione odpowiedzi na tajemnicę bytu i egzystencji człowieka według Pawła Tillicha", napisana pod kierunkiem ks. prof. dr hab. Romana Rogowskiego i zyskał tytuł doktora teologii. Jego dyplom doktorski jest datowany na 13 marca 1993 roku.

Opublikował kilka artykułów w prasie amerykańskiej, niemieckiej i polskiej. Jego autorstwa są cztery książki: "Odpowiadająca teologia Paula Tillicha", Oleśnica 1995; "Moc, która pokonuje niebyt", Wrocław 1996; "Zdrojów Mojżeszowych laska", Wrocław 1998; "Ostateczna troska człowieka. Filozoficzno-teologiczna analiza pojęcia religii według Pawła Tillicha", Wrocław 2000. Przetłumaczył, wstępem opatrzył i wydał następujące pozycje książkowe: Paul Tillich, "Egzystencja i oczekiwanie Chrystusa", Oleśnica 1996; Paul Tillich, "Prawda jest w głębi", Oleśnica 1996; Paul Tillich, "Rzeczywistość Chrystusa. Nowy Byt", Oleśnica 1996; Paul Tillich, "Rzeczywistość Objawienia", Oleśnica 1998.

Pracował jako wikariusz w następujących parafiach: 1969-1971 - Książnice; 1971-1973 - Lubzina; 1973-1975 - Rymaj koło Kołobrzegu (diecezja koszalińsko-kołobrzeska); 1975-1980 - Sławno koło Koszalina (diecezja koszalińsko-kołobrzeska); 1980-1983 Borowa koło Mielca; 1983-1988 - Tymbark.

W latach 1988-1991 pracował jako administrator parafialny w Grünwald w diecezji Monachium w Niemczech, zaś w 1991 roku został proboszczem w Weiding, w diecezji Regensburg, w Niemczech, gdzie pracuje do dnia dzisiejszego.

W latach 1975-1978 pełnił funkcję notariusza w dekanacie Sławno koło Słupska w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. W 1994 roku ks. biskup Józef Życiński odznaczył go tytułem kanonika: Expositorio Canonicali (EC).

APB, Księgi metrykalne, Spis księży proboszczów i wikariuszy...; Rocznik 1972, s. 426, 631; Schematyzm 1983, s. 62, 327; Schematyzm 1991, s. 423, 436; S. Komoński, Kapłani parafii Borowa..., s.22, 54; PZksJS, J. Łata – CV.

Książnice 1969 - 1970
Lubzina - 1970 - 1972
Olesno - 1972 - 1973
Rymań 1973 - 1975
Sławno - 1975 - 1978
Detroit - 1978 - 1979
Borowa ~~Tymbark~~ - 1979 - 1983
Świdnica Tymbark - 1983 - 1987
1987 - 1988
Monachium - 1988 - 1990
Weidling - 1991 - 2010

Piąta rocznica śmierci Jana Pawła II - 2 kwietnia 2010 roku

Pięć lat temu, 2 kwietnia 2005 r., Ojciec Święty Jan Paweł II odszedł do Domu Ojca

To był też Wielki Piątek. Ale inaczej wielki. Bo nie kalendarzowo i liturgicznie. A więc jak i przez co wielki inaczej? Wichurą ogromu wydarzenia i głazem milczenia, zamyślenia i smutku. On odszedł do Domu Ojca, a nas, zwłaszcza Polaków, zostawił na tym padole łez. I to był przedostatni paragraf tej niesamowitej encykliki, jaką zgłoskami umęczonego życia, kilkunastoma dniami śmiertelnej choroby i konania niemal na oczach świata przekazał nam Sługa Boży Jan Paweł II. Odszedł otoczony gronem najbliższych. Jego ostatnie przesłanie dopełnił na koniec ten jedyny w swoim rodzaju pogrzeb, którego świadkiem był Rzym i cały świat. Tak powstała niezwykła, 15. encyklika Papieża Polaka, o chrześcijańskim umieraniu i śmierci. Nie została ona nigdy wydana drukiem. A pamięć o niej powierzona została Kościołowi, ale także mediom, aby wracały do jej treści i stale ją rozważały.

Ks. kard. Stanisław Nagy

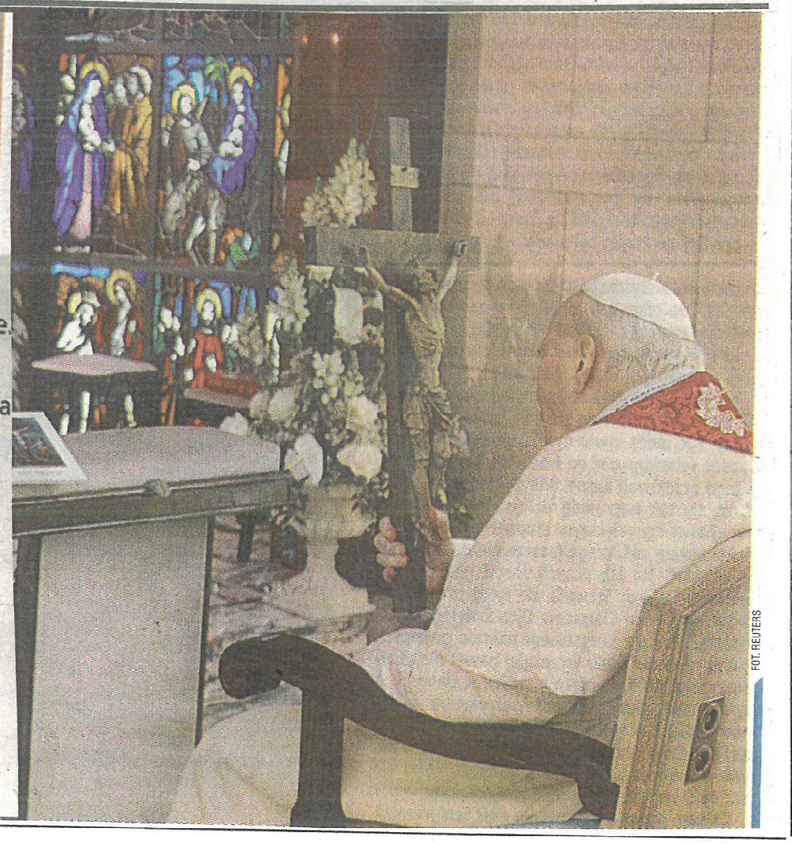

FOT. REUTERS

Ojciec św. Jan Paweł II, zmarł w przededniu Święta Miłosierdzia Bożego, które On sam ustanowił. Ostatnie dni życia Jana Pawła II, nazywane są ostatnią encykliką.

Ksiądz Arcybiskup Józef Kowalczyk, Nuncjusz Apostolski w Polsce

został mianowany przez Ojca św. Benedykta XVI: Metropolitą Gnieźnieńskim i Prymasem Polski w dniu 8 maja 2010 r.

Ingres Ks. Prymasa do Katedry Gnieźnieńskiej odbył się 26 czerwca 2010 r. w Metropolii Gniezna.

Była to wspaniała uroczystość, w której oprócz hierarchii kościelnej, p. Prezydenta, świty ministerjalnej i wojskowej, brali udział także zaproszeni goście zagraniczni; Biskupi i Parlamentarzyści.

Ks. Arcybiskup i Prymas Polski jest nam, t.j. parafii Biskupice Radłowskie bardzo bliski, gdyż pochodzi z naszego dekanatu z miejscowości Zawornik Mokrych i z sąsiedniej gminy Wietrzychowice. Liceum Ogólnokształcące kończył i maturę dojrzałości składał w Radłowie (w naszej gminie).

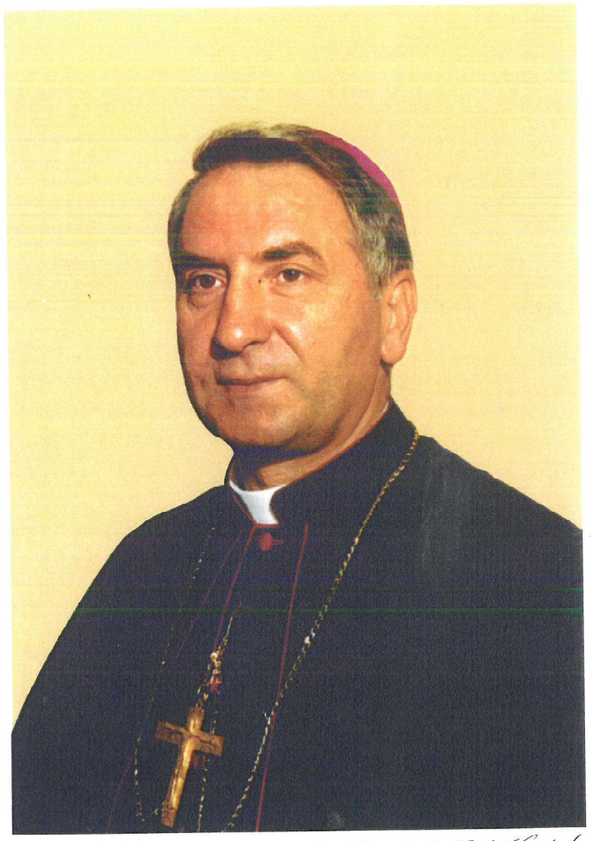

Ksiądz Arcybiskup Józef Kowalczyk
Nuncjusz Apostolski w Polsce

Ksiądz Jerzy Popiełuszko

ogłoszony błogosławionym przez Ojca św. Benedykta XVI

w dniu 6 czerwca 2010 r.

Błogosławiony Ks. Jerzy zginął okrutną śmiercią męczeńską dn. 19. IX. 1984 r. z rąk wysokich rangą polskich urzędników S.B. (Służby Bezpieczeństwa), w obronie wiary, oraz godności człowieka mając 37 lat.

Błogosławiony Ks. Jerzy Popiełuszko pracował jako wikariusz w Warszawie na Żoliborzu, w kościele pw. św. Stanisława Kostki.

Wyżej wym. Ks. Jerzy, był także kapelanem „Solidarności" i Służby Zdrowia. Beatyfikacja Jego odbyła się 6. VI. 2010 r. na Placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, przy udziale ponad 100 biskupów i ponad 1200 - 1500 księży i kleryków, oraz wielkiego tłumu ludzi przybyłych z różnych stron Polski i zagranicy.

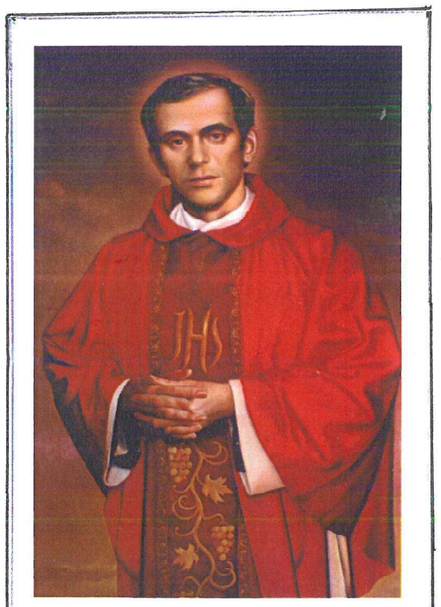

Błog. Ks. Jerzy Popiełuszko

Powyższą uroczystość przekazywała Telewizja Polska

Peregrynacja Obrazu
Matki Boskiej Częstochowskiej



Obraz M. B. Częstochowskiej

rozpoczęła się w naszej parafii 20 października 2010 r.

Przed Peregrynacją Obrazu obecny ks. proboszcz mgr Grzegorz Żyrkowski zorganizował Rekolekcje św., które rozpoczęły się w niedziele 17. X. br., a które wygłosił Ojciec Seminarium Duchownego w Tarnowie ks. Stanisław Wojdak.

Natomiast na zakończenie Peregrynacji Obrazu, wyżej wym. Ks. proboszcz zorganizował Misje św., które rozpoczęły się 5. VI – 12. VI. 2011 r. Misje głosiło 2-ch Ojców Redemptorystów z Wrocławia.

W 3-cim dniu po zakończeniu Misji i zakończeniu Peregrynacji 15. VI. 2011 r. Obraz Matki Boskiej Częst. wprowadzony został do kościoła procesją ludzi dorosłych, dzieci szkolnych, a także dzieci komunijnych w białych strojach i kwiatuszkami w rękach. Obraz umieszczony został w kościele przed głów. ołtarzem.

Jubileusz 25-lecia kapłaństwa -(1985-2010 r.)

Uroczystość odbyła się w kościele paraf. w Biskupicach Radł. 29.8.2010 r.

Ks. mgr Grzegorz Żyrkowski

Pierwsza parafia po wyświęceniu:

Ks. mgr Grzegorz pełni posługę kapłańską
jako Proboszcz w Biskupicach Radł.
od dn. 1.IX.2004 r.



Ks. mgr Grzeg. Żyrkowski

Św. P. ABp. Józef Życiński

1948-2011-10.II.

Ks. Bp. Józef Życiński pracował jako Ordynariusz w Diecezji Tarnowskiej od 4 listopada 1990 r. do 14 czerwca 1997 r.

W roku 1997, został mianowany Arcybiskupem Metropolitą lubelskim i został przeniesiony do Lublina.

W czasie swojej pracy duszpasterskiej jako Ordynariusz Diecezji Tarnowskiej, Bp J. Życiński dokonał konsekracji nowego kościoła parafialnego pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Biskupicach Radł. dnia 30 czerwca 1991 r.

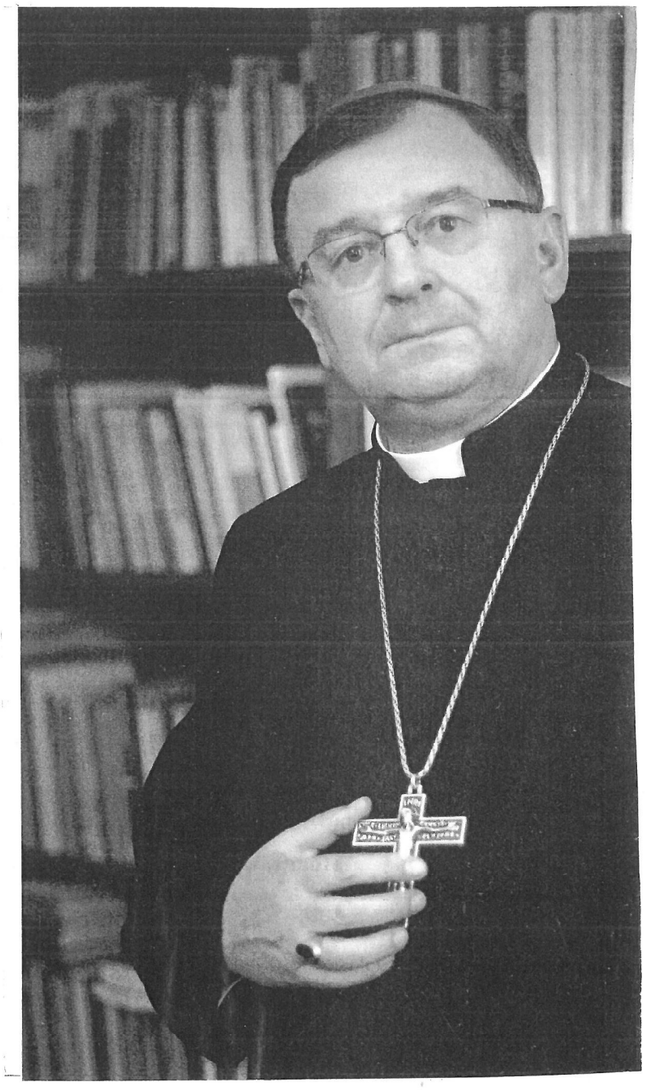

Ks. ArcyBiskup Józef Życiński

Krótki życiorys

Zmarłego Ks. Arcybiskupa Józefa Życińskiego, podanego w czasopiśmie „Niedziela" Nr 8 20. II. 2011 r.



Zdjęcie na okładce: Henryk Przondziono

KOŚCIÓŁ

Muszę lecieć dalej...

Abp Józef Życiński zmarł nagle w Rzymie. Był biskupem, kapłanem, człowiekiem niepowtarzalnym. Jak zostanie zapamiętany? 30

Wycinek z czasop. Gościa Niedzielnego Nr. 7. 20. II. 2011



BOŻENA SZTAJNER/NIEDZIELA

ZMARŁ ABP JÓZEF ŻYCIŃSKI

Metropolita lubelski Józef Życiński zmarł nagle w Rzymie 10 lutego 2011 r. w wieku 62 lat. Do Wiecznego Miasta udał się na sesję plenarną Kongregacji Edukacji Katolickiej, której był członkiem

Józef Życiński urodził się 1 września 1948 r. w Nowej Wsi k. Piotrkowa Trybunalskiego. W 1972 r., po ukończeniu studiów w Wyższym Częstochowskim Seminarium Duchownym w Krakowie, przyjął święcenia kapłańskie. W 1976 r. na Wydziale Teologicznym w Krakowie uzyskał stopień naukowy doktora teologii. Drugi stopień doktora, tym razem filozofii, uzyskał na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Habilitował się w 1980 r.
Od 1981 r., z nominacji bp. Stefana Barely, wchodził w skład pierwszego zespołu redakcyjnego „Niedzieli". W latach 1982-1985 pełnił funkcję prodziekana, a od 1988 do 1990 r. – dziekana Wydziału Filozoficznego Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Jest inicjatorem serii zeszytów „Zagadnienia Filozoficzne w Nauce", wydawanych przez PAT, edycji angielskiej „Philosophy in Science", wydawanej przez PAT, Obserwatorium Watykańskie i Uniwersytet w Tucson, oraz serii wydawniczej „Philosophy in Science Library", poświęconej problematyce interdyscyplinarnej, wydawanej przy współpracy z Obserwatorium Watykańskim.
Od 4 listopada 1990 r. do 14 czerwca 1997 r. był biskupem tarnowskim. 14 czerwca 1997 r. został mianowany arcybiskupem metropolitą lubelskim. Pełnił urząd Wielkiego Kanclerza Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Był też jednym z najbardziej aktywnych członków Papieskiej Rady ds. Kultury. W latach 1999-2005 należał do Wspólnej Grupy Roboczej Kościoła Katolickiego i Światowej Rady Kościołów. Przewodniczył Radzie Programowej Katolickiej Agencji Informacyjnej. Uczestniczył jako konsultor, współpracownik i członek w pracach wielu światowych środowisk naukowych. Był m.in. członkiem Europejskiej Akademii Nauki i Sztuki w Salzburgu, Rosyjskiej Akademii Nauk Przyrodniczych oraz Komitetu Biologii Ewolucyjnej i Teoretycznej Polskiej Akademii Nauk. Zasiadał w Radzie Naukowej Fundacji Johna Templetona, przyznającej nagrody określane mianem „teologicznego Nobla". Otrzymał doktorat honoris causa kilku uczelni, m.in. Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.
Abp Życiński był pomysłodawcą i organizatorem trzech Międzynarodowych Kongresów Kultury, które odbyły się w Lublinie. Napisał wiele książek eseistycznych o kulturze, nauce i społeczeństwie, m.in.: „Medytacje sokratejskie", „Bóg i ewolucja. Podstawowe pytania ewolucjonizmu chrześcijańskiego", „Bóg postmodernistów. Wielkie pytania filozofii we współczesnej krytyce moderny", „Odyseusz czy playboy? Kulturowa odyseja człowieka". Abp Życiński miał także bogaty dorobek publicystyczny. Interesował się filozofią nauki, kosmologią relatywistyczną, metalogiką, historią nauki i badaniem relacji między nauką a wiarą, filozofią procesu Whiteheada i jej rolą we współczesnym wykładzie chrześcijańskiej doktryny.

Beatyfikacja Ojca św. Jana Pawła II

Bazylika św. Piotra w Rzymie - 1. maj 2011 r.

„Polsko, Bóg cię wywyższa, ale umiej być wdzięczna!".
Dziś świat wielkiego Papieża - nieustraszonego świadka wiary, pielgrzyma niosącego Chrystusa aż po krańce ziemi, orędownika prawdy i wolności. Profetycznego proroka i mistyka, prawdziwego ojca całej rodziny ludzkiej. Teraz znak daje Niebo - jest nim pieczęć świętości, jaką Kościół kładzie na życiu i posłudze Jana Pawła II.

Wyśpiewajmy radosne „Te Deum laudamus" za dar takiego Papieża, za łaskę beatyfikacji zaledwie sześć lat po Jego odejściu, której dokona - po raz pierwszy w dziejach papiestwa - bezpośredni następca Jana Pawła II Ojciec Święty Benedykt XVI.


Błogosławiony Jan Paweł II

Tygodnik pismo — Nasz Dziennik — 30.IV. - 1.V.2011 r.

"Słowiański papież"

Wiersz Juliusza Słowackiego z roku 1848

"Słowiański papież"

Pośród niesnasek Pan Bóg uderza
W ogromny dzwon,
Dla słowiańskiego oto papieża
Otworzył tron.

Ten przed mieczami tak nie uciecze
Jako ten Włoch,
On śmiało, jak Bóg, pójdzie na miecze;
Świat mu to proch!

Twarz jego, słowem rozpromieniona,
Lampa dla sług,
Za nim rosnące pójdą plemiona
W światło, gdzie Bóg.

Na jego pacierz i rozkazanie
Nie tylko lud
Jeśli rozkaże, to słońce stanie,
Bo moc to cud!

On się już zbliża rozdawca nowy
Globowych sił:
Cofnie się w żyłach pod jego słowy
Krew naszych żył;

W sercach się zacznie światłości bożej
Strumienny ruch,
Co myśl pomyśli przezeń, to stworzy,
Bo moc to duch.

A trzeba mocy, byśmy ten pański
Dźwignęli świat:
Więc oto idzie papież słowiański,
Ludowy brat;

Oto już leje balsamy świata
Do naszych łon,
A chór aniołów kwiatem umiata
Dla niego tron.

On rozda miłość, jak dziś mocarze
Rozdają broń,
Sakramentalną moc on pokaże,
Świat wziąwszy w dłoń;

Gołąb mu słowa w hymnie wyleci,
Poniesie wieść,
Nowinę słodką, że duch już świeci
I ma swa cześć;

Niebo się nad nim piękne otworzy
Z obojga stron,
Bo on na świecie stanął i tworzy
I świat, i tron.

On przez narody uczyni bratnie,
Wydawszy głos,
Że duchy pójdą w cele ostatnie
Przez ofiar stos;

Moc mu pomoże sakramentalna
Narodów stu,
Moc ta przez duchy będzie widzialna
Przed trumną tu.

Takiego ducha wkrótce ujrzycie
Cień, potem twarz:
Wszelką z ran świata wyrzuci zgniłość,
Robactwo, gad,

Zdrowie przyniesie, rozpali miłość
I zbawi świat;
Wnętrze kościołów on powymiata,
Oczyści sień,
Boga pokaże w twórczości świata,
Jasno jak dzień.

(Juliusz Słowacki, 1848.)

Cudowne zjawisko na niebie

w Portugalii, nad Fatimą i okolicą,

13 maja 2011 r.

(To zjawisko zaczerpnięto z Internetu)



Ponad 250 tys. osób przybyłych w piątek do Fatimy na uroczystości dziękczynne za beatyfikację Jana Pawła II mogło zobaczyć niecodzienne zjawisko: słońce otoczone różnokolorową obręczą.

Fatima. Wielu pielgrzymów interpretowało ten fenomen jako cud Jana Pawła II.

Zjawisko zaobserwowano na zakończenie fatimskich uroczystości dziękczynnych za beatyfikację Jana Pawła II. Wkrótce po wyświetleniu na telebimach filmu dokumentalnego o papieżu, po zakończonej po południu w piątek mszy, nad sanktuarium pojawiła się różnokolorowa obręcz wokół słońca. Niezwykłe zjawisko atmosferyczne dostrzegalne było tylko w Fatimie i jej okolicach.

Wielu pielgrzymów przybyłych na piątkowe uroczystości klaskało i płakało. Wśród zgromadzonych na placu przed bazyliką fatimską dało się słyszeć opinie, że niecodzienne zjawisko meteorologiczne można przypisać "wstawiennictwu Jana Pawła II".

Wieczorne dzienniki telewizyjne w Portugalii przypominały, że ostatniemu objawieniu maryjnemu z 13 października 1917 r. również towarzyszył fenomen meteorologiczny, tzw. taniec słońca.

Objawienia w Fatmie rozpoczęły się 13 maja 1917 r. Trójce małych pasterzy przez pięć kolejnych miesięcy ukazywała się Matka Boża, za ich pośrednictwem prosząc ludzkość o nawrócenie i pokutę oraz przekazując trzy tajemnice. Jan Paweł II wiązał swoje cudowne ocalenie z zamachu na swoje życie z 13 maja 1981 r. ze wstawiennictwem Matki Bożej Fatimskiej. W 2000 r. w Fatimie ogłosił on błogosławionymi najmłodszych uczestników objawień: Franciszka i Hiacyntę Marto.

Jubileusz 30-lecia erygowania parafii oraz 20-lecie konsekracji kościoła parafialnego pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Biskupicach Radłowskich, 25.IX.2011 r.



Wystawa zdjęć dotycz. budowy kościoła i plebanii

Z powyższej okazji parafianie wykonali w Wiejskim Domu Kultury w Biskupicach wystawę zdjęć dotyczących budowy kościoła parafialnego, oraz plebanii.

Ponadto, wyświetlono również w Wiejskim Domu Kultury film, który był nagrany w dniu uroczystości konsekracji kościoła parafialnego - 30.VI.1991 r.

Remont dachu na kościele parafialnym w Biskupicach Radłowskich

Jesień - 2011 r

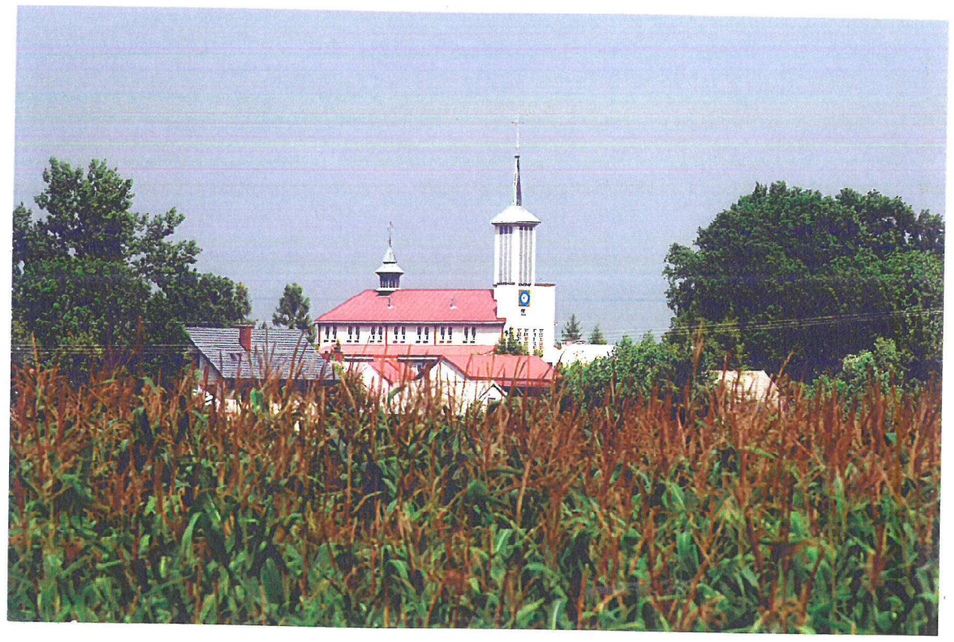

Kościół parafialny
w Biskupicach Radłowskich

W roku 2011 wymieniono starą blachę na nową, na górnej części dachu kościoła. Prace wykonano wczesną jesienią.

W następnym roku tj. 2012, odnowiono dolną część dachu kościoła, pomalowaniem świeżą farbą.

Pogrzeb śp. Ks. Marka Mikulskiego
w Nowym Wiśniczu 11 kwietnia 2012 r.

Urodził się 18 kwietnia 1956 r. w Bochni.

Święcenia kapłańskie otrzymał w katedrze tarnowskiej w dniu 31 maja 1981 r. z rąk ks. biskupa Jerzego Ablewicza.

Do pomocy Ks. Janowi Liszkowi w zakresie duszpasterstwa, w czasie budowy kościoła paraf. w Biskupicach Radł., Ks. Marek Mikulski został przysłany przez Ks. biskupa Jerzego Ablewicza od 30 czerwca 1995 - 1997 r.

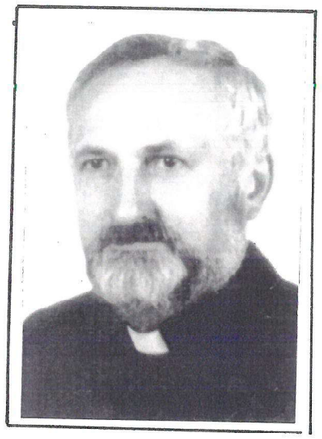

Ks. Marek Mikulski

Od 15 września 2003 r., był proboszczem w parafii w Rzepienniku Strzyżewskim. Ten urząd pełnił do 16 sierp. 2008 r. W 2010 r. pełnił przez kilka mies. posługę duszpasterską w diecezji St. Pölten w Austrii. Po powrocie zamieszkał w Domu Księży Emerytów w Tarnowie, gdyż stan Jego zdrowia pogarszał się. W ostatnich mies. swojego życia, przebywał w parafii rodzinnej w Nowym Wiśniczu.

Zmarł w dniu 5 kwietnia 2012 r. Msza św. pogrzebowa, której przewodniczył Ks. inf. W. Kostrzewa została odprawiona w kościele paraf. w Nowym Wiśniczu w środę 11 kwiet. 2012 r. Ciało śp. Ks. Marka zostało złożone na miejscowym cmentarzu parafialnym. Z Biskupic pojechała 10-cio osobowa delegacja na pogrzeb.

Remont figur stojących przy kościele parafialnym w Biskupicach Radłowskich



św. Piotr



św. Paweł



św. Jan



św. Józef

Powyższe figurki są już po remoncie. Do remontu należało wybudowanie nowych podstumentów i wymalowanie figur.

Data remontu - lipiec 2012 r. (z inicjatywy Klubu Seniora)

Awans i przeniesienie
Ks. Bpa Wiktora Skworca
do Archikatedry w Katowicach

Ks. Bp. Wiktor Skworc ur. 19. maja 1948 r. w Rudzie Śląskiej.
W roku 1966 ukończył II Liceum Ogólnokształcące w Rudzie Śląskiej i rozpoczął studia teologiczne w Wyższym Śląskim Seminarium Duchownym w Krakowie.
Święcenia kapłańskie otrzymał 19 maja 1973 r. w Katowicach. Jako Prezbiter pełnił posługę duszpasterską w Dreźnie wśród pracującej tam polskiej młodzieży.
13 grudnia 1997 r. pap. Jan Paweł II. mianował go biskupem diecezjalnym diecezji tarnowskiej. Święceń biskupich udzielił mu Ojciec św. Jan Paweł II. 6 stycznia 1998 r w bazylice św. Piotra na Watykanie.
Ingres do katedry tarnowskiej odbył 25 stycznia 1998 r.
29 października 2011 r. pap. Benedykt XVI. mianował go arcybiskupem metropolitą katowickim. Ingres do archikatedry w Katowicach odbył 26 listopada 2011 r.
Do tego dnia pełnił funkcję administratora diecezji tarnowskiej.
29 czerwca 2012 r. otrzymał z rąk papieża paliusz metropolitarny.

(W Tarnowie pracował około 14 ½ roku.)

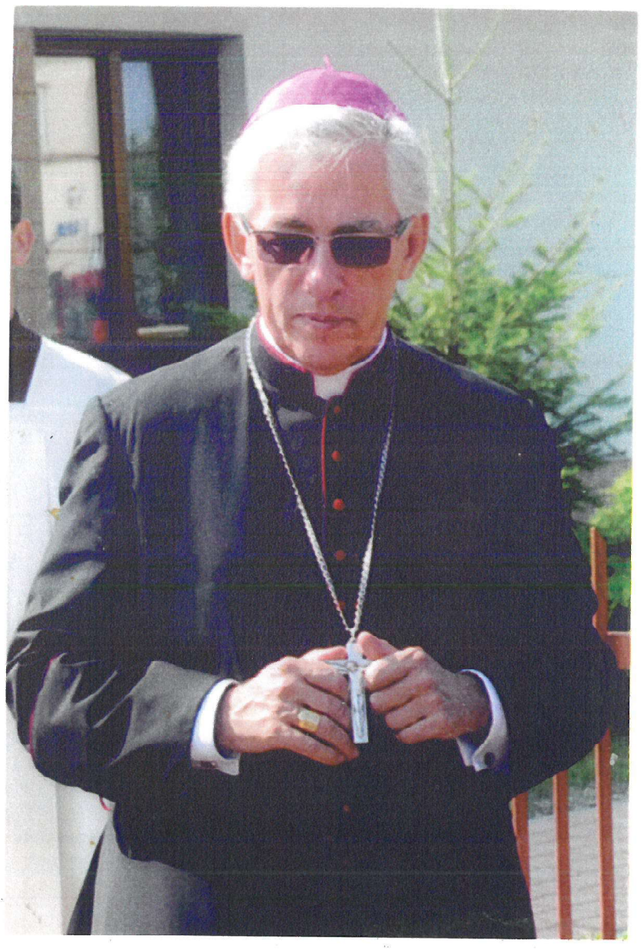

Ks. Abp. Wiktor Skworc

Powyższe informacje – z Internetu

Ks. Bp. dr Andrzej Jeż
Biskupem diecezji tarnowskiej
od 12 maja 2012 r.



Ks. Bp. dr Andrzej Jeż

Ks. bp. dr Andrzej Jeż urodził się 3 maja 1963 r. w Limanowej. Po ukończeniu Liceum Ogólnokształcącym w Limanowej, wstąpił do Seminarium Duchownego w Tarnowie. Święcenia kapłańskie otrzymał z rąk bpa Jerzego Ablewicza 12 czerwca 1988 r. Pracował jako wikariusz w parafii Krościenko n/Dunajcem (1988-1991), a następnie w parafii Wierzchosławice (1991-1993)

W roku 1993 został skierowany na studia specjalistyczne w zakresie homiletyki na Akademii Teologii katolickiej w Warszawie. Po uzyskaniu tytułu licencjata w roku 1996 został odwołany ze studiów i mianowany ojcem duchownym w Wyższym Seminarium w Tarnowie. Ponadto poolął wykłady z homiletyki.

W tym czasie rozpoczął również studia doktoranckie na Wydziale Teologicznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, które uwieńczył w roku 2001 obroną pracy doktorskiej z teologii dogmatycznej pt. Christus communicator. W dniu 20.X.2009 r. Ojciec św. Benedykt XVI. mianował ks. dr Andrzeja Jeża biskupem pomoc. diecezji tarnowskiej przydzielając mu stolicę tytularną w Tigillara (Północna Afryka). Sakrę biskupią - z rąk bpa Wiktora Skworca - przyjął w dniu 28.XI.2009 r. w Bazylice św. Małgorzaty w Nowym Sączu.

W dniu 12.V.2012 r. Ojciec św. Benedykt XVI. mianował bpa dr Andrzeja Jeża dotychczasowego biskupa pomocniczego diecezji tarnowskiej, biskupem tarnowskim.

Powyższe informacje - z Internetu



Benedykt XVI odchodzi
28 lutego 2013 r.

"Wydarzyło się coś naprawdę nadzwyczajnego"

Symboliczny znak nad Watykanem.

Piorun uderzył w Bazylikę św. Piotra

Poniedziałek, 11 lutego 2013 roku (22:30)

W dniu, w którym Benedykt XVI ogłosił zamiar zakończenia posługi papiеskiej, w kopułę Bazyliki św. Piotra uderzył piorun.

Bazylika św. Piotra, znajdująca się na placu św. Piotra w Watykanie, to jedno z najważniejszych świętych miejsc chrześcijaństwa. Tradycja głosi, że świątynia stoi w miejscu ukrzyżowania i pochówku św. Piotra, uznawanego przez Kościół katolicki za pierwszego papieża. Jego grób leży pod głównym ołtarzem bazyliki. W świątyni i jej podziemiach znajdują się również groby innych papieży. W 2005 roku spoczął tam także Jan Paweł II.

Benedykt XVI: Moje siły nie są już wystarczające

Piorun uderzył w kopułę bazyliki w szczególnym dla Kościoła katolickiego dniu. 11 lutego zamiar ustąpienia z urzędu ogłosił papież Benedykt XVI. *Zyskałem pewność, że z powodu podeszłego wieku moje siły nie są już wystarczające, aby w sposób należyty sprawować posługę Piotrową. Jestem w pełni świadom, że ta posługa w jej duchowej istocie powinna być spełniana nie tylko przez czyny i słowa, ale w nie mniejszym stopniu także przez cierpienie i modlitwę. Tym niemniej, aby kierować łodzią św. Piotra i głosić Ewangelię w dzisiejszym świecie, podlegającym szybkim przemianom i wzburzanym przez kwestie o wielkim znaczeniu dla życia wiary, niezbędna jest siła zarówno ciała, jak i ducha, która w ostatnich miesiącach osłabła we mnie na tyle, że muszę uznać moją niezdolność do dobrego wykonywania powierzonej mi posługi* - ogłosił Benedykt XVI podczas podczas konsystorza, czyli zebrania Kolegium Kardynałów. *Dlatego w pełni świadom powagi tego aktu, z pełną wolnością oświadczam, że rezygnuję z posługi Biskupa Rzymu, Następcy Piotra, powierzonej mi przez Kardynałów 19 kwietnia 2005 roku, tak że od 28 lutego 2013 roku od godziny 20 rzymska stolica, Stolica św. Piotra, będzie zwolniona i będzie konieczne, aby ci, którzy do tego posiadają kompetencje, zwołali Konklawe dla wyboru nowego Papieża* - dodał.

Internet



Ojciec św. Benedykt XVI.

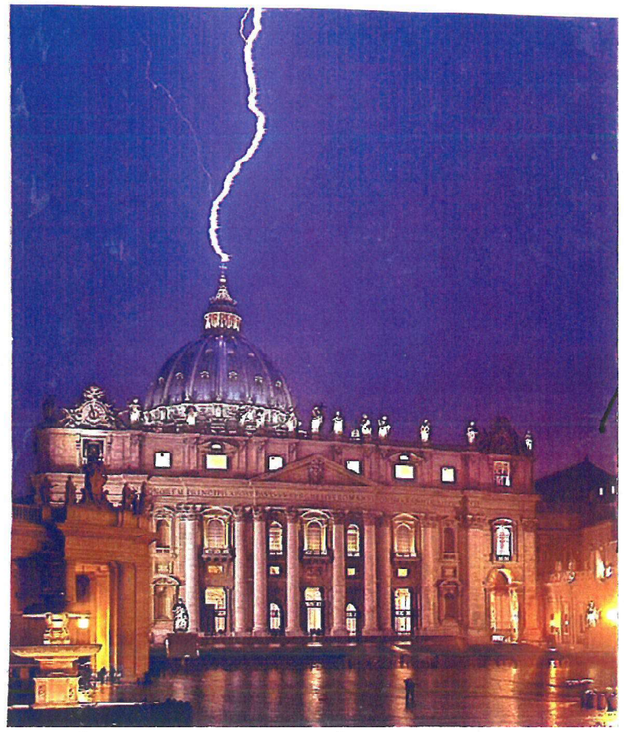

Bazylika św. Piotra w Rzymie

Wybór nowego Papieża Franciszka

13 marca 2013 r.

Nie da się opisać uczucia, jakie towarzyszy momentowi ogłoszenia światu, że mamy Papieża – „Habemus Papam". Radość wzruszenie, ale przede wszystkim ewangeliczna miłość i nadzieja. W takich momentach, doświadcza się tej mocy, jaką daje przynależność do Kościoła bycie katolikiem.

Najpierw biały dym, potem bicie dzwonów, ogłoszenie wyboru i wreszcie na centralnym balkonie bazyliki watykańskiej widok nowego Papieża-Franciszka.

Pierwsze słowa Ojca św. Franciszka skierowane do wiernych na placu św. Piotra z głównej loggii watykańskiej 13 marca 2013 r.

Rozpoczynamy wspólną drogę

„Bracia i siostry, dobry wieczór. Wiecie, że konklawe miało za zadanie dać Rzymowi biskupa. Zdaje się, że moi bracia kardynałowie poszli znaleźć go prawie na końcu świata. Dziękuję wam za powitanie, wspólnocie diecezjalnej Rzymu, której jestem biskupem. Przedewszystkim chciałbym pomodlić się za naszego biskupa emerytowanego Benedykta XVI. Módlmy się razem za niego, by Pan mu błogosławił i Madonna go strzegła. Brzmiały pierwsze słowa nowego Ojca świętego.

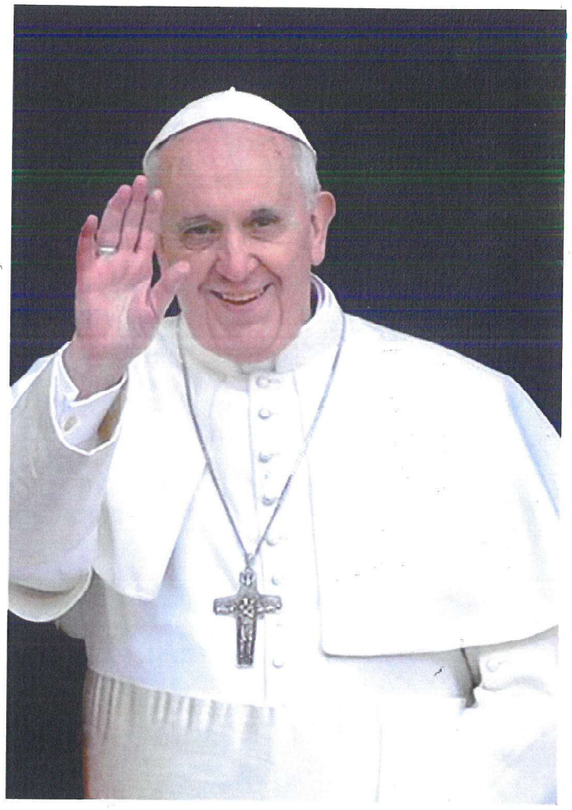

Ojciec Święty Franciszek
Ks. kard. Jorge Mario Bergoglio
z Argentyny

Światowe Dni Młodzieży w Rio de Janerio w 2013 r.

Światowe Dni Młodzieży, w których uczestniczył Ojciec św. Franciszek odbywały się od 24 lipca 2013 r. do 28 lipca włącz. 2013 r.

Czasopismo - „Gość Niedzielny" z dnia 4 sierp. 2013 r. pisze na str. 17.



Ponad 3 mil. ludzi modliło się na najbardziej znanej plaży Copacabana w czasie Mszy św. na zakończenie Światowych Dni Młodzieży w Rio de Janerio. (Polaków było 2000)

Podawał „Gość Niedzielny z 4. sierp. 2013 r.

Dobra Nowina dla Polski !

(Jakby Bóg uśmiechnął się do nas)

Ojciec św. Franciszek, po zakończeniu uroczystości Światowych Dni Młodzieży ogłosił, że następne Światowe Dni Młodzieży, odbędą się w Krakowie 2016 r. w 1050 rocznicę Chrztu Polski.

Zakończenie pracy remontowej przy 4 figurkach wokół kościoła parafialnego, a to - św. Piotra, św. Pawła, św. Jana, św. Józefa, oraz kaplicy Pana Jezusa modlącego się w Ogrójcu.

Prace rozpoczęto w sierp. 2012 r. a zakończono w paźdz. 2013 r.



Jedna z 4-ch figurek - św. Józef



Kaplica - modlitwa P. Jezusa w Ogrójcu



Decyzję papieską ogłosiła 14.XII.2013r.
Nuncjatura Apostolska w Polsce

nr 5/1062 GOŚĆ 2 lutego 2014
TARNOWSKI
www.tarnow.gosc.pl

DWÓCH NOWYCH BISKUPÓW W TARNOWIE



ARCHIWUM DODATKU TARNOWSKIEGO GN

Biskupi nominaci Jan Piotrowski (z lewej) i Stanisław Salaterski

TARNÓW. Ksiądz dr Jan Piotrowski i ks. dr Stanisław Salaterski to nowi biskupi pomocniczy diecezji tarnowskiej. Pierwszy był dotychczas proboszczem parafii św. Małgorzaty w Nowym Sączu, a drugi proboszczem parafii katedralnej w Tarnowie. Decyzję papieską ogłosiła 14 grudnia Nuncjatura Apostolska w Polsce.

Ksiądz prałat dr Stanisław Salaterski (ur. w 1954 r., święcenia kapłańskie w 1981 r.) w latach 1981–1984 był wikariuszem w Muzynie. Następnie odbył specjalistyczne studia z historii Kościoła na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie obronił doktorat. Był wikariuszem parafii katedralnej w Tarnowie i parafii św. Kazimierza w Nowym Sączu. Od 1990 pełnił funkcje diecezjalnego duszpasterza młodzieży i harcerstwa. W latach 1991–1993 był asystentem na Katedrze Historii Nowożytnej KUL. Następnie w diecezji zajmował się m.in. duszpasterstwem młodzieży specjalnej troski. W 1994 r. został asystentem kościelnym Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Tarnowskiej. W latach 1998–2006 pełnił ponadto obowiązki diecezjalnego duszpasterza rzemieślników. W 1994 r. został wykładowcą historii Kościoła i adiunktem w Instytucie Teologicznym w Tarnowie. Od kwietnia 1995 pełni urząd proboszcza parafii katedralnej w Tarnowie.

Ksiądz dr Jan Piotrowski, (ur. 1953 r., święcenia kapłańskie 1980 r.) będzie jednym z nielicznych członków Konferencji Episkopatu Polski, którzy byli misjach. 60-letni ks. Piotrowski jest znawcą problematyki misyjnej. Przez 6 lat pracował w Kongu-Brazzaville (1985–1991). Następnie studiował w paryskim Instytucie Katolickim, a po obronieniu doktoratu w ówczesnej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie wyjechał do Peru, gdzie przez blisko cztery lata pracował w diecezji Chossica (1997–2000). W latach 2000–2010 był dyrektorem krajowym Papieskich Dzieł Misyjnych w Polsce. Współpracował z Centrum Formacji Misyjnej w Warszawie oraz UKSW. Od 2009 r. jako proboszcz kieruje parafią św. Małgorzaty w Nowym Sączu. **tj**/KAI

TARNOWSCY BISKUPI POMOCNICZY WYŚWIĘCENI

Głoście z miłością i radością Ewangelię!

SAKRAMENT ŚWIĘCEŃ MA TRZY STOPNIE. W SOBOTĘ 25 STYCZNIA KSIĘŻA **JAN PIOTROWSKI** I **STANISŁAW SALATERSKI** WESZLI NA NAJWYŻSZY.



KS. ZBIGNIEW WIELGOSZ

Jedenasty i dwunasty biskup pomocniczy w historii diecezji tarnowskiej

Diakonat, prezebiterat, episkopat. Tyle stopni ma sakrament święceń kapłańskich. Ich pełnię, przez sakrę biskupią, otrzymali 25 stycznia w tarnowskiej katedrze ks. Jan Piotrowski i ks. Stanisław Salaterski. Mszy św. koncelebrowanej przez kilkudziesięciu biskupów i księży przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski. – Znając wasze przygotowanie i wszechstronne doświadczenie, jestem przekonany, że wniesiecie znaczący wkład w prace Konferencji Episkopatu dla dobra całego Kościoła w naszej ojczyźnie, a przede wszystkim jeszcze bardziej ożywicie dzieło ewangelizacji w diecezji tarnowskiej, słynącej z wierności i gorliwości ludu Bożego. Liczymy na was – mówił kard. Dziwisz. Głównym szafarzem święceń był bp Andrzej Jeż, któremu towarzyszyli abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, i bp senior Władysław Bobowski. W bogatej w obrzędy liturgii uczestniczyli najbliższa rodzina nowych biskupów, prałaci papiescy, kanonicy kapituł, księża z diecezji i siostry zakonne, alumni WSD w Tarnowie, przedstawiciele parlamentu, samorządów, instytucji publicznych i wierni świeccy. Tysiące ludzi mogło towarzyszyć święceniom nowych biskupów dzięki transmisji radiowej RDN Małopolska i RDN Nowy Sącz, Radia Maryja i Telewizji Trwam. Relację z uroczystości można znaleźć także na stronie: http://tarnow.gosc.pl/Swiecenia biskupow.

– Tarnowska katedra staje się początkiem biskupiej drogi jedenastego i dwunastego w historii diecezji biskupa pomocniczego – mówił do zgromadzonych bp Andrzej Jeż.

ks. Zbigniew Wielgosz

W sąsiedniej wiosce i parafii - Zabawa odbyło się XI Krajowe Forum Duszpasterstwa Młodzieży w dniach 28.02 - 2.03. 2014 r.



Ks. bp. dr St. Salaterski (z Tarnowa)

W dniach 28.02 – 2.03.2014r. odbyło się w Zabawie XI Krajowe Forum Duszpasterstwa Młodzieży, w którym udział wzięło około 200 osób, reprezentujących wszystkie polskie diecezje. Wśród przybyłych znaleźli się także przedstawiciele Kościoła grekokatolickiego oraz goście z Włoch i Brazylii. Tematem spotkania była organizacja Światowych Dni Młodzieży, które mają odbyć się w Krakowie w 2016 r. Młodzi ludzie z całej Polski, uczestniczący w trzydniowym forum, mają w przyszłości odpowiadać za ich przygotowanie, zaś w najbliższym czasie – w Niedzielę Palmową, ich delegacja uda się do Rzymu, do Ojca Świętego Franciszka, gdzie otrzyma symbole ŚDM czyli krzyż i Ikona Matki Bożej SALUS POPULI ROMANI.

Celem spotkania było zachęcenie młodych ludzi do aktywnego angażowania się w życie własnych diecezji, a także rozbudzenie w nich odpowiedzialności za to wielkie i niezwykle ważne przedsięwzięcie, którego realizacji się podjęli, mające odbyć się w niedalekiej przyszłości. Była to również doskonała okazja do zjednoczenia młodych katolików z całego kraju przez ciekawe obrady, wzajemną wymianę pomysłów i inspiracji, dzięki czemu musieli się także wykazać umiejętnością słuchania, dostrzegania racji innych osób oraz konfrontacji ich ze swoimi i wspólnego szukania kompromisowych rozwiązań. Jak przystało na uczniów Chrystusa, stanęli na wysokości zadania.



Grupa młodzieży biorąca udział w powyższym Forum w Zabawie

Napisał nauczyciel z Zabawy, ks. Łukasz Mączko.

Ks. bp. Tomasik Henryk





Mszę św. odprawia; ks. Bp. A. Jeż z Tarnowa i ks. Bp. Tomasik



Ks. Bp. A. Jeż i ks. Bp. Tomasik rozdają młodzieży pamiątkowe krzyże

Dlaczego akurat Zabawę ustanowiono miejscem ogólnokrajowych obrad? Odpowiedź jest prosta – ze względu na bł. Karolinę. Młodzi pragnęli spotkać się u swojej Patronki, aby w jubileusz stulecia Jej męczeńskiej śmierci, prosić Błogosławioną o pomoc w trudach przygotowań, a także inspirując się świadectwem Jej zawierzenia Bogu, umacniać w wierze i codziennych przeciwnościach. Dla wielu z nich była to okazja, aby po raz pierwszy przejść wał-rudzkim szlakiem męczeństwa, przyjechać do sanktuarium swojej Patronki, uklęknąć przy Jej sarkofagu i prosić o wstawiennictwo w wyzwaniach, jakie stawia przed nimi pełne obowiązków i trudności życie. Z pewnością na długo w pamięci uczestników pozostanie także wieczór uwielbienia, poprowadzony przez zespół NewLife'M. Najważniejszym punktem spotkania była uroczysta Msza Święta, której przewodniczył gospodarz diecezji – biskup Andrzej Jeż, współkoncelebransami byli zaś: koordynator generalny Komitetu Organizacyjnego Światowych Dni Młodzieży w Krakowie - biskup Damian Muskus oraz krajowy duszpasterz młodzieży- biskup Henryk Tomasik. Ne jej zakończenie przedstawiciele każdej diecezji otrzymali jubileuszowy krzyż, który zawiera ziemię z miejsca męczeństwa bł. Karoliny oraz fragment gruszy, pod którą katechizowała, a także podpisany przed kardynała Stanisława Dziwisza dyplom poświadczający uczestnictwo w przygotowaniach ŚDM oraz specjalne błogosławieństwo, które ma ich umacniać w czynnej działalności we własnych diecezjach.

Z całą pewnością minione forum należy zaliczyć do udanych. Atmosfera nie tylko wspólnej pracy, ale także życzliwości dla bliźniego, a przede wszystkim wzajemnej modlitwy, odegrała tu najważniejszą rolę. Jak wspomina diecezjalny duszpasterz młodzieży - ks. Paweł Górski – „Po raz kolejny mogliśmy się przekonać jak bardzo kreatywni i zatroskani o Boże sprawy są ludzie młodzi. Warto z uwagą wsłuchać się w ich głos, do czego wielokrotnie zachęca nas papież Franciszek, bo to oni najlepiej podpowiadają nam w jaki sposób przygotować się do ŚDM. To młodzi ukazują nam najlepsze drogi dotarcia do swoich rówieśników". I chociaż przed nimi jeszcze dużo pracy i wiele poświęceń, ich postawa nie budzi żadnych wątpliwości, co do powodzenia podjętego przez nich przedsięwzięcia. Pozostaje tylko czekać na jego obfite owoce.



Procesja do miejsca męcz. śmierci bł. Karoliny Kózka

Napisał nowicj. z Zabawy ⇦ p. Łukasz Mączko

Kanonizacja

Błogosławionych

Jana Pawła II i Jana XXIII - 27. IV. 2014 r., której dokonał Ojciec św. Franciszek w dniu Święta Miłosierdzia Bożego, w Rzymie.

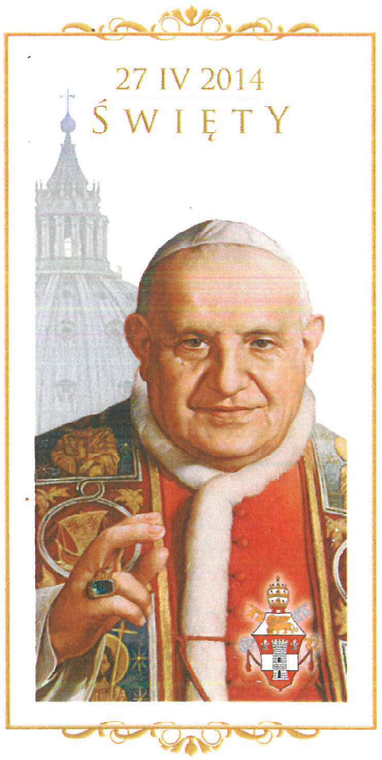

Papież Jan XXIII

Urodzony: 25. XI. 1881 - Włochy
Święcenia kapł.: 10. VIII. 1904
Święcenia biskup.: 19. III. 1925
Godność kardyn.: 12. I. 1953
Wybrany na pap.: 28. X 1958
Inauguracja pontyfikatu: 4. XI. 1958 r.
Zmarł: 3. VI. 1963 r.
Beatyfikacja: 3. IX. 2000 r.
Kanonizacja: 27. IV. 2014 r.

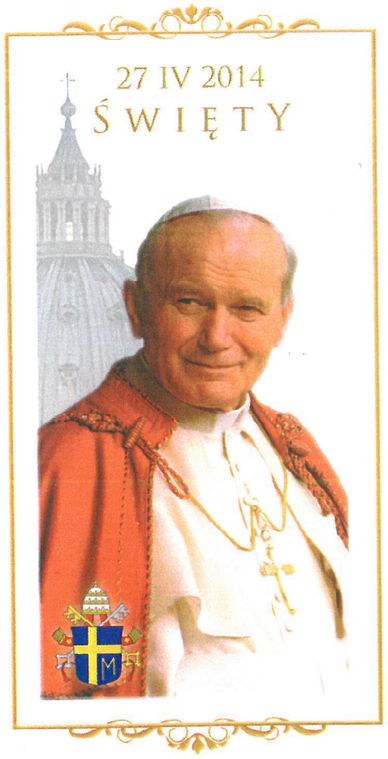

Papież Jan Paweł II.

Urodzony: 18. V. 1920 r. w Wadowicach
Święcenia kapłańskie: 1. XI 1946
Święcenia biskupie: 28. IX. 1958
Godność kardynalska: 26. VI. 1967
Wybrany na papieża: 16. X. 1978
Inauguracja pontyfikatu: 22. X. 1978
Zmarł: 2. V. 2005 r.
Beatyfikacja: 1. V. 2011 r.
Kanonizacja: 27. IV. 2014 r.

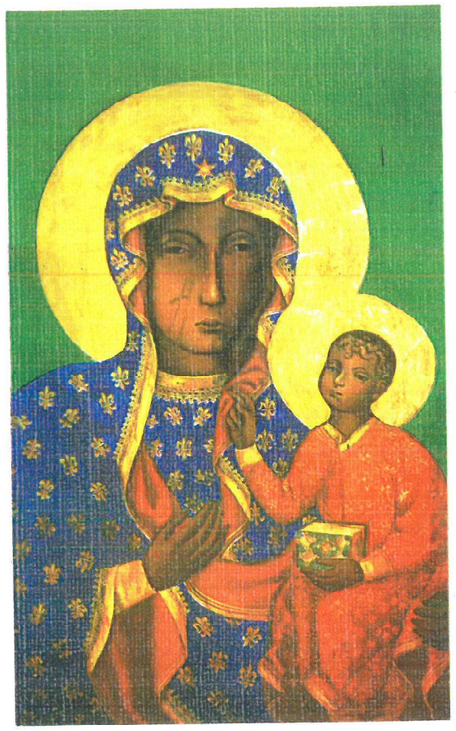

Prymicje Księdza Damiana Jaje

Święcenia kapłańskie przyjął - 24 maja 2014 r. w Bagnie
Msza św. prymicyjna odprawiona była w kościele
parafialnym 25 maja 2014 r. w Biskupicach Radłowskich



Ksiądz Damian Jaje

27. IV. 2014

Wiosenna notatka

W roku 2013/2014, nie było zimy. Brak było śniegu i mrozu, a zamiast zimy, ciągła się jesień aż do wiosny.

A. Błaszej

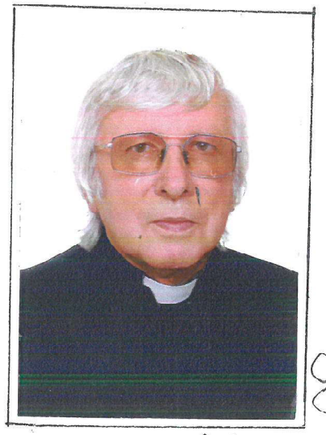

„Jubileusz" 45-lecia kapłaństwa
Księdza kan. Jana Lizaka
1969 - 13. VII. 2014 r.

W wyżej wym. dniu była delegacja z Biskupic Radł. u ks. kan. Jana, który pracował w naszej parafii 24 lata, był I proboszczem i budowniczym naszego kościoła w Biskupicach Radł. - Obecnie jest na emeryturze, mieszka w domu rodzinnym w Samocicach.

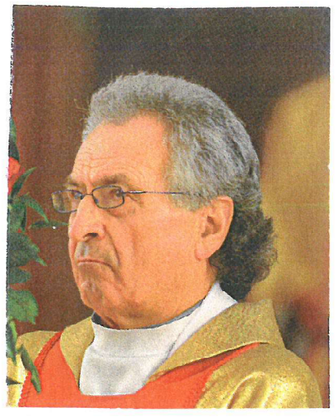

„Jubileusz" 45-lecia kapłaństwa
Księdza dr Jana Adriana Laty
1969 - 24. VIII. 2014 r.

Mszę św. jubileuszową ks. dr Jubilat odprawił w kościele parafialnym w Biskupicach Radłowskich - 24. VIII. 2014 r. Pracował 23 lata w Bawarii - (Niemcy) i nadal pracuje mimo, że emeryt (w Bawarii).



Matka Boża Tuchowska

Obraz Matki Bożej Tuchowskiej pochodzi z pierwszej połowy XVII wieku. Sprowadzili go Benedyktyni do starego, drewnianego kościółka pod wezwaniem Wniebowzięcia Matki Bożej w Tuchowie.

Obraz w krótce zasłynął cudami. Już w XVIII wieku dla cudotwórczyni Tuchowskiej wybudowano nową świątynię, która zachowała się do dzisiaj.

Koronacja obrazu odbyła się 2 październ. 1904 roku dzięki staraniom Redemtorystów nowych opiekunów Sanktuarium. Przybyli oni do Tuchowa w 1893 roku.

Święto Matki Bożej z Tuchowa obchodzone jest 2 lipca każdego roku.

Jubileusz 25-lecia kapłaństwa

Ks. prob. Marek Krupa

1989 - 2014 r.



Ks. mgr Marek Krupa

Po wyświęceniu kapłańskim ks. Marek pracował w następ. miejscowościach

Parafia - Ochotnica Dolna
-"- - Tarnów - Dobry Pasterz
-"- - Limanowa
-"- - Tarnów - Kapelan szpitala św. Łukasza
-"- - Chełm - Skrzydlna

Ks. prob. Józef Masłoń

1989 - 2014 r.

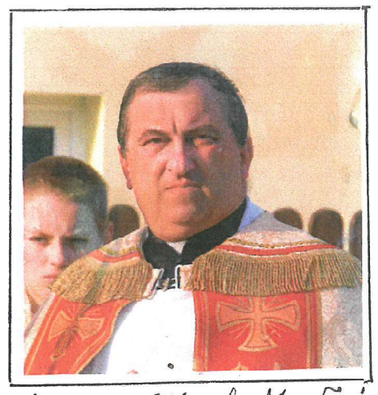

Ks. mgr Józef Masłoń

Po wyświęceniu kapłańskim ks. Józef pracował w nast. miejscowościach

Parafia - Biskupice Radłowskie - Tarnów
-"- Wola Rzędzińska - Książnice - 1989-1996
-"- Dębica św. Jadwigi - 1996 - 1999
-"- Mielec - 1999-2006

Od 27.VIII.2006 r. pełni obowiązki proboszcza w Niedzieliskach.

Peregrynacja Obrazu Pana Jezusa Miłosiernego
z relikwiami św. Faustyny i św. Jana Pawła II
w Biskupicach Radłowskich - 3-4.10.2014 r.





Obraz nawiedzenia Pana Jezusa Miłosiernego, oraz relikwie św. Siostry Faustyny i św. Jana Pawła II to ogólny powód wielkiej uroczystości parafialnej.

Taką uroczystość obchodzi w kolejności każda diecezja, dekanat i parafia.

Wspomnieć należy, że każda parafia i nasza także przygotowywała się na dzień Peregrynacji Obrazu P. Jezusa Miłosiernego nowenną, która trwała przez 9 mieś. Tydzień przed nawiedzeniem w każdej parafii u nas także, odbywały się rekolekcje spowiedź i Komunia św. W dniu Nawiedzenia Obrazu, w każdej parafii w czasie powitania i odprawienia nabożeństwa, obecny był ks. Biskup w otoczeniu dużego orszaku księży. W naszej parafii było 15 ks. i tłum ludzi, zwłaszcza parafian, a także ludzi z sąsiednich parafii i różnych gości z daleka.

Bł. Ojciec św. Paweł VI.

Beatyfikacji dokonał Ojciec św. Franciszek w Rzymie 19.X.2014 r.

naszdziennik.pl

Obrońca godności rodziny

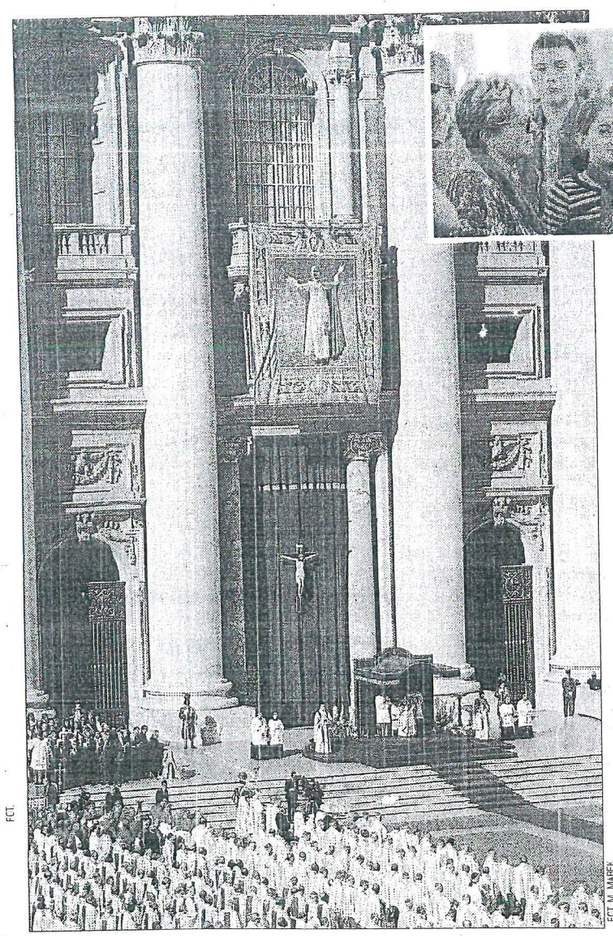

FOT.



FOT. M. MAREK

Na beatyfikację Papieża cywilizacji miłości przybyły licznie rodziny z wielu krajów

Dokończenie ze s. 1

Paweł VI nazywany jest Papieżem cywilizacji miłości. Encyklika „Humanae vitae" z 1968 roku, broniąca nierozerwalności małżeństwa, godności rodziny i niedopuszczająca antykoncepcji, stała się tamą dla ówczesnej fali rozluźnienia obyczajów, która mocno wdzierała się także do Kościoła. Krytyka, która spadła na ten dokument ze strony świata i mediów, a nawet ze strony osób z najbliższego środowiska Papieża, była ogromna. – Kiedy zarysowało się społeczeństwo zlaicyzowane i wrogie, potrafił kierować z dalekowzroczną mądrością – a czasem w samotności – sterem łodzi Piotrowej, nie tracąc radości i ufności w Panu – mówił Papież Franciszek. Odwaga, którą „papa Montini" okazywał w przestrzeni ochrony życia, pozostaje wielkim świadectwem. Nie dziwi zatem, że czołowy amerykański instytut zajmujący się badaniami nad prokreacją i naprotechnologią przyjął imię Pawła VI. Jego założyciel, Thomas W. Hilgers, był obecny na Mszy Świętej i czytał jedno z wezwań modlitwy wiernych.

Niedzielna Msza św. zakończyła trwający od 5 października nadzwyczajny synod poświęcony rodzinie. Życzeniem Ojca Świętego Franciszka było, aby beatyfikacja odbyła się w tym dniu. – Dzieło, które przyniósł Paweł VI rodzinom w postaci „Humanae vitae", jest punktem łączącym synod z osobą tego błogosławionego. Widzę również pewną analogię między pracą duszpasterską i doktrynalną Pawła VI a tą na mniejszym poziomie, pracą samego synodu – powiedział w rozmowie z „Naszym Dziennikiem" uczestniczący w obradach ks. abp Stanisław Gądecki, przewodniczący KEP.

Wiele miejsca w homilii beatyfikacyjnej Ojciec Święty Franciszek poświęcił synodowi. – To było wspaniałe doświadczenie, w którym przeżywaliśmy synodalność i kolegialność oraz poczuliśmy moc Ducha Świętego, który prowadzi i nieustannie odnawia Kościół wezwany do niezwłocznego opatrzenia krwawiących ran i rozpalenia nadziei dla wielu ludzi pozbawionych nadziei – mówił Ojciec Święty. – Zasialiśmy i nadal będziemy siać cierpliwie i wytrwale, będąc pewni, że Pan da wzrost temu, co zasialiśmy – konkludował Papież.

Na Mszę św. beatyfikacyjną przybyło kilka tysięcy pielgrzymów z diecezji bliskich Pawłowi VI: z rodzinnej Brescii oraz z Mediolanu, którym zarządzał przez 9 lat przed wyborem na Stolicę Piotrową w 1963 roku. – Dzieło Pawła VI trwa w Mediolanie. Dwie wielkie parafie podmiejskie przyjmą wkrótce wezwanie bł. Pawła VI. W diecezji powstają dzieła pomocy rodzącemu się życiu, a także zapobieganiu aborcji – mówi „Naszemu Dziennikowi" rzecznik archidiecezji ks. Davide Milani. Warto przypomnieć, że wśród koncelebrujących niedzielną Mszę Świętą obecny był również emerytowany Papież Benedykt XVI, którego kardynałem mianował Paweł VI.

Wczorajsze uroczystości beatyfikacyjne w Watykanie zakończyła modlitwa „Anioł Pański". W rozważaniu ją poprzedzającym Ojciec Święty Franciszek przypomniał, że bł. Paweł VI mocno wspierał misję ad gentes. Świadectwem tego jest adhortacja apostolska „Evangelii nuntiandi", mająca na celu obudzenie na nowo misyjnego zaangażowania Kościoła. – Ta adhortacja jest ciągle aktualna. Należy podkreślić ten aspekt pontyfikatu Pawła VI właśnie dziś, gdy obchodzimy Światowy Dzień Misyjny – mówił wczoraj Franciszek. Ojciec Święty podkreślił też głęboką pobożność maryjną nowego błogosławionego. – Lud chrześcijański będzie zawsze wdzięczny temu Papieżowi za adhortację apostolską „Marialis cultus" i za ogłoszenie Maryi Matką Kościoła podczas zakończenia trzeciej sesji Soboru Watykańskiego II – przypominał Ojciec Święty. – Niech Maryja, Królowa Świętych, pomoże nam wiernie spełniać w naszym życiu wolę Pana, tak jak czynił nowy błogosławiony – prosił na zakończenie. ■

Marcin Perłowski, Watykan

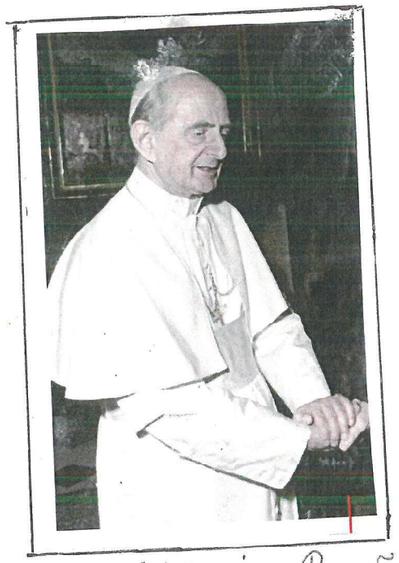

Błogos. Ojciec św. Paweł VI.



Bądź naszym patronem

Piotr Czartoryski-Sziler
Włocławek

Bądź patronem naszych czasów – wołał ks. bp Wiesław Mering przy tamie we Włocławku, gdzie 30 lat temu oprawcy wrzucili do Wisły bł. ks. Jerzego Popiełuszkę

Sobota, godz. 14.00. Na tamie we Włocławku rzesze ludzi trwających w modlitewnym skupieniu. Przerywa je głos ordynariusza włocławskiego ks. bp. Wiesława Meringa: – Księże Jerzy, Ty stałeś się dla Narodu Polskiego świadkiem prawdy w czasach zakłamania, nauczycielem wolności w świecie zniewolenia, stróżem godności człowieka wobec pogardy. Bądź patronem naszych czasów, niech krew Twego męczeństwa przyniesie obfity plon wyznawców wcielających dobro i rozjaśniających prawdę. Spraw, aby wiara w Jedynego Boga w Trójcy Osób pomagała nam pokonać wszelkie trudy i cierpienia. Wyjednaj nam, byśmy nie dali się zwyciężać złu, ale zawsze zło dobrem zwyciężali.

Przez most rusza procesja z relikwiami bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Niesie je rodzina Księdza Jerzego, za nią biskupi: ks. bp Józef Zawitkowski z Łomży, ks. bp Józef Szamocki z Torunia, ks. bp Bronisław Dembowski i ks. bp Stanisław Gębicki z Włocławka. Następnie goście z Francji: cudownie uzdrowiony za przyczyną bł. ks. Jerzego François Audelan z żoną Chantal, ks. Bernard Brien, który modlił się nad umierającym François, siostra Rozalia Olcniacz ze Zgromadzenia Sióstr św. Michała Archanioła w Joinville-le-Pont we Francji, świadek cudu, oraz ks. prof. Józ Brzywaczewski z Francji. Za nimi prezes PiS Jarosław Kaczyński, wicemarszałek Sejmu Marek Kuchciński, wicemarszałek Senatu Stanisław Karczewski, przewodniczący Klubu Parlamentarnego PiS Mariusz Błaszczak, wojewoda kujawsko-pomorski Ewa Mes, związkowcy z przewodniczącym NSZZ „Solidarność" Piotrem Dudą oraz liczne delegacje i poczty sztandarowe „Solidarności" z całej Polski.

Wszyscy z modlitwą różańcową na ustach spieszą przed kościół Matki Bożej Fatimskiej – sanktuarium bł. ks. Jerzego Popiełuszki, gdzie za chwilę ma rozpocząć się uroczysta Msza św. o rychłą kanonizację bł. ks. Jerzego Popiełuszki. – Stajemy tu dziś w sanktuarium kapłana męczennika bł. ks. Jerzego Popiełuszki, by Bogu oddać hołd w Jego słudze. By podziękować za lekcję, która się nie zdezaktualizuje



– mówił na początku Eucharystii ks. bp Wiesław Mering.

– Jurku! Co Ty mówisz? Górsk. Osieck. Noc. Cisza. Modliła się cała Polska. Kazuń, tama, mordercy. Między 4 i 5 filarem zapory, gdzie wysokość do lustra wody wynosi 16,5 m, a głębokość wody w zbiorniku 4 m i 18 cm. Niebo zamknęło oczy, Wisła w biegu stanęła „i śmierć się stała". Czy to tu była śmierć? A Kazuń? Nie wiem. Nie pytaj. To było męczeństwo – mówił w pięknej homilii ks. bp Józef Zawitkowski z Łowicza. – Odtąd już każde słowo w radiu, w telewizji, w gazecie, w propagandzie było tylko kłamstwem, obrzydliwym kłamstwem! Odtąd płacz Twojej Mamy był już bez łez. Już wszystkie wypłakała. A modlitwa w kościołach była bez słów. Pieśń stała się jękiem, a krew wołaniem o pomstę do nieba – dodał. W poetyckich słowach mówił o świętym życiu ks. Jerzego i jego oddaniu życia za wiarę.

– Kazanie ks. bp. Józefa Zawitkowskiego było bardzo piękne, to wspaniały biskup. Mamy nadzieję, że doczekamy się rychłej kanonizacji Księdza Jerzego, ogłoszenia jego świętości. Widzieliśmy pana François Audelana, cieszymy się, że dzięki Bogu za przyczyną Księdza Jerzego żyje i jest zdrowy – powiedziała „Naszemu Dziennikowi" bratowa Księdza Jerzego – Alfreda Popiełuszko.

Na zakończenie uroczystości prowincjał Zgromadzenia Braci Pocieszycieli z Getsemani o. Świerad M. Pettke CCG podkreślił, że wszystko, kim był i co uczynił bł. ks. Jerzy Popiełuszko, było zrządzeniem Bożej Opatrzności i darem danym Kościołowi i naszej umiłowanej Ojczyźnie „na czasy wyjątkowe, które nadeszły, i te, które dopiero idą". – Od 30 lat przychodzimy na to miejsce męczeństwa i uczymy się odczytywania Bożych planów – powiedział kapłan. Głos zabrał również m.in. przewodniczący NSZZ „Solidarność" Piotr Duda, który podkreślił, że „Solidarność" będzie zawsze pamiętać o Księdzu Jerzym i jego przesłaniach. – W sprawach pracowniczych staramy się walczyć o dobro i godność polskiego pracownika, która jest szargana. Od 25 sierpnia br. każde uroczystości związane z błogosławionym Księdzem Jerzym są dla „Solidarności" szczególne, bo tego dnia dekretem Ojca Świętego Franciszka mamy swojego patrona w Niebie, co dla Związku Zawodowego „Solidarność" jest wielkim wyróżnieniem, ale także wielkim zobowiązaniem – powiedział Duda.

Przed Eucharystią przemawiał Jarosław Kaczyński, prezes Prawa i Sprawiedliwości. Mówiąc o nauczaniu bł. ks. Jerzego podkreślił, że dziś słowa tego kapłana są nadal aktualne, mimo iż miał on do czynienia z władzą komunistyczną, a obecnie władza wylaniana jest demokratycznie przez społeczeństwo. – Ale mylą się i to bardzo ci wszyscy, którzy chcą uznawać, że ten mechanizm to rozwiązanie wszystkich problemów, że zapewnia on prawdziwą wolność, autonomię sumienia, prawa pracowników. Papież Jan Paweł II widział to już bardzo dawno, gdy mówił, że demokracja bez wartości zmienia się nieuchronnie w jawny lub ukryty totalitaryzm – mówił Kaczyński.

Uroczystości rocznicowe odbyły się też wczoraj wieczorem w kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. Mszy św. przewodniczył i homilię wygłosił ks. bp Józef Guzdek, ordynariusz polowy Wojska Polskiego. Po Eucharystii odbył się koncert „Wierzę w świętych obcowanie", po którym złożono wieńce i modlono się przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki. ■

30. Rocznica męczeńskiej śmierci
Bł. Ks. Jerzego Popiełuszki
19. X. 2014 r.

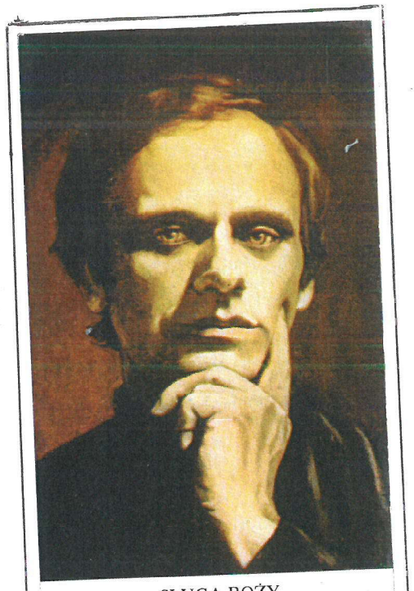

SŁUGA BOŻY
BŁ. KS. JERZY POPIEŁUSZKO

100-Rocznica męczeńskiej śmierci
Błog. Karoliny Kózkówny
w kościele paraf. w Zabawie
18. XI. 2014 r.

Cała uroczystość rozpoczęła się procesją z domu rodzinnego błog. Karoliny, na miejsce męczeństwa w lesie (odległość ok. 3 km. Uczestników biorących udział w tej procesji było kilka tys. Delegacje były z całej Polski, a także z zagranicy.

W procesji brał także udział ks. Bp. dr Andrzej Jeż, ordynariusz diecezji tarnowskiej. Po powrocie procesji z miejsca męczeństwa, Ks. Bp. odprawił uroczystą mszę św. w kościele paraf. w Zabawie,



Błog. Karolina Kózkówna





Dzień był zimny i śnieg z deszczem

Pożegnanie: Śp. Ks. Stanisława Oleksego SDS (1956-2015 r.)

Dnia 16 czerwca 2015 r. w Kościusko (Texas U.S.A.) odszedł do wieczności salwatorianin ks. Stanisław Oleksy.

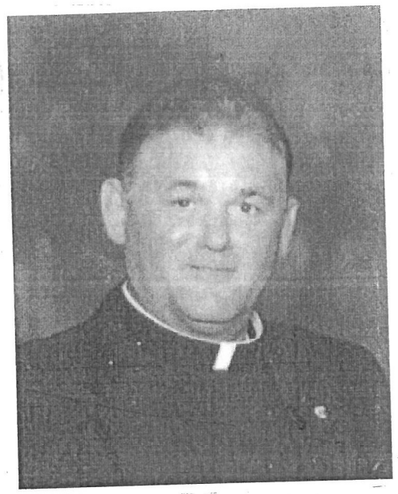

Ks. Stanisław Oleksy

W ostatnich latach pełnił posługę proboszcza w parafii pw. św. Anny w Kościusko.

Ks. Stanisław Oleksy ur. się 17.IX.1956 r. w Borzęcinie Górnym w diecezji tarnowskiej. Szkołę podstawową ukończył w Biskupicach Radłowskich. W 1970 r. rozpoczął naukę w Liceum Ogólnokształcącym w Radłowie. Formację nowicjacką rozpoczął w Bagnie w dniu 7.IX.1975 r. W latach 1976-1982 studiował teologię i filozofię w W.S.D. Salwatoriánów w Bagnie. Święcenia prezbiteriatu otrzymał dnia 8.V.1982 r. w Trzebini.

Pierwszą placówką duszpasterską ks. Stanisława było parafia pw. NSP w Krzyżu Wielkopolskim. Później pracował w kilku innych miejscowościach. Na mocy dekretu z dnia 30.XI.1987 r. ks. Stanisław Oleksy został skierowany do wspólnoty w Merrillrll podjął tam obowiązki duszpasterskie zlecone przez miejscowego superiora. Z dniem 15.X.1988 r. został przeniesiony do wspólnoty Salwatorianów w Weronie. Tam podejmował prace duszpasterskie w okolicznych parafiach. — Ks. Stanisław zmarł nagle.

Płytki chodnikowe!

położone na posesji kościoła parafialnego w Biskupicach Radl. - 2015 r.

Położenie nowych płytek chodnikowych na posesji kościoła parafialnego od schodów wejściowych do kościoła, aż do bramy ogrodzenia kościelnego, na całej szerokości schodów. Powyższą pracę wykonano w środku lata 2015 r.

2016 rok

PAMIĄTKA ŚWIĘTOWANIA

1050. ROCZNICY CHRZTU POLSKI

Zgromadziliśmy się dzisiaj na Inea Stadionie w Poznaniu aby dziękować Bogu za dar wiary przekazany naszym przodkom, za tę szczególną godzinę Miłosierdzia Bożego, która dla Księcia Mieszka I wybiła dnia 14 kwietnia 966 roku. Prosimy Boga o wierność zobowiązaniom, jakie wynikają z faktu naszego zjednoczenia z Chrystusem na chrzcie świętym. Prosimy także, by Duch Święty, którego otrzymaliśmy, umacniał nas do mężnego wyznawania wiary dzisiaj i przekazania jej następnym pokoleniom.

PRZYJMIJ **CREDO** KOŚCIOŁA, BĄDŹ MU WIERNY W ŻYCIU CODZIENNYM

Wierzę w jednego Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych. I w jednego

powszechny i apostolski

2016 rok

PAMIĄTKA ŚWIĘTOWANIA

1050. ROCZNICY CHRZTU POLSKI

Zgromadziliśmy się dzisiaj na Inea Stadionie w Poznaniu aby dziękować Bogu za dar wiary przekazany naszym przodkom, za tę szczególną godzinę Miłosierdzia Bożego, która dla Księcia Mieszka I wybiła dnia 14 kwietnia 966 roku. Prosimy Boga o wierność zobowiązaniom, jakie wynikają z faktu naszego zjednoczenia z Chrystusem na chrzcie świętym. Prosimy także, by Duch Święty, którego otrzymaliśmy, umacniał nas do mężnego wyznawania wiary dzisiaj i przekazania jej następnym pokoleniom.

PRZYJMIJ **CREDO** KOŚCIOŁA, BĄDŹ MU WIERNY W ŻYCIU CODZIENNYM

Wierzę w jednego Boga, Ojca Wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi, wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych. I w jednego Pana Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Bóg z Boga, Światłość ze Światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego. Zrodzony a nie stworzony, współistotny Ojcu, a przez Niego wszystko się stało. On to dla nas ludzi i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba. I za sprawą Ducha Świętego przyjął ciało z Maryi Dziewicy i stał się człowiekiem. Ukrzyżowany również za nas, pod Poncjuszem Piłatem został umęczony i pogrzebany. I zmartwychwstał dnia trzeciego, jak oznajmia Pismo. I wstąpił do nieba; siedzi po prawicy Ojca. I powtórnie przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych, a Królestwu Jego nie będzie końca. Wierzę w Ducha Świętego, Pana i Ożywiciela, który od Ojca i Syna pochodzi. Który z Ojcem i Synem wspólnie odbiera uwielbienie i chwałę który mówił przez Proroków. Wierzę w jeden, Święty, powszechny i apostolski Kościół. Wyznaję jeden chrzest na odpuszczenie grzechów. I oczekuję wskrzeszenia umarłych. I życia wiecznego w przyszłym świecie.

Amen.

Na ten trud i życie w przyjaźni z Chrystusem z serca Ci błogosławię

+ STANISŁAW GĄDECKI
Arcybiskup Metropolita Poznański
Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski

Poznań, 16 kwietnia 2016 roku.

1050-Rocznica Chrztu Polski - 14.IV.2016 r.



Przedstawiciele najwyższych władz państwowych z prezydentem RP Andrzejem Dudą i premier rządu Beatą Szydło uczestniczyli we Mszy św. w katedrze gnieźnieńskiej

1050. rocznica Chrztu Polski

Uroczystości w Gnieźnie 14 kwietnia 2016 r.





Na Ostrowie Lednickim – miejscu, które jest świadkiem chrztu Polski, zabrzmiał dzwon Mieszko i Dobrawa





Obchody rocznicowe rozpoczęły obrady Episkopatu Polski

Zdjęcia Mateusz Marek

Aby Polska była Polską

Piotr Czartoryski-Sziler
Poznań

O Polskę wierną źródłom chrztu i zobowiązań z niego wypływających modlili się w całonocnym czuwaniu w poznańskiej bazylice farnej biskupi i wierni. Obecny był przybyły w czwartek z Gniezna Obraz Nawiedzenia Matki Bożej Częstochowskiej.

Modlitewne dziękczynienie z 14 na 15 kwietnia br. Bogu za 1050-lecie Chrztu Polski rozpoczął Apel Jasnogórski, który poprowadził ks. abp Wacław Depo. – Maryjo, w tej godzinie czuwania z Tobą na progu kolejnych lat życia Narodu, które zapisujesz w swoim macierzyńskim sercu, zawierzamy Ci naszą nadzieję, aby Polska jako wspólnota osób zjednoczona z Bogiem i pomiędzy sobą była sobą, była Polską – modlił się metropolita częstochowski.

Poznanianie i wierni z okolic przychodzili do kościoła całymi rodzinami, by móc choć na chwilę klęknąć przed kopią Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej i zatopić się w modlitwie. Wielu z nich miało łzy w oczach. – Jestem tutaj z potrzeby serca, czekałam na te obchody cały rok. Przyszłam pokłonić się Matce Bożej i podziękować Panu Bogu za tę wielką łaskę chrztu świętego, którą Polska przyjęła 1050 lat temu. To wielki, radosny dzień dla Polski i świata – powiedziała w rozmowie z „Naszym Dziennikiem" pani Maria.

W świątyni spotykamy także państwa Jolantę i Adama, którzy przyjechali do Poznania z Krakowa z dwojgiem dorastających dzieci. Zaznaczają, że starają się wychowywać je w wierze i przywiązaniu do tradycji narodowych, stąd przyjazd do Gniezna i Poznania był dla nich bardzo ważny. – To dla mnie wspaniała lekcja historii. Nie pamiętam 1000-lecia obchodów Chrztu Polski, ale dużo na ten temat czytałem. Zawsze zastanawiałem się, jak wielkie i podniosłe musiało to być wydarzenie – mówi 15-letni Tomek. Chłopiec podkreśla, że jego obecność tutaj stanowi dla niego wielkie przeżycie. – Obchody 1050-lecia Chrztu Polski są wyjątkowo podniosłe. Jestem szczęśliwy, że tutaj jestem – dodaje Tomek.

Mimo późnej pory bazylika farna w Poznaniu była szczelnie wypełniona podczas Pasterki maryjnej. Uroczystą Mszę św., której przewodniczył ks. abp Marek Jędraszewski, koncelebrowało kilkudziesięciu kapłanów. W homilii metropolita łódzki odniósł się do uroczystości, jakie odbyły się w poznańskiej farze 50 lat temu, w związku z obchodami milenijnymi. – Dokonywało się wtedy narodowe przebaczenie, przełamanie, zwycięstwo Ewangelii w życiu ówczesnych Polaków. Teraz, po 50 latach, wydaje się, że historia zamknęła kolejny krąg. Znowu nam przychodzi dotykać spraw najbardziej podstawowych i fundamentalnych – mówił ks. abp Jędraszewski. Przypomniał pośpiech we wprowadzaniu w czerwcu i lipcu ubiegłego roku kolejnych ustaw, które chciały zaprowadzić w Polsce ład oparty na ideologii gender, zezwalający na związki homoseksualne, na łatwość zmiany płci i in vitro. – Teraz dochodzi kolejna narodowa dyskusja na temat tego, co w skrócie niewłaściwie się nazywa aborcją, a powinno się nazywać zabiciem nienarodzonego dziecka – wskazał ksiądz arcybiskup. Zaznaczył, że konieczna jest dziś w Polsce modlitwa za nas o to, abyśmy mogli mieć w sobie „ciągły bunt przeciwko jarzmom", jakie chce nam, naszemu sposobowi myślenia i postępowania narzucić współczesny świat. To modlitwa o ludzi ducha dla Polski, prawdziwie szlachetnych, którzy nigdy nie zniżą się do nikczemności i podłości. – Modlitwa o ludzi, którzy są godni wolności, tej wolności, ku której wyswobodził nas zmartwychwstały Pan – mówił ks. abp Jędraszewski.


Jubileuszowa procesja z poznańskiej fary do katedry na Ostrowie Tumskim

FOT. M. MAREK

Czuwanie w poznańskiej farze zakończyło się ok. godz. 15.00 w piątek. Po nim sprzed kościoła wyruszyła procesja z udziałem legata papieskiego i ok. 175 biskupów, która przeszła do katedry na Ostrowie Tumskim. Procesję zakończyła Msza św. pod przewodnictwem ks. kard. Pietro Parolina. Legat papieski wcześniej wziął udział w kontynuowanych w Poznaniu obradach Episkopatu Polski. W przemówieniu zachęcił biskupów, by byli wierni postawie dialogu i spotkania z każdym bez wyjątków oraz by głosili Ewangelię wszystkim – bez niechęci i bez obaw. ■

GŁÓWNE OBCHODY
1050. ROCZNICY CHRZTU POLSKI
16 KWIETNIA – POZNAŃ

Główne obchody 1050 Rocznicy Chrztu Polski 16 kwiet. 2016 r. w Poznaniu

Pierwsza Komunia św.

dzieci kl. II. Szkoły Podstaw. w Biskupiach Radł.

w kościele paraf. p. wezw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Biskupicach R.

3. maja 2016 r.



Główny ołtarz w Kościele paraf. w Biskupicach Radłowskich.



Na zdjęciu: Młodzież kl. II, w otoczeniu p. Janiny Padło wychowaw. i p. Dyr. Szkoły Podst. Krzysztofa Kucharskiego.

W tym dniu, pogoda była bardzo piękna i ciepła, Kościół był pięknie ubrany, ludzi jak zwykle przy takiej okazji - pełny. Kościół.

Światowe Dni Młodzieży w Krakowie 26.VII.2016 r.

Obok, kilka pamiątkowych zdjęć z pobytu (5 dni) Ojca św. Franciszka w Polsce.

Program wizyty Papieża

Najważniejsze punkty papieskiej wizyty w Polsce podczas Światowych Dni Młodzieży 2016.

27.07.	Kraków	Spotkania z prezydentem, oficjelami, biskupami
28.07.	Częstochowa	Msza Święta na Jasnej Górze z okazji 1050. rocznicy Chrztu Polski
	Kraków	Powitanie papieża przez młodzież na Błoniach
29.07.	Oświęcim	Wizyta papieża w obozie Auschwitz-Birkenau
	Kraków	Droga Krzyżowa na Błoniach
30.07.	Kraków	Msza Święta w Sanktuarium św. Jana Pawła II w Łagiewnikach
31.07.	Kraków	Msza Święta Posłania w Brzegach





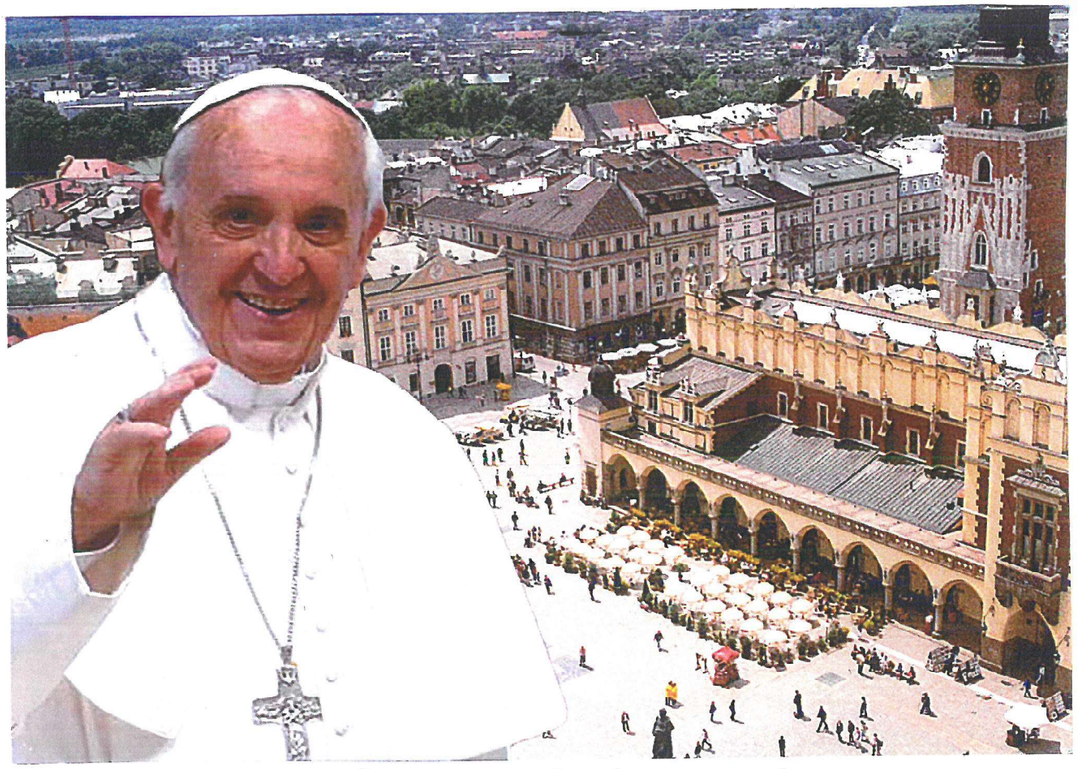

Papież - Kraków - rynek



Ojciec św. z parą prezydencką



Częstochowa

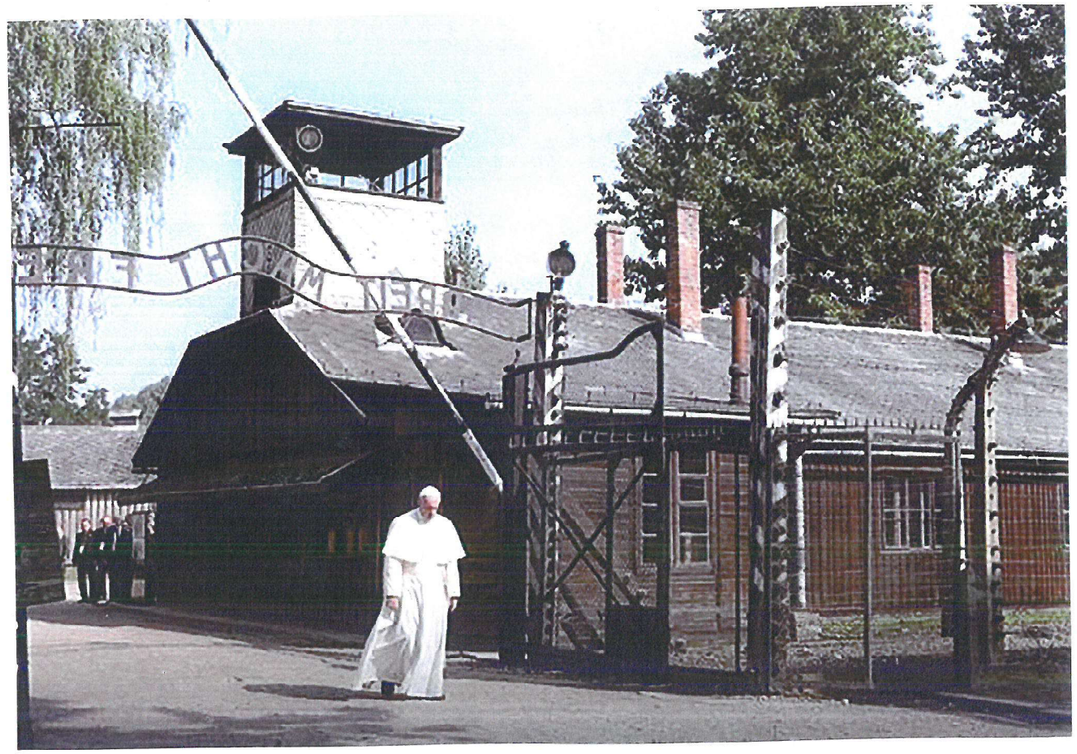

Papież Franciszek w Oświęcimiu

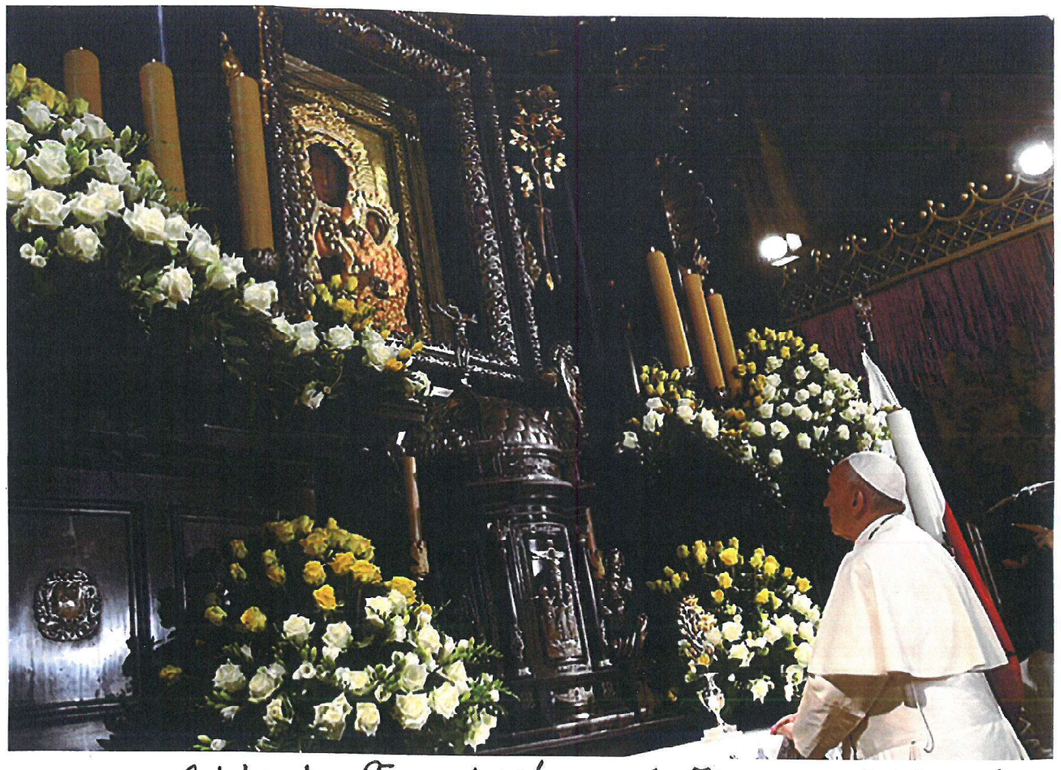

Ojciec św. Franciszek, przed Ołtarzem w Częstochowie

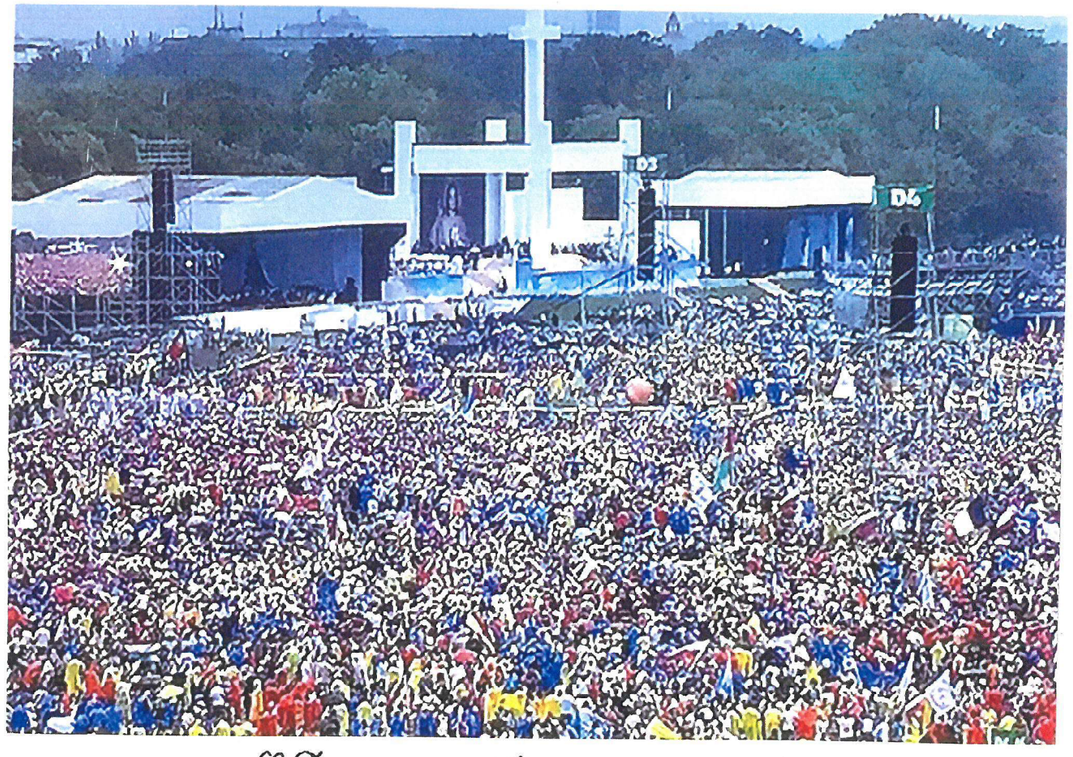

Ołtarz na Błoniach w Krakowie



Papież Franciszek w oknie na Franciszkańskiej 3, w Krakowie



Pod krakowskie Brzegi, w czasie Świat. Dni Młodzieży w Krakowie

Światowe Dni Młodzieży w Krakowie 26.VII.2016 r.

Z NAUCZANIA PAPIEŻA FRANCISZKA



GABRIEL BOUYS /AFP PHOTO/EAST NEWS

Jezus daje nam pasję życia

Czy chcecie dla waszego życia wyobcowującego „oszołomienia", czy też chcecie poczuć moc, która sprawia, że czujecie się żywi, pełni? Wyobcowujące oszołomienie czy moc łaski? Jest jedna odpowiedź, by być spełnionymi: to żywa osoba – Jezus Chrystus. Jezus Chrystus jest tym, który potrafi obdarzyć prawdziwą pasją życia, Jezus Chrystus jest tym, który nas prowadzi do tego, byśmy nie zadowalali się byle czym i dawali to, co w nas najlepsze; to Jezus Chrystus stawia nam wyzwania, zachęca nas i pomaga, by powstawać za każdym razem, kiedy uważamy siebie za przegranych.

28 LIPCA, KAZANIE NA OTWARCIE ŚDM

Gdzie jest Bóg?

Gdzie jest Bóg, jeśli na świecie istnieje zło, jeśli są ludzie głodni, spragnieni, bezdomni? Gdzie jest Bóg, gdy niewinni ludzie umierają z powodu przemocy, terroryzmu, wojen? Gdzie jest Bóg, kiedy bezlitosne choroby zrywają więzy życia i miłości? Albo gdy dzieci są wyzyskiwane, poniżane? Gdzie jest Bóg w obliczu niepokoju wątpiących i dusz strapionych? Istnieją takie pytania, na które nie ma żadnych ludzkich odpowiedzi. Możemy tylko spojrzeć na Jezusa i Jego pytać. A odpowiedź Jezusa jest następująca: „Bóg jest w nich". Jezus jest w nich, cierpi w nich, głęboko utożsamiony z każdym z nich. Jest On tak zjednoczony z nimi, że tworzy niemal jedno ciało.

29 LIPCA, DROGA KRZYŻOWA NA ŚDM

Kanapa czy buty

Nie przyszliśmy na świat, aby wygodnie spędzić życie, żeby uczynić z życia kanapę, która nas uśpi. Przeciwnie, przyszliśmy aby zostawić ślad. Gdy wybieramy wygodę, myląc szczęście z konsumpcją, wówczas cena, którą płacimy, jest bardzo wysoka: tracimy wolność. Mamy do czynienia z wielkim paraliżem, kiedy zaczynamy myśleć, że szczęście jest synonimem wygody, że być szczęśliwym to iść przez życie w uśpieniu albo narkotycznym odurzeniu, że jedynym sposobem, aby być szczęśliwym, jest trwanie jakby w otępieniu. Narkotyki szkodzą, ale jest wiele innych narkotyków społecznie akceptowanych, które czynią nas zniewolonymi. Przyjaciele, Jezus jest Panem ryzyka. Jezus nie jest Panem komfortu, bezpieczeństwa i wygody. Aby pójść za Jezusem, trzeba mieć trochę odwagi, trzeba zdecydować się na zamianę kanapy na parę butów, które pomogą ci chodzić po drogach, o jakich ci się nigdy nie śniło, po drogach, które mogą otworzyć nowe horyzonty, nadających się do zarażania radością.

30 LIPCA, CZUWANIE ŚDM NA KAMPUSIE MIŁOSIERDZIA

Pożegnanie Ojca św. Franciszka!

Ks. kard. Stanisław Dziwisz i ks. kard. Gądecki, serdecz. podziękowali Papieżowi Franciszkowi za przybycie do Polski i wygłoszenie kilku pouczających kazań do zgromadzonej młodzieży z całego świata w Krakowie.

Ojciec św. Franciszek, okazuje wiele zadowolenia z pobytu w Krakowie, także serdecznie dziękował Kardynałom, Biskupom, duchowieństwu i ludziom za serdeczne przyjęcie Go i okazanie Mu pełnego zadowolenia z Jego pobytu w Polsce.

Pożegnanie ks. mgr Grzegorza Żyrkowskiego proboszcza łut. parafii p.wezw. Matki B. Częstochowskiej w Biskupicach Radłowskich - 7.8.2016r.

Ks. mgr Grzegorz Żyrkowski skierowany przez Bpa Diecezji Tarnowskiej - Wiktora Skworca do Biskupic Radł., objął stanowisko proboszcza po ks. kan. Janie Liszaku I proboszczu i budowniczym obecnego kościoła w 1982 - 1984r., który w obecnej parafii był i pracował 24 lata.

Ks. mgr Grzegorz Żyrkowski pracował w naszej parafii od 1.IX.2004r. do - 13.VIII.2016r. - (12 lat).

7.VIII.2016r. (niedziela), parafianie Biskupic Radłowskich, a szczególnie osoby z Rady Parafialnej; Anna Halagarda, Andrzej Krupa i Jolanta Zachara, pożegnali w kościele ks. Proboszcza z wielkim żalem i serdecznym podziękowaniem za wszelki wysiłek i wkład pracy w naszej parafii.

Ks. mgr. Grzegorz Żyrkowski odszedł z polecenia Ks. Bpa dr. Andrzeja Jeża na inną parafię (Stołowa k/Pilzna), gdzie będzie sprawował funkcję „Proboszcza parafii."



Ks. mgr Grzeg. Żyrkowski
Proboszcz parafii - Biskupice Radł.

Powitanie - nowego ks. proboszcza mgr Marka Bacha, który przybył do naszej parafii pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Biskupicach Radłowskich - 14.8.2016 r.

Wyżej wym. ks. mgr Marek Bach, przybył do Biskupic, jako wikariusz z sąsiedniej parafii Radłów, z polecenia ks. Bpa Andrzeja Jeża - ojcecrji tarnowskiej. i objął stanowisko „Proboszcza" w naszej parafii, którą od 1.IX.2004 r. prowadził ks. mgr Grzegorz Żyrkowski przez 12 lat, a który także z polecenia ks. Bpa Andrzeja Jeża został przeniesiony do parafii Krotowa k/Tilzna.



Ks. mgr Marek Bach

Właśnie dzisiaj w pierwszą niedzielę pobytu w naszej parafii ks. Markowi przed nabożeństwem, w kościele pełnym ludzi, nasz sołtys, Kazim. Sawnecki, w otoczeniu 2-ch dziewcząt (Lucalisł.) powitał nowo przybyłego „Proboszcza", któremu złożył serdecz. życzenia w imieniu całej społeczności Biskupic, a dziewczynki wręczyły Mu piękne kwiaty.

Ks. Marek z uśmiechem i zadowoleniem przyjął życzenia i serdecz. podziękował im i wszystkim obecnym.

Dotyczy - ks. mgr Marka Bacha

Ks. mgr Marek urodził się 19.08.1970 r. w Brzesku. Święcenia kapłańskie przyjął z rąk śp. Ks. abpa Józefa Życińskiego 3 czerwca 1995 r. Ks. mgr Marek Bach pełnił posługę wikariusza w parafiach: Przeczyca, Bolesław, Mielec - św. Mateusza. W Polskiej Misji Kat. w Hannowerze. Po powrocie z Niemiec został wikariuszem w Przestawiu, następ. w Jodłowej, oraz w Pyzówce. Od 2010 r. do 2015 r. pełnił posługę wikariusza w Radłowie. Od sierp. 2016 r. objął urząd proboszcza parafii pw. Najśw. M. P. Częstochowskiej w Biskupicach Radłowskich.

Poświęcenie „Wieńca Dożynkowego"

w naszej parafii 15 sierp. 2016 r.



Parafianie z tej okazji składają na ołtarzu płody rolne a to; chleb, owoce winogron, miód i 3 świece, a składa to, Karim. Sarnecki sołtys naszej wioski w otoczeniu 2 dziewcząt, Mają. Karnas i Gracyny Turimek.



Procesja z wieńcem dożynkowym wokół kościoła

DYREKTOR
Administracji Nieruchomości
Kurii Diecezjalnej w Tarnowie
Ks. mgr Stanisław Tokarski
28 XI 2016 r.

Odpust w naszej parafii pw. Matki Boskiej częstochowskiej odbył się - 28 sierp. 2016 r.


ks. Marek

Mszę św. odpustową odprawił zaproszony ks. prałat J. Drabik z Brzeska.
Pogoda była b. piękna, dlatego ludzi było b. dużo. Było także kilku zaproszonych księży, przez Proboszcza ks. Marka. W czasie procesji, niesione były chorągwie feretrony i dzieci sypały kwiatki.

Wszyscy ludzie byli zadowoleni, a po nabożeństwie poszli do krawców i do domów.



Procesja wokół kościoła



Powrót procesji do kościoła

Matce Bożej czczonej w farnogórskim Sanktuarium
zawierzam księdza Proboszcza i cały powiat
w Biskupicach Radłowskich.

Niech błogosławieństwo Boga Wszechmogącego będzie
z Wami i towarzyszy Wam w codzienności.

+ Leszek Leszkiewicz

5.02.2017



Ks. Bp. L. Leszkiewicz



Ks. Bp. Leszek Leszkiewicz w Biskupicach Radłowskich

Wizytacja Kanoniczna

W naszej parafii - Biskupice Radłowskie, Wizytacja kanoniczna rozpoczęła swoją pracę 29.XI.2016r., którą prowadził Dyrektor Administracji Nieruchomości Kurii Diecezjalnej w Tarnowie, ks. mgr Stanisław Tokarski, a zakończył ją ks. Biskup - Leszek Leszkiewicz, 5 lutego 2017r. Sakramentem Bierzmowania.

Parking

Plan wykonania parkingu na posesji kościelnej w Biskupicach Radłowskich – jesień 2016r.

Obok kościoła parafialnego jest kilka arów (ponad 10) ziemi ornej, którą najpierw tj. po wybudowaniu kościoła, ks. prob. Jan Lizak używał tą ziemię pod sadzenie jarzyn. oraz różnych warzyw przez okres 20 lat.

Następny prob. ks. mg Grzegorz Żyrkowski tym się nie zajmował, a to co samo wyrosło na tej ziemi kazał skosić i tak było w ciągu 12 lat.

Teraz przyszedł następny probosz ks. mgr Marek Bach, który zaplanował na tym miejscu wykonanie parkingu, który jest bardzo potrzebny.

Wokół posesji rosło dosyć dużo drzew, to wszystkie usunięte jesienią 2016r. Obecnie tj. w 2017r. w marcu wożą na to miejsce ziemie i inne rumowiska, dlatego że teren jest niższy od otaczającej go drogi i praca rozpoczęta się zdecydowanie.

W niedziele 2.IV. br. ks. prob. ogłosił używalność parkingu, co parafianie przyjęli z wielkim zadowoleniem.

Toalety

Równocześnie ks. mgr M. Bach (nowy prob) pomyślał o potrzebie wykonania toalet, których takie nie było, a które zaczęto budować jesienią 2016r. w kotłowni na plebanii.

Wyżej wym. toalety są oddane do użytku w połowie marca br. 2017.

Rekolekcje Wielkopostne

Rekolekcje rozpoczęły się 19. marca 2017 r., trwały 3 dni tj. do 21 marca br.

Rekolekcje prowadził ks. Marcin Babiński z Radomyśla Wielkiego.

Ks. rekolekcjonista, był bardzo oddany swojej pracy, to też głosił piękne i wyczerpujące nauki dla parafian, którzy z przyjemnością słuchali i uczęszczali. Dnia 20. III. odbyła się spowiedź i Komunia św. a 21 marca było zakończenie nauką dla chorych i staruszków, oraz namaszczeniem Olejem św.

100-Rocznica Objawień M. B. Fatimskiej 13.V.1917-2017.

Fatima

PŁASZCZEM ŚWIATŁA

13 MAJA, W SETNĄ ROCZNICĘ OBJAWIEŃ MATKI BOŻEJ W FATIMIE, OJCIEC ŚWIĘTY FRANCISZEK KANONIZOWAŁ DWOJE PASTUSZKÓW: HIACYNTĘ I FRANCISZKA. WŚRÓD KONCELEBRANSÓW BYŁO OŚMIU KARDYNAŁÓW I 135 BISKUPÓW Z CAŁEGO ŚWIATA. W FATIMIE ZGROMADZIŁO SIĘ OKOŁO MILIONA WIERNYCH Z 55 KRAJÓW ŚWIATA. NAJLICZNIEJSZĄ PO PORTUGALCZYKACH GRUPĘ STANOWILI POLACY.





Ojciec św. Franciszek



Wszystkie kościoły chrześcijańskie na całym świecie, obchodziły uroczyście dzień 13 maja, a szczególnie teraz w 100-ną rocznicę objawień.

Z tej to okazji Ojciec św. Franciszek, przyjechał samolotem z Rzymu do Fatimy i kanonizował 2 dzieci wizjonerów Hiacynte i Franiszka, wcześniej beatyfikowanych.

Uroczystość Bożego Ciała – 15 czerw. 2017 r.



Kościół parafialny



Przy pięknej pogodzie czerwcowego słońca, szła procesja ulicami naszej wioski do 4-ch Ołtarzy. Jak zwykle, tak i teraz, szło bardzo dużo ludzi, a w tym dzieci sypiących kwiaty i dzwoniących małymi dzwoneczkami.

Święto Bożego Ciała należy do największych świąt kościelnych, dlatego ludzie, którzy niosą chorągwie i feretrony ubierają się w stroje regionalne. W tym roku baldachim nieśli strażacy.



Ołtarz Bożego Ciała

Wielka nawałnica w północnej Polsce.

Tragiczny bilans sobotniej nocy - 12 sierp. 2017r.



W wyniku nawałnic, które przeszły nad północną częścią Polski zginęło 6 osób, ponad 30 zostało rannych. W całym terenie wiatr uszkodził lub zerwał około 4 tysięcy budynków. Powalone zostały drzewa na obszarze ponad 40 tysięcy hektarów. Bez prądu było około 150 tyś. odbiorców.

Wielki znak z nieba

Nawałnica, która nawiedziła Kaszuby, dotknęła również klasztor Sióstr Franciszkanek w Orliku, zniszczyła ogromną powierzchię lasu i cały park. Jednak przewracające się drzewa nie uszkodziły, ani jednego krzyża, ani jednej figury Matki Bożej i świętych, a także, ani jednej stacji Drogi Krzyżowej.

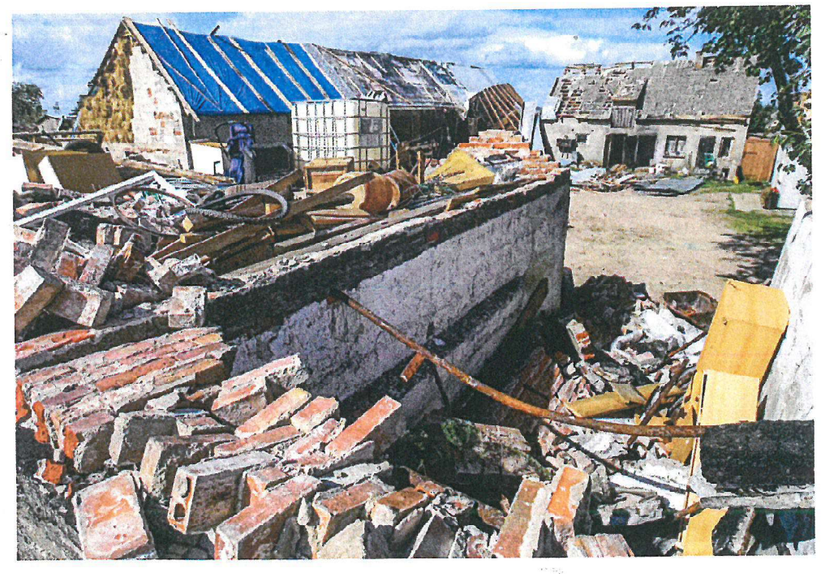

Dotychczas historia Polski nie posiada żadnej notatki o tak wysokiej stracie materjal. dotyczącej wczes. największej burzy.



Parking koło plebanii w Biskupicach Radłowskich

W drugiej połowie sierpnia 2017 r. parafianie Biskupic Radłowskich, pod czujnym okiem ks. mgr Marka Bacha proboszcza tutejszej parafii i komitetu parafialnego, położyli płytki brukowe koło plebanii, których do tej pory nie było, a które były bardzo potrzebne.

Parking ma 550 m^2, a koszt jego wykonania to, 40000 zł.

Wspomnieć należy, że p. Maria Witkowska z Niecieczy, właścicielka "Zakładu Brukbet", podarowała chętnie kostkę brukową na wyżej wymieniony cel, parafii Biskupice R.

Poświęcenie ziół i wieńca dożynkowego w naszej parafii - Biskupice R. 15 sierp. 2017 r.



Wieniec dożynkowy z Biskupic R.

W każdym roku, także i teraz mieszkańcy Biskupic w dniu Matki Boskiej Zielnej starają się zrobić i przynieść do kościoła wieniec na poświęcenie.

W tym dniu także dużo ludzi przyniosło do kościoła wiązanki kwiatów i ziół, na poświęcenie.

Odpust parafialny w kościele pod wezw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Biskupicach 27 sierp. 2017 r.



Procesja odpustowa koło kościoła.

Każdego roku odpust w naszym kościele odbywa się w najbliższą niedzielę święta Matki Boskiej Częstochowskiej, gdyż pod Jej wezwaniem stoi ten kościół.

Uroczystość kościoła obchodzona już 33 lat i zawsze w czasie odpustu była piękna pogoda i teraz także. Dlatego ludzi było dużo, a także z sąsied. parafii. Było również kilku-nastu zaproszonych księży. Homilię przewod. ks. Krzysz. Orzeł wicedyr. Radia R.D.N.-Małopolska.



Powrót procesji do kościoła



Księża przed Ołtarzem

7 października 2017 r.



Słowo Dla Ciebie

To już dziś! Różaniec Do Granic:

na Rysach, na Bałtyku, na lotniskach i w bazie wojskowej

O pokój dla Polski i świata modlić się będą uczestnicy akcji "Różaniec Do Granic" - dziś milion osób ma stanąć wzdłuż granicy, by wspólnie odmówić różaniec. Modlitwa odbędzie się na górskich szczytach i na morzu, na lotniskach, w bazie wojskowej w Afganistanie i za kołem podbiegunowym.

W ramach ogólnopolskiej inicjatywy "Różaniec Do Granic" w święto Matki Bożej Różańcowej w 320 kościołach stacyjnych na terenie 22 diecezji na obrzeżach Polski ***zostanie podjęta modlitwa o pokój dla Polski i całego świata.*** *Uczestnicy zgromadzą się w kościołach o godz. 10:30, tam wysłuchają konferencji, będą uczestniczyć we mszy św. o godz. 11 i w adoracji Najświętszego Sakramentu.* ***Następnie przejdą lub przejadą do wyznaczonych "stref modlitwy" - ma ich być ok. 4 tys. - w których o godz. 14 rozpocznie się modlitwa różańcowa.***

Jak poinformowali organizatorzy - fundacja Solo Dios Basta - ***część uczestników wydarzenia będzie się modlić w niezwykłych miejscach.*** *Na południu Polski "Różaniec do Granic" zostanie odmówiony na kilku górskich szczytach, m.in. na Rysach i na Giewoncie.* ***Młodzież z diecezji krakowskiej planuje modlitewne wejście na Babią Górę, gdzie odmówią różaniec wspólnie ze Słowakami.***

W Szklarskiej Porębie część uczestników wydarzenia wyruszy z różańcami w kierunku schroniska Orle. Modlitwa zorganizowana zostanie też w miejscu tzw. Trójstyku (w diecezji bielsko-żywieckiej), gdzie zbiegają się granice Polski, Czech i Słowacji.

Tam, gdzie granica państwa znajduje się na akwenie wodnym również zgromadzą się wierni. Organizatorzy informują, że na Zatokę Pucką wypłyną kutrami rybacy z Jastarni, na Łynę w okolicy Sępopola wypłynie grupa kajakarzy, a wierni z archidiecezji warmińskiej udadzą się na granicę na katamaranach. W diecezji tarnowskiej "Różaniec Do Granic" będzie odmawiany na łodziach flisackich płynących przełomem Dunajca. Tratwy wyruszą z przystani przy Trzech Koronach w Sromowcach Niżnych.

Udział w modlitwie ***zadeklarowały także międzynarodowe porty lotnicze:*** *Lotnisko Chopina w Warszawie, Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy, Port Lotniczy Poznań-Ławica, Międzynarodowy Port Lotniczy Katowice w Pyrzowicach oraz mniejsze lotniska w Szczytnie, Wrocławiu, Ożarowicach, Jasionce i w Łodzi. Modlitwa różańcowa będzie prowadzona w lotniskowych kaplicach przez miejscowych kapelanów.*

Jak informują organizatorzy, ***do modlitwy mają przyłączyć się także wierni w kilkudziesięciu miejscach na świecie.*** *Poza metropoliami takimi jak Paryż, Londyn, Dublin, czy Amsterdam, uczestnicy będą modlić się na południu w Neapolu, w miejscowości Stamsund, która znajduje się w norweskim archipelagu Lofotów, za kołem podbiegunowym, w Auckland w Nowej Zelandii oraz w sanktuarium maryjnym w Akicie na wyspie Honsiu w Japonii.*

Udział zadeklarowali ***także żołnierze stacjonujący w bazie lotniczej w Bagram w Afganistanie.***

> *"W miarę upływu czasu dołączają do nas kolejne parafie z całego świata, które chcą duchowo łączyć się w modlitwie z uczestnikami wydarzenia Różaniec Do Granic w Polsce. Obecnie mamy na naszej mapie ponad 70 takich miejsc na całym świecie, niektóre z nich są bardzo egzotyczne, i ciągle zgłaszają się nowe"*

– podkreślił w komunikacie Lech Dokowicz z fundacji Solo Dios Basta.

Dodał, że w portugalskiej Fatimie grupa katolików z Anglii, Francji, Szwajcarii, Portugalii, Hiszpanii oraz Filipin i Nowej Zelandii będzie modlić się na różańcu przez całą noc "łącząc się duchowo z uczestnikami modlitwy w Polsce".

Ambasadorami wydarzenia, którzy wystąpili w specjalnie przygotowanych spotach radiowych i telewizyjnych zachęcających do udziału w "Różańcu", są m.in: ***Cezary Pazura, Jerzy Zelnik, Dominika Figurska, Ewa Ziętek, Marcin Mroczek, Przemysław Babiarz, Katarzyna Olubińska, Krzysztof Ziemiec, Wojciech Modest Amaro i o. Benedykt Pączka.***

Częścią akcji modlitewnej jest też "Pielgrzymka do granic", która wyruszyła 13 maja z okolic Szczecina w intencji "Różańca Do Granic". Uczestnicy to grupa byłych więźniów ze wspólnoty Pielgrzymi Miłosierdzia, którzy podczas swej wędrówki nie mieli ze sobą pieniędzy ani jedzenia, nocowali i jedli w parafiach znajdujących się na trasie. Ich 20-tygodniowa podróż zakończy się w sobotę w sanktuarium w Siekierkach w woj. zachodniopomorskim.

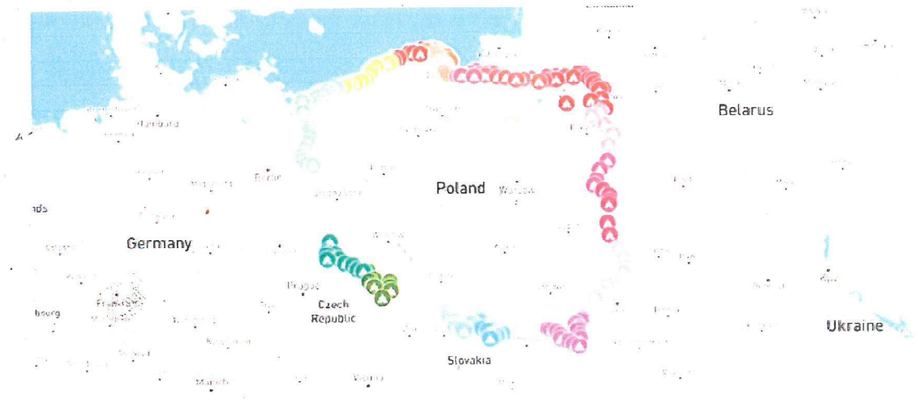

7 Października 2017 r.

Wystrój kościoła parafialnego w czasie świąt Bożego Narodzenia w Biskupicach Radł. - 25.XII. 2017 r.



Główny ołtarz



Widok na chór



Szopka betlejemska



Święta Rodzina

Pierwszy tom kroniki parafialnej
zakończyłam w grudniu
2017 r.

Anna Błażej

Z okazji 40-lecia wyboru kardynała Karola Wojtyły na Papieża – 2018 r. 16.X.

PONTYFIKAT PRZEŁOMÓW

Posługa Jana Pawła II na stolicy św. Piotra w Rzymie trwała prawie 27 lat . Pontyfikat ten zaznaczył się całym pasmem najrozmaitszych "rekordów" i "premier", czyli przedsięwzięć podejmowanych po raz pierwszy w dziejach właśnie przez tego Papieża. 16 października 2004 upłynął 9497 dzień tego jednego z najdłuższych w dziejach Kościoła pontyfikatu.

Podróży zagranicznych Jan Paweł II odbył 104, odwiedzając w tym czasie 132 kraje, niektóre wielokrotnie a w nich prawie 900 miejscowości. Przemierzył w tym czasie bez mała 1 650 900 km, czyli mniej więcej trzykrotną odległość Ziemi od Księżyca lub - używając bardziej ziemskiego porównania - ponad 30 razy pokonał długość równika. W podróżach spędził 586 dni. Odwiedził m.in.: Polskę - 9 razy, USA - 7 razy, Francję - 6 razy, Meksyk - 5 razy, Hiszpanię - 5 razy. Najdłuższą podróżą była podróż na Daleki Wschód i do Oceanii - trwała 13 dni i 6 godzin (18 listopada - 1 grudnia 1986r. Ojciec Święty przebył wtedy 49 000 km).

Podczas wszystkich tych wyjazdów poza Włochy Ojciec Święty wygłosił 2,4 tys. przemówień oficjalnych,

We Włoszech Papież ponad 300 razy przebywał w 262 miejscowościach, przemierzając w tym czasie ponad 82 tys. km i wygłosił tam prawie 900 przemówień.

Inną dziedziną, w której Jan Paweł II pobił wszelkie rekordy, są beatyfikacje i kanonizacje: w ciągu 27 lat swych rządów w Kościele wyniósł on na ołtarze podczas 140 obrzędów beatyfikacyjnych ponad 1318 błogosławionych, w tym 154 Polaków, a w czasie ponad 55 kanonizacji dał Kościołowi 478 świętych, w tym 9 Polaków.

Jan Paweł II mianował też 232 kardynałów w tym 10 z Polski, mniej więcej 2/3 światowego episkopatu, przy czym ponad 320 biskupom osobiście udzielił sakry; wyświęcił sam 2810 kapłanów, ochrzcił 1378 osób (dzieci i dorosłych), bierzmował 1581 i udzielił sakramentu chorych 77 osobom.

Od chwili swego wyboru Ojciec Święty przyjął na oficjalnych audiencjach w Watykanie, ponad 1350 osobistości politycznych m.in.: 426 szefów państw oraz koronowanych głów, 187 premierów i 190 ministrów spraw zagranicznych. Listy uwierzytelniające otrzymał od 642 ambasadorów, akredytowanych przy Stolicy Apostolskiej.

Ojciec Święty Jan Paweł II

ogłosił: 14 encyklik, 14 adhortacji, 11 konstytucji apostolskich oraz 43 listy apostolskie

zwołał: 9 konsystorzy

przewodniczył: 6 zwyczajnym zgromadzeniom generalnym Synodu Biskupów i jednemu zgromadzeniu nadzwyczajnemu, 7 zgromadzeniom specjalnym Synodu Biskupów

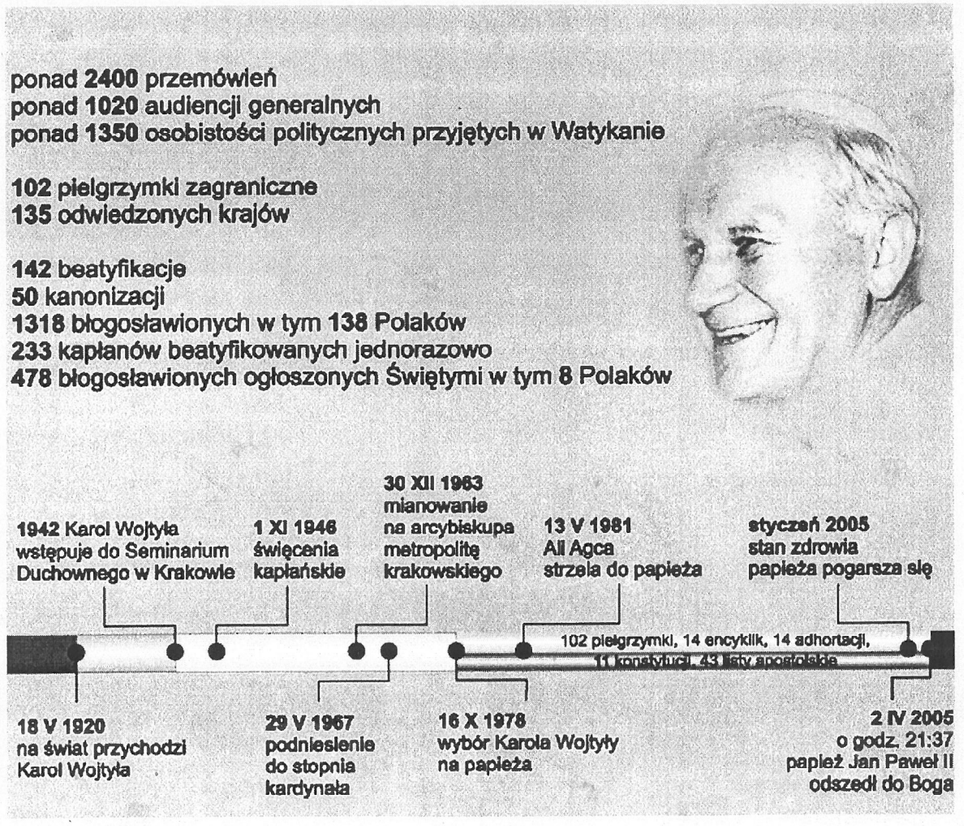

Dnia 18 grudnia 2021 roku
zmarła
Anna Błażej
Ukochana Mama, Babcia i Prababcia



Autorka pierwszej Kroniki Parafialnej
jak również Kroniki Biskupic Radłowskich
i Kroniki Klubu Seniora.
Niezwykle zaangażowana w tworzenie parafii
oraz budowę kościoła w Biskupicach Radłowskich.
Organizatorka wycieczek i pielgrzymek
do sanktuariów i miejsc świętych w Polsce.
Inicjatorka misternie wykonywanych wieńców
dożynkowych.
Uhonorowana wieloma nagrodami i wyróżnieniami.

– Pokój Jej duszy –

POŻEGNALIŚMY NIEZWYKŁĄ BISKUPIANKĘ

**Życie wypełniła pracą,
działalnością kulturalną,
społeczną i służbą drugiemu człowiekowi.**



Kościół biskupicki, 21 grudnia 2021 roku, wypełnił się ludźmi, którzy przybyli, by oddać ostatni hołd i uszanowanie niezwykłej osobie **ś.p. Annie Błażej**. Delikatne, zwiewne płatki śniegu i prześwity złotego słońca towarzyszyły uroczystości pogrzebowej. Jakby chciały podkreślić osobowość i życie pani Anny. Proboszcz parafii ks. Marek Bach w swoim wspomnieniu o zmarłej, podkreślił atmosferę zbliżających się Świat Bożego Narodzenia, w czasie której przyszło nam żegnać najstarszą naszą parafiankę.

- *Pomimo tej zimowej aury, zimna, żegnamy osobę, która w swym ziemskim życiu zawsze emanowała niezwykłym ciepłem, życzliwością, uśmiechem i kulturą bycia* – mówił proboszcz.

Przez długie lata uczyła nas, jak można pięknie tworzyć nie tylko kulturę, ale także pielęgnować relacje międzyludzkie. Zawsze serdeczna, uśmiechnięta, skora do wszelkiej pomocy i działalności. Autorka wspaniałych osiągnięć artystycznych oraz wychowawczych w czasie długoletniej, pięknej działalności w lokalnym środowisku. Aktywności, która do dziś wciąż tak zdumiewa środowisko kulturalne, nie tylko gminy i regionu.

Anna Błażej urodziła się w 1923 r. w Biskupicach Radłowskich. Matka czworga dzieci, babcia pięciorga wnuków i prababcia siedmiorga prawnuków. Wraz z mężem Stanisławem tworzyli rodzinę o bogatych tradycjach muzycznych. Mąż, długoletni muzyk orkiestry dętej, działającej przy Niedomickich Zakładach Celulozy, a syn Henryk wraz z małżonką Teresą Kaban-Błażej – znakomici artyści, koncertujący niemalże po całym świecie. W latach powojennych pełniła funkcję sekretarki w nowo powstałym radłowskim liceum. Pani Anna, ceniona animatorka kultury, autorka monumentalnych kronik: klubu seniora, parafialnych i Biskupic Radłowskich. Organizatorka misternie wykonywanych wieńców dożynkowych, które rozsławiały nasze Biskupice w regionie i Małopolsce. Niezapomniane były też wycieczki turystyczne po Polsce i udział seniorów w barwnych strojach ludowych podczas procesji Bożego Ciała. Założycielka i szefowa m.in. Klubu Seniora i Zespołu Regionalnego „Biskupianie". Pamiętamy też Jej udział w prezentacji Klubu w Bibliotece Narodowej w Warszawie, który rozsławił Biskupice w Polsce. Organizatorka niezapomnianych spotkań opłatkowych. Ś.p. Annie Błażej zawdzięczamy niezwykłe zaangażowanie w tworzenie parafii w Biskupicach Radłowskich oraz budowę kościoła i cmentarza parafialnego.

Na wielki szacunek zasługuje pozostawiony imponujący dorobek, stanowiący niekwestionowany wkład w rozwój gminnej kultury. Uhonorowana wieloma nagrodami i wyróżnieniami oraz statuetką „Zasłużony dla Miasta i Gminy Radłów".

Zbigniew Marcinkowski

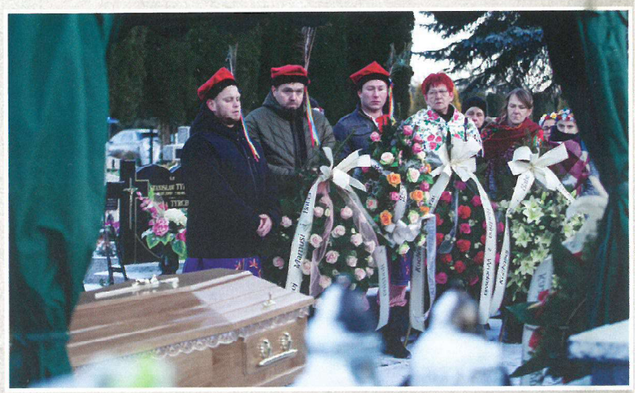



Modlitwa dziękczynna!

Panie, chciałabym Ci podziękować
za wszystko co dostałam od Ciebie.
Dziękuję Ci za życie i za miłość,
którą otrzymałam i którą dałam,
za kwiaty, powietrze i Słońce
za szczęście i za troski,
za to co było możliwe
i za to, co nie było możliwe.
Oddaję Ci wszystko, czego dokonałam:
wykonywaną pracę, rzeczy, które wyszły
spod moich rąk i to wszystko,
co zdołałam moimi rękami zbudować.
Powierzam Ci ludzi, którzy mnię kochają
i których ja kocham, moich przyjaciół,
którzy są blisko i tych, którzy się oddalili,
tych, którzy zakończyli swoje życie,
tych, którzy prosili mnię o pomoc,
tych, z którymi dzielę życie,
obowiązki, smutki i radości.
Dzisiaj Panie proszę Cię – wybacz mi
źle wykorzystany czas, nie mądrze wydane pieniądze,
wypowiadanie bezwżytecznych słów, lekceważenie
miłości.
Wybacz mi puste działania, źle wykonane prace,
życie bez entuzjazmu, moje zapominalstwo,
poświęcenie zbyt mało czasu na modlitwę.
Panie czasu i wieczności,
Twoje jest dzisiaj i jutro, przeszłość i przyszłość.
W perspektywie nadchodzącego czasu, powierzam
Ci wszystkie te dni, które Pozwoliłeś mi jeszcze przeżyć
Dzisiaj proszę Cię jeszcze dla siebie i dla moich bliskich
o pokój, szczęście, siłę i odwagę, mądrość i miłosierną miłość.
Chcę być codziennie pełna optymizmu i życzliwości.
Zamknij moje uszy na wszelki fałsz, moje usta
na kłamstwa, które mogą kogoś zranić.
Za to otwórz całe moje jestestwo, na wszystko co dobre,
żeby Twoje Błogosławieństwa mogły napełnić mojego ducha
i żeby rozsiewał je wokół mnie.
Napełnij mnię dobrocią i szczęściem,
aby Ci, którzy są ze mną mogli znaleźć w moim
życiu coś z Ciebie.
Panie, daj mi szczęśliwy czas i naucz mnię
głosić moim życiem Twoje Błogosławieństwa.
W imię Jezusa.
Amen

Ostatni rękopis modlitwy
śp. pam. Anny Błażej

DNIA 18 MARCA 2022 ROKU

ZMARŁ

KS. KANONIK JAN LIZAK

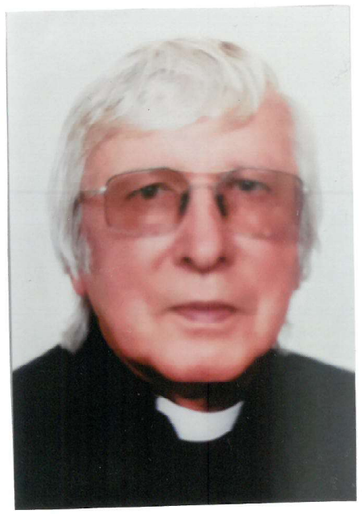

PIERWSZY PROBOSZCZ

I BUDOWNICZY KOŚCIOŁA

W BISKUPICACH RADŁOWSKICH

ŻYŁ 81 LAT

NIECH CZARNA MADONNA OTULI GO

PŁASZCZEM DOBROCI I WIECZNEGO SPOCZYNKU

ZMARŁ PIERWSZY PROBOSZCZ PARAFII BISKUPICE RADŁOWSKIE

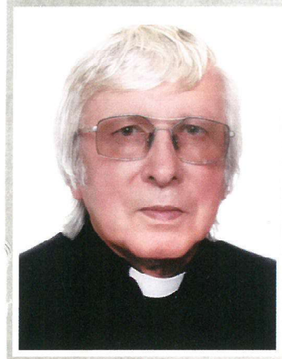

18 marca pożegnaliśmy długoletniego proboszcza naszej parafii, ks. kanonika Jana Lizaka. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w kościele parafialnym w Biskupicach Radłowskich, a Mszy Św. pogrzebowej przewodniczył ks. biskup Stanisław Salaterski. Zapis w testamencie ks. Jana Lizaka głosi, iż po jego śmierci pragnie, aby pochowano go w ukochanej parafii, której poświęcił 24 lata swojego życia i tak też się stało. Wszystkie swoje siły ks. Jan poświęcił na stworzenie parafii, wybudowanie kościoła i plebanii, na prowadzenie prężnego życia religijnego w parafii. Ks. Jan życie zawierzył Matce Bożej, Jej ufał i Ją czcił. Był jednym z pierwszych kapłanów, którzy różne uroczystości kościelne czy patriotyczne bardzo lubili odprawiać w terenie. Msze Św. czy drogi krzyżowe, odbywały się na wolnym powietrzu; mawiał, że Pan Bóg jest wszędzie i trzeba chwalić piękno stworzonego przez Boga świata. Wprowadzał wiele innowacji w sposobie prowadzenia lekcji religii, organizował liczne konkursy dla dzieci i młodzieży, otaczał go zawsze wianuszek ministrantów i lektorów. Dbał o wygląd kościoła, o detale, kwiaty, przepiękne paprocie, figurki, które sam odnawiał, malował. Na każdym kroku widać było serce włożone w miejsce kultu religijnego, jego ukochany kościół.

- Pamiętam Msze Św. odpustowe z ogromną liczbą księży uczestniczących w procesji, a później podejmowanych przez ks. Jana Lizaka obiadem. Pamiętam jego pokorę, a zarazem dostojeństwo, pamiętam jego wrażliwość i dobroć - był tym księdzem, który potrzebującemu dał bułkę, a nie odbierał – powiedziała jedna z parafianek.

Pokój Jego Duszy.

Niech Czarna Madonna otuli go swoim płaszczem dobroci i wiecznego spoczynku.

Lucyna Bojan

KSIĄDZ JAN LIZAK urodził się 20 stycznia 1941 r. w Samocicach, jako syn Franciszka i Julii z d. Szczygieł. Egzamin dojrzałości złożył w Tarnowie w 1962 roku, po czym wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie, a po ukończeniu studiów filozoficzno-teologicznych przyjął święcenia kapłańskie z rąk biskupa tarnowskiego Jerzego Ablewicza 25 maja 1969 r. w Tarnowie.

Jako wikariusz pracował w parafiach: Lubzina (od 9 lipca 1969 r.), Nockowa (od 20 czerwca 1972 r.) oraz Straszęcin (od 17 czerwca 1978 r.).

23 października 1980 roku został mianowany na urząd rektora rektoratu Biskupice Radłowskie. 9 marca 1981 roku objął urząd proboszcza nowo powstałej parafii pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej w Biskupicach Radłowskich, który pełnił do 21 sierpnia 2004 roku. Był też budowniczym biskupickiej świątyni i plebanii.

Od sierpnia 2004 roku mieszkał jako rezydent w swojej rodzinnej parafii Samocice, a od 2018 roku zamieszkał w Domu Księży Diecezji Tarnowskiej im. św. Józefa w Tarnowie.

W dowód wyróżnienia za gorliwie pełnioną posługę kapłańską otrzymał 20 grudnia 1983 roku diecezjalne odznaczenie Expositorium Canonicale, a 1 kwietnia 1993 roku diecezjalny przywilej Rochetto et Mantoletto. Ks. Jan Lizak zmarł 15 marca br. Miał 81 lat.

Źródło: tarnow.gosc.pl, rdn.pl



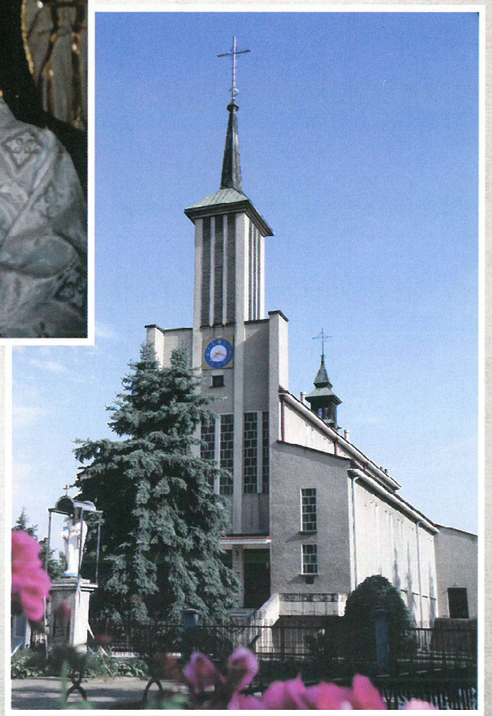

Spis treści
Kroniki parafialnej
Biskupic Radłowskich

Wstęp — — — — — — — — - 2. strona
Pierwsza wzmianka o Biskupicach - Historyk, Jan Długosz 3
Zabytkowy Słup graniczny — — — — — — 4
Stara zabytkowa kapliczka — — — — — 5
Pierwsze szkoły — — — — — — — — — — 6
Najazd Tatarów i Szwedów na Polskę, rozbiory Polski 7
Pierwsza i druga wojna światowa — — — — — 7
Przebieg II wojny światowej w Biskupicach Radł. — — 8
Koniec II -"- -"- — — — — — 9
Polska Rzecz Pospolita Ludowa — — — — — — 10
Rok - 1960 - usuwanie krzyży i obrazów św. ze szkół i biur. 11
Początki starania się o zezw. na budowę kościoła — — 11
Ks. dziek. P. Łabno zakupił plan w surowym stanie 13
Opiekunką budynku zakupionego była Zofia Zota — 14
Przebudowa budynku na punkt katechetyczny. — — — 14
Ks. Mieczysław Wojda — — — — — — — 15
Duszpasterstwo i obrzędowość ks. Jana Lizaka — 16
Przebudowa punktu katechetycznego na kaplice — — 17
Ks. karol. Karol Wojtyła - Papieżem — (erygow. parafii) 18 - Eryg. parafii
I-sza Msza św. na miejscu, gdzie ma stanąć kościół 19
Zezwolenie na budowę kościoła — — — — 20
Okres budowy kościoła — — — — — — 21
Prace początkowe przed budową kościoła — — — 22
Rozpoczęcie kopania rowów, pod fundament kościoła 22

Prace, przy budowie kościoła — — — — — 24
Święta Bożego Narodzenia w dolnym kościele — — 26
Zdjęcia z budowy kościoła — — — — — 27
Rosną mury świątyni w Biskupicach — — — — 28
Wielkie święto w parafii - wmurowanie kamienia węgielnego i erygowanie parafii 30
Konsekracja dzwonów — — — — — — — — 31
Rok - 1983, dalsza budowa kościoła — — — — — 32
-"- 1984 koniec budowy kościoła — — — — — 33
Konsekracja kościoła dolnego — — — — — — 34
Poświęcenie cmentarza parafialnego — — — — 35
Prace przy wykończeniu wnętrza kościoła — — — — 36
Zdjęcia księży pochodzących z Biskupic Podg. — — 37
15-lecie kapłaństwa ks. Jana Lizaka — — — — 38
Budowa plebanii — — — — — — — — 39
Jubileusz obrony mostu na Dunajcu — — — 42
Prymicje dwóch kleryków: ks. M. Krupy i ks. Józ. Massonia 43
Konsekracja kościoła parafialnego w Biskupicach — — — 44
Za jestem Królowa Polski — — — — — — — — — 44
Prymicje ks. Kazimierza Oleksego — — — — — 45
Poświęcenie plebanii — — — — — — — — 46
Jubileusz 25-lecia kapłaństwa ks. Jana Lizaka — 48
Bierzmowanie młodzieży — — — — — — — 49
Poświęcenie pomnika stojącego przed kościołem — — 51
Pogrzeb ks. prałata Tadeusza Rodaka w Biskupicach — 53
Nawiedzenie Obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej — 54
Nocczyste nabożeństwo w czasie nawiedzenia M.B. Częst — 55
Chojni fundatorzy i ich dary — — — — — 57-58
Odpust parafialny i pożegnanie prob. ks. kan. J. Lizaka 59
Pismo Biskupa W. Skworca dotyczące ks. J. Lizaka 60
Zdjęcia z odpustu parafialnego — — — — — 61

Duszpasterstwo i działalność ks. mgr. Grzegorza Str.
Żyrkowskiego — — — — — — — 62
Przemówienie w dniu pogrzebu Ojca św. Jana Pawła II. 63
Pogrzeb Ojca św. Jana Pawła II. — — — — — 64
Papież Benedykt XVI. — — — — — — — 65
Ks. Kazimierz Duś - 25-lecie kapłaństwa — — — 66
Jubileusz - 25-lecia kapłaństwa ks. Fr. Kuczka — — 67
" " Stanisława Oleksego 67
i - Jubileusz -"- -"- ks. Stanisława Hojdaka 68
Jubileusz -"- -"- ks. Tad. Wiszniewskiego 68
Jubileusz -40- lecia kapłaństwa ks. kan. Jana Lizaka 69 i 70
Jubileusz -40- lecia -"- ks. Jana Adr. Zaty 71
Piąta rocznica śmierci Jana Pawła II. (2. IV. 2010) 72
Ks. AB. Józef Kowalczyk - Prymasem Polski — — 73
Ks. Jerzy Popiełuszko - błogosławiony — — — — 74
Peregrynacja Obrazu Matki B. Częstochowskiej — 75
Jubileusz -25-lecia- kapłaństwa, ks. mgr Grzegorza Żyrkowskiego — — — — — — — — 76
Ks. AB. Józef Życiński — — — — — 77
Krótki życiorys ks. AB. Józefa Życińskiego — — 78
Beatyfikacja Ojca św. — — — — — 79
Wiersz Juliusza Słowackiego — — — — 80
Cudowne zjawisko na niebie — — — 81
Jubileusz 30-lecia erygowania parafii i 20-lecie konsekracji kościoła parafialnego. 82
Wizytacja kanoniczna ks. Biskupa Bobowskiego — — 54

Remont dachu na kościele parafialnym — — 82 - str.
Pogrzeb śp. Ks. Marka Mikulskiego — — — 84
Remont figur przy kościele — — — — — 85
Awans i przeniesienie Ks. Abpa Wiktora Skworca 86
Ks. Bp. dr Andrzej Jeż — — — — — 87
Benedykt XVI odchodzi — — — — — — 88
Wybór nowego Papieża Franciszka — — 89
Światowe Dni Młodzieży w Rio de Janerio — 90
Dobra Nowina dla Polski (następ. Dni Mł. - Kraków) 90
Zakończenie pracy remontowej przy figurkach i Ogrójcu. — — — — — — — 91
Podsumowanie wykonanych różnych prac przy kościele i plebanii — — — — — 46
Decyzję papieską ogłosiła 14.XII.2013 r. Nuncjatura — — 92
Apostolska w Polsce.

Rok - 2014

XI. Krajowe Forum Duszpasterstwa Młodzieży w sąsiedniej parafi - Zabawa, 28.II. - 23.2014 r — — — 93
Kanonizacja Błogosław. Jana XXIII i Jana Pawła II — — 95
Prymincje ks. Damiana Jaje — — — — — 96
„Jubileusz" 45-lecia kapłaństwa Księdza J. Lizaka i ks. J. Łaty — — 97
„Jubileusz" 25-lecia kapłaństwa ks. M. Krupy i ks. J. Masłonia 98
Peregrynacja Obrazu Pana Jezusa Miłosiernego — — 99
„Bł. Ojciec św. Paweł VI. — — — — — — — 101
30 - Rocznica męczeńskiej śmierci - bł. J. Popieuszki 102

str.
100 - Rocznica męczeńskiej śmierci błog. Karoliny Kózkówny, w kościele parafialnym w Zabawie - 18.XI.2014 r. 103

Rok - 2015

Pożegnanie śp. ks. Stanisława Oleksego — — — 104
Położenie nowych płytek chodnikowych na posesji — kościoła parafialnego, przed wejściem do kścioła. 105

Rok - 2016

1050 Rocznica Chrzu Polski w Gnieźnie — — — 106
-"- -"- -"- -"- w Poznaniu — — — 107
Pierwsza Komunia św. w kościele parafialnym — — 108
Światowe „Dni Młodzieży" w Krakowie — — — 109
Pożegnanie ks. mgr Grzeg. Żyrkowskiego - prob. tut. paraf. — 112
Powitanie ks. mgr Marka Bacha - nowego proboszcza — 113
Poświęcenie „Wieńca Dożynkowego". — — — — 114
Odpust w naszej parafii odbył się 28 sierp. 2016 r. — — — 115
Wizytacja kanoniczna - ks. Bp. Leszek Leszkiewicz — — 116
Parkng — — Rok 2017 — — — — — 117
Toalety — — — — — — — — — 117
Rekolekcje Wielkopostne — — — — — — 117

str.

100-Rocznica Objawień M. Boskiej Fatimskiej 118
Mroczystość - Bożego Ciała - - - - - - - - 119
Wielka nawałnica w północnej Polsce - - - 120
Wizytacja kanoniczna ks. Bpa Lesz. Leszkiewicza - - 116
Parking koło plebanii w Biskupicach Radł. - - - 121
Poświęcenie ziół i wieńca dożynkowego w naszej
parafii - Biskupice Radł. 15 sierpnia 2017r. - - - - 121
Odpust parafialny w Biskupicach Radłow. 27.8.2017 - 122
Różaniec „Do Granic" - - - - - - - - 123
Wystrój kościoła paraf. - Boże Narodzenie 25.XII.2017r. 124

%

Rok - 2018 r.

Z okazji 40-ej rocznicy wyboru kardynała
Karola Wojtyły na Papieża. - - - - - 126